Nr. 340. Dnia 9 grudnia. **Niedziela.** **Dnia 27 listopada (9 grudnia) 1894 r.**

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku, kop. 5; dodatek poranny kop 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdynastępny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Walerji Pan. M.	Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 58		Wschód księżyca o godzinie 12 minut 44 w.		Czwartek:	Łucji P. M.	
Poniedz:	*Najświęt. M. P. Loretań.*	Zachód „ „ 3-ej „ 46		Zachód „ „ 11 „ 53 w.		Piątek:	Djoskora i Herona Mm.	
Wtorek:	Damazego P. W.	Długość dnia godzin 7 „ 54		Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 7 (st. 2 c. 8)		Sobota:	Walerjana Męcz.	
Środa:	Aleksandra M.	Ubyło 8 „ 50		Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 1°.		Niedziela:	Euzebjusza B. M.	

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wyszosławy, jutro Radzisławy.

Sprzedaż rabatowa: Na rzecz „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich": w składzie materjałów piśmiennych i przyborów malarskich J. Wadowskiego, Marszałkowska, 122; panie: Adela Łabuńska, Aleksadrowa Makowiecka z córką Anielą, z Rostafińskich Janiszewska z córką Różą i z Hlebowiczów Franciszkowa Kamocka;—w składzie materjałów piśmiennych i papeterji St. Winiarskiego, Nowy-Świat, 53; panie: Karolowa Bocciolone i Bertoldowa Hirschowa z siostrą Eleginą Kędzierską; — w księgarni Teodora Paprockiego i Sp., Nowy-Świat, 4; panie: Helena z Malhomme'ów Przystojecka z pannami Idalją Baczyńską, Kazimierą Koskowską i Heleną Zarzycką;— w księgarni E. Kolińskiego, Marszałkowska, 122; panie: Izabela Smolikowska, Helena Okoniowa, Marja Galoffowa z panną Wandą Dziedzielówną;— w księgarni warszawskiej, Krakowskie-Przedmieście, 41; panie: z Majewskich Jadwiga Roszkowska z siostrą Heleną i panna Bronisława Korzuchowska. — Na rzecz „Kolonij letnich": w składzie fabrycznym ksiąg handlowych i materjałów piśmiennych Adolfa Kozakiewicza, Miodowa, 5; bez udziału dam.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Świat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm. — od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Wystawy terminowe: Wystawa szkiców oraz przedmiotów z działu sztuki stosowanej. (Salon artystyczny, Nowy-Świat, 27—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrekcją Adolfa Sonnentalda. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)

Zabawy: Zabawa muzykalna dla członków Towarzystwa wioślarskiego i ich rodzin. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—4 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś opera Moniuszki „Halka"; panie Czer-Konarska, Marszałkowska i Lewicka; pp. Chodakowski, Czernicki, Kwieciński, Niedźwiecki, Siwicki i Suszyński; w akcie 1-ym i 3-im tańce układu Turczynowicza: koryfejki i corps de balet; — Rozmaitości: dziś komedja Rovetty „Doryna"; panie Marcellówna, Niewiarowska, Rakiewiczowa i Żółkowska; pp. Owerłło, Prażmowski, Rapacki, Roland, Wolski i Zejdowski;—Mały: (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś operetka Audran'a „Konik polny i mrówka"; panie Babińska, Kawecka, Manowska i Święcka; pp. Jarszewski, Jagielski, Laskowski, Misiewicz, Morozowicz, Rutkowski i Rzecznik; w obrazach 2-im i 5-ym tańce układu Meunier'a: corps de balet. (7½ wieczorem.) — Jutro, jako w 40-ty dzień po zgonie Cesarza Aleksandra III-go, przedstawień w teatrach warszawskich nie będzie.

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa I-sza—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-ia—Nowowielka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 8920 rs. 18 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu; prolongata i wykóp walorów od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Jutro, o godz. 7½ zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— W piątek, d. 18 (30) listopada miał szczęście przedstawić się Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu pozostający do szczególnych poruczeń przy dowodzącym wojskiem warszawskiego okręgu wojennego, Pankow. (*Praw. wiestn.*)

— W dniu wczorajszym, z okoliczności uroczystego dnia Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostały solenne nabożeństwa.

Miasto, od rana przybrane we flagi, wieczorem zajaśniało wspaniałą iluminacją.

Przedstawienia w teatrach rozpoczęto od wykonania „Hymnu Narodowego" przez orkiestry teatralne.

— Zarządzający kancelarją Jenerał-Gubernatora Warszawskiego ma zaszczyt zawiadomić, że w poniedziałek, 28-go listopada, w 40-ty dzień zgonu Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, w soborze katedralnym prawosławnym Najprzewielebniejszy Flawjan, arcybiskup chełmsko-warszawski, odprawi żałobną liturgję, a następnie nabożeństwo żałobne. Liturgja rozpocznie się o godz. 11-ej zrana.

Na oznaczoną godzinę mają zjeżdżać się do soboru wszyscy jenerałowie, sztabs i oberoficerowie, urzędnicy Dworu i urzędnicy klasowi zarządów wojennego i cywilnego.

Forma ubrania: dla senatorów i urzędników Dworu—wicepółkaftany, a dla innych urzędników cywilnych—galowe półkaftany. Wszyscy mają być w ciężkiej żałobie. (*Warsz. Dniewn.*)

— W d. 28-ym listopada (10-go grudnia), w czterdziesty dzień zgonu Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, mają być zawieszone wszystkie prywatne przedstawienia i widowiska, jako też i muzyka w restauracjach. (*Warsz. Dniewn.*)

Rozporządzenia rządowe.

Postanowienie p. ministra komunikacyj

(d. 1 grudnia 1894 r. nr. 20,173).

Na zasadzie aprobowanego przeze mnie postanowienia rady kolejowej, według protokułów z d. 8-go listopada, 15, 17, 20, 22 i 24 listopada 1894 r. za nr. 12,429 zalecam wszystkim kolejom rządowym i prywatnym ściśle kierować się od d. 13 grudnia 1894 r.

I. Poniżej przytoczonemi (w rozwinięciu art. 8, 17, 19, 20, 23 i 36 ust. ogólnej kolei russk.) przepisami.

Przepisy,

dotyczące biletów na przejazd pasażerów kolejami i przewozu bagaży.

Art. 1. Na wszystkich kolejach, połączonych ze sobą bezpośrednio, chociażby o różnym torze, licząc w tem dystansie zawołżańskie i odnogi kolei moskiewsko-jarosławsko-archangielskiej, moskiewsko-kazańskiej i riazańsko-uralskiej—bilety na przejazd pasażerów w komunikacji bezpośredniej wewnętrznej wydawane być winny na stacji wyjazdu na całą drogę pasażera i przytem nietylko w kierunku najkrótszym, lecz według życzenia pasażera i w kierunkach okólnych, uprzednio ustanowionych; jednocześnie przyjmuje się bagaż pasażera na całą podróż w kierunku najkrótszym lub okólnym. Od prawidła tego mogą być dozwolone następujące wyjątki.

a) jeżeli podróż rozpoczyna się lub kończy na łącznicy, wtedy z powodu braku między kolejami oddzielnego porozumienia, bilety wydawane są w pierwszym wypadku tylko na długość łącznicy, a w drugim tylko do rozpoczęcia łącznicy;

b) na przejazd po gałęziach i kolejach podjazdowych, które eksploatowane są na oddzielnych zasadach i do których nie stosuje się taryfa ogólna, bilety wydawane są tylko na stacjach tychże gałęzi i kolei podjazdowych.

O takich gałęziach i kolejach podjazdowych nastąpią oddzielne publikacje.

Art. 2. Na przejazd pasażerów ustanowione są następujące bilety:

a) tekturowe pojedyńcze *), na których winny być wydrukowane: numer biletu, klasa wagonu, stacja przeznaczenia, kierunek przejazdu (na biletach wewnętrznych kierunek się nie oznacza), cena przejazdu, cena przewozu 10 funtów bagażu, termin ważności biletu i zastrzeżenie, zabraniające odstępowania biletu podczas drogi.

b) *bilety papierowe i blankietowe*, składające się z trzech części, z których prawa, stanowiąca właściwy bilet, winna zawierać: numer i klasę biletu, nazwę stacji wyjazdu i przeznaczenia oraz kierunek przejazdu; lewa zaś jest kuponem biletu. W średniej części, podzielonej na dziesięć równych rubryk, odpowiadających oddzielnym strefom, oznaczone są: numery bieżące stref, odległości, do jakich dozwolony jest przejazd, cena przejazdu, termin ważności biletu, z omówieniem, zabraniającem odstępowania go w drodze i cena przewozu 10 f. bagażu.

c) Książeczki kuponowe, przeznaczone na przejazd pasażerów w komunikacji bezpośredniej pomiędzy kolejami russkiemi a zagranicznemi oraz towarzystwami żeglugi i składające się z okładki oraz kuponów, których ilość odpowiada liczbie biorących, na zasadzie porozumienia, udział w przewozie pasażerów przedsiębiorstw przewozowych. Na okładce winny być wydrukowane: serja i numer książeczki kuponowej, nazwa kolei, na której znajduje się stacja wyjazdu, klasa wagonu, stacja wyjazdu i przeznaczenia, kierunek przejazdu, termin ważności książeczki w granicach Rosji, cena książeczki kuponowej i cena przewozu 10 f. bagażu. Na każdym kuponie winny być oznaczone: serja i numer książeczki, klasa wagonu i nazwa krańcowych stacyj na takiej odległości, jakiej odpowiada kupon. Arkusze kuponowe ułożono w książeczce w porządku kolejnym odpowiednio do podróży pasażera.

Niezależnie od tego, na przejazd pasażerów do danych miejscowości, ustanowione są oddzielne bilety, pod nazwą abonamentowych, powrotnych i t. d. Bliższe szczegóły o tych biletach ogłoszone będą po wprowadzeniu w życie reformy kolejowej.

Uwaga. Na przejazd pasażerów w kommunikacji bezpośredniej pomiędzy kolejami russkiemi a zagranicznemi mogą być zamiast książeczek kuponowych, wydawane także i bilety jakie są ustanowione.

Art. B. Na przejazd dzieci, w wieku od lat 5—10-ciu korzystających z ustanowionej ulgi, wydawane są te same bilety co i dla dorosłych, rozcięte przy wydawaniu z kas według ustanowionego przepisu. Na

*) W swoim czasie *Kurjer* zamieścił wzory wszystkich nowych biletów; *przyp. red.*

książeczkach zaś kuponowych, przeznaczonych dla dzieci winno być wydrukowane: na okładce „dziecinna" i na każdym kuponie „dziecinny".

Art. 4. Wydawanie biletów pasażerskich pojedyńczych rozcinanych lub blankietowych pozostawia się do uznania kolei i odbywa się w zależności od tego, jakie bilety do żądanej stacji przeznaczenia znajdują się w kasie pasażerskiej.

(*D. c. n.*) (*Praw. wiestn.*)

Wykonywanie Manifestu.

Zaznaczyliśmy już, że wskutek Najwyższego Manifestu umarzanie spraw kryminalnych w ogólnych sądach tutejszych i sądach pokoju odbywa się prawie codziennie.

Między innemi w sądzie pokoju 9-go rewiru przeznaczono do umorzenia 20 spraw osądzonych. Z nich połowa o zakłócenie spokoju publicznego i o niewykonywanie rozporządzeń władzy policyjnej; reszta—o nieostrożną jazdę, niezachowanie przepisów meldunkowych i zajmowanie się uliczną żebraniną, jako stałem rzemiosłem. Z nieosądzonych jeszcze spraw przeznaczono w tymże rewirze do umorzenia 15.

W 26-ym rewirze dotąd wyznaczono do umorzenia 85 spraw, z tych 8 nieosądzonych jeszcze, reszta zaś kwalifikowała się już do egzekucji na mocy zapadłych i niezaskarżonych wyroków, lecz wobec brzmienia Manifestu, egzekucje wstrzymano. Większość tych spraw wytoczona była przeciw właścicielom domów na skutek protokułów policyjnych za przekroczenia sanitarne i niewykonanie rozporządzeń władzy policyjnej. Tej ostatniej kategorji naliczyliśmy ogółem 23 sprawy, niezależnie od 23 spraw o niezachowanie czystości w domach, sklepach i lokalach; przylegających do tychże sklepów.

Dalej umorzono 7 spraw—o otwieranie sklepów w czasie nabożeństwa; 7—o zakłócenie spokoju publicznego i bójki uliczne; 1 — o znęcanie się nad zwierzętami; 2—o nieostrożne obchodzenie się z ogniem; 3—o prędką i nieostrożną jazdę; 1 — o niestawienie się w swoim czasie do poboru wojskowego; 1—o zajmowanie się żebraniną, jako stałem rzemiosłem; 1—o niezachowanie czystości w czasie panującej epidemji.

Na posiedzeniu ekonomicznem II-go karnego wydziału tutejszego sądu okręgowego umorzono dotąd 39 spraw. Z nich 8 o niewykonywanie rozporządzeń policyjnych, kilka o fałsze w książeczkach służbowych, kilka o uchybienie przepisom budowlanym (3), o zadanie ran (6), kilkanaście spraw o zerwanie pieczęci, nakładanych przez komisarzy sądowych.

Wyznaczono w tym wydziale do umorzenia nieosądzonych jeszcze 58 spraw o różne przestępstwa.

W 1-ym kryminalnym wydziale tegoż sądu umorzono dotąd na posiedzeniach sądowych 8 spraw, a wyznaczono do umorzenia 53.

W tymże wydziale umorzono spraw osądzonych: 1—o kontrabandę (oskarżony skazany na 1 rok więzienia); dwie — o zadanie ciężkich ran (6 miesięcy więzienia); jedna o sfałszowanie pasportu (3 miesiące więzienia); jedna — o używanie niedozwolonych prawem marek i jedna wreszcie — o przekroczenie przepisów wojskowych (rok i trzy miesiące wieży).

Tak w 1-ym, jak i 2-im karnym wydziałach sądu okręgowego wyznaczone będą w przyszłym i dalszych tygodniach osobne posiedzenia do umorzenia około 120-tu spraw.

Po umorzeniu spraw wiele stron interesowanych będzie wezwanych na posiedzenia sądów, celem oznajmienia im o wykonaniu Manifestu.

Obraz społeczny.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Paryż w listopadzie.

(Dokończenie.)

Równocześnie jednak obraz robotniczy miał i w innych krajach okres rozkwitu. We Francji Oktawjusz Tassaert i Juljusz Trayer jeszcze za czasów cesarstwa przedstawiali wzruszające sceny z życia rodzin robotniczych. W r. 1880 Alfred Roll wystawił „Strejk węglarzy"; a salon 1882-go r. zawdzięczał główną cechę swą obrazowi społecznemu. Genex wystawił wówczas robotników wyładujących okręty w kanale La Villette, Barsien-Lepage typy przypominające postacie Milleta, Soyer zilustrował poemat Franciszka Coppee'go, „Strejk kowali". W r. 1885-ym Roll wystąpił z obrazem „Travail", Soyer przedstawił fabrykę odlewów żelaznych w r. 1887-ym, Courboie oddał „Strejk górników" według „Germinala" Zoli. Od tego czasu jednak malarze francuscy, podobnie jak niemieccy, zaczęli coraz bardziej zaniedbywać obraz robotniczy. Symbolizm wypiera się z salonów. Rzadko tylko który z impresjonistów lub naturalistów rzuci na płótno scenę z życia robotniczego, w której nie znajdziesz ani śladu kompozycyj, ni w ogóle roboty artystycznej w wyższem pojęciu.

By słusznie ocenić nowy obraz Munkaczego, powinniśmy studjować go nietylko jako odosobniony, indywidualny pomysł artysty, lecz zarazem jako ogniwo w łańcuchu rozwojowym społecznego obrazu.

Wiadomo, że obraz społeczny w znaczeniu, jakie dziś przywiązujemy do tej nazwy, jest wytworem naszego stulecia. Zwykliśmy się nawet spotykać z twierdzeniem, że powstał on dopiero w drugiej połowie tego wieku i że stworzyli go francuzi równocześnie z malarstwem plein-aerowem.

Tak nie jest. Obraz społeczny, acz nie plein-aerowy, sięga czwartej, a nawet trzeciej dziesiątki naszego wieku. Wyszedł on z wiedeńskiego malarstwa rodzajowego, które kwitnęło przed r. 1848-ym, a ojcem jego jest *Danhauser*. W trzech wybornych kompozycjach: „Marnotrawca", „Zupa klasztorna" i „Otwarcie testamentu" zaznaczył Danhauser sprzeczności ekonomiczne i społeczne, dowodząc głębokiego współczucia z losem ubogich i uciskanych. Bohaterami obrazów tych nie są atoli robotnicy—jeno żebracy i ubodzy mieszczanie. Płótna Danhausera odznaczają się nader staranuem wykonaniem i piękną kompozycją. Kolega Danhausera, *Waldmüller*, również kultywował obraz ludowy o zabarwieniu społecznem („Zajęcie krowy"), lecz zarzuciłby mu można z dzisiejszego punktu widzenia, że zbyt idealizował postacie żebraków i wieśniaków. Charakterystyczną jest w niego harmonijna kompozycja.

Wybitne cechy malarstwa społecznego okazują obrazy *Karola Hübnera*, artysty, należącego do szkoły Düsseldorfskiej. W r. 1845-ym wystąpił Hübner z kompozycją p. t. „Tkacze szląscy", odzwierciadlającą ówczesną nędzę ubogich tkaczów, których los niedawno temu i Hauptmanowi dostarczył tematu do sztuki. Niemniej aktualnym i społecznym był drugi obraz Hübnera „Prawo myśliwskie"; przedstawiał on zdarzenie prawdziwe śmierci kłusownika, którego nędza zmusiła do występku. W r. 1846-ym sławił Hübner „Emigrantów", w r. 1847-ym „Zajęcie" („Pfändung"). Kompozycje Hübnera stanowią ważną epokę w historji obrazu społecznego: on pierwszy bowiem wprowadził do malarstwa typy robotnicze, skupiając na nich uwagę widza, on pierwszy, emancypując się z konwencjonalnego, sielankowego sposobu traktowania typów ludowych, spożytkował dla sztuki pierwiastki liryczne i dramatyczne, tkwiące w rozpaczy, zrodzonej przez nędzę materjalną.

Belgijczycy jedynie kultywują w ostatnich latach poważny obraz społecznego życia; „Handlarzy kredą" Leona Frédérica i Meuniera „Powrót górników", płótna wystawione w Berlinie 1891-go r., należą do najlepszych i najcharakterystyczniejszych kompozycyj tego rodzaju, jakie zdarzyło mi się widzieć.

*

Pobieżny ten przegląd rozwoju obrazu społecznego pouczył nas, że temat nowej kompozycji węgierskiego mistrza, nie należy do obszarów dziewiczych, nietkniętych w sztuce. Sposób, w jaki Munkaczy go opracowuje, nie stanowi też przełomu w dziejach obrazu społecznego. Jednak już sam fakt, że artysta tej miary, co Munkaczy, zwraca się dziś do tematu tego rodzaju, że wskrzesza całym talentem swym, całą umiejętnością swego pędzla malarstwo społeczne, usunięte już nieco z pierwszego planu, jest zdarzeniem wybitnem w sztuce współczesnej.

Munkaczy nie szuka w kompozycji swej efektów, których artysta poważny szukać nie powinien, gardząc tanią popularnością. Jest on dalekim od tendencyjnej przesady w malowaniu stosunków robotniczych. Lecz z drugiej strony jest on równie dalekim od tendencyjnego upiększania stosunków i od tendencyjnej satyry na ruch, dążący do poprawy stosunków ekonomicznych klas pracujących.

— Chciałem przedstawić kwestję społeczną w prawdziwej poważnej jej postaci — tłumaczył mi sam artysta. „*Pas de fumisterie!*" Jako malarz, szukałem w ruchu społecznym tych stron, których przedstawienie jest zadaniem sztuki: a zatem pewne ożywienie ciał i umysłów, grę uczuć, słowem—psychologję.

Cel ten osiągnął Munkaczy w zupełności. Obraz jego odznacza się niezwykłem pogłębieniem psycho-

33)

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

Majorowej widocznie przybywało otuchy i mocy. Więcej dla formy, niż dla zasady, rzekła:

— Jednakże po co się narażać. Ja miałam przeczucie, że ta baronowa nieszczęście ci przyniesie.

— Byle nieszczęścia nie przyniosła Filipowi. Moje niestraszne, ale on biedak może tam i duszę i talent zatracić.

— I fundusz!—oburzyła się Osiecka. — Czemu to ludzie nie widzą, że ona jakby była na jego utrzymaniu. Szalony człowiek, wszystko tam przejdzie. Ja muszę go ostrzedz.

— Uchowaj Boże! To jakbyś ostrzegała lunatyka, gdy chodzi po spadzistości dachu. Ani słowa, owszem najserdeczniejsze obejście. W razie niedoli, niech śmiało do nas się zwróci, a gdyby się obraził, stracilibyśmy go na wieki.

— I to racja, ale nie sposób z zimną krwią patrzyć, gdy kto na oślep idzie w przepaść.

— Musimy patrzyć i milczeć. Już on jest trochę zrażony, zapewne ona go przeciw nam buntuje. Uważaj go za chorego, któremu wszystko wolno. Byle nie przestał malować, może go uratuje sztuka. Byle się zapalił do swojego dzieła, będzie bezpieczny!

Zamyśliła się daleko więcej, niż nad poprzednim tematem i po chwili napół do siebie szepnęła:

— O! sztuka! Kto ją ukocha, ten wybraniec Boży. Ma swój świat w sobie i jasnowidzenia nieziemskie i szczęście, którego mu nikt nie odbierze i które ni czasu, ni ziemskich zmian się nie boi. Tylko to kapłaństwo! i nieszczęśliwy jak potępieniec ten, kto je zmarnuje. Trzeba być ascetą, żeby zato zapłacić—Bogu!

Wstała i pocałowawszy raz jeszcze siostrę, poszła do swojej sypialni.

Zanim się zabrała do spoczynku, rozpakowała obraz Boińskiej i umieściła nad posłaniem. Chwilę patrzyła na pochyloną, słodką twarz Matki Bożej, a potem szepnęła:

— Daj szczęście jemu. Ja nigdy zupełnie złamaną być nie mogę, bo gwiazdy, com dostała, nigdy nie dam na poniewierkę. Nad nim, jak nad rozbitkiem, czuwaj!

V.

Gdy Magda raz pierwszy poszła do pracowni Filipa, nie zastała go w domu.

Na stalugach szkic „Salamandry" kurz pokrywał, farby nie były nawet rozpakowane. W sypialni portret baronowej wisiał nad otomaną i tam widocznie przesiadywał Filip, bo leżały na stoliku cygara i kilka książek. Spojrzała na tytuł tej, w której tkwił nóż kościany. Było to „L'Oenora" Zoli. Rzuciła książkę z niesmakiem i smutkiem. Inne były to romanse francuskie najgorszego gatunku. Wróciła do pracowni.

Chciała odejść, ale po chwili namysłu rozpakowała farby, obejrzała szkic na stalugach i zaczęła go podmalowywać. Zrazu robiła to jakby dla zabawy, ale prędko zapomniała nawet o celu swojej wizyty, zajęła się rzetelnie.

I tak ją Filip zastał i zdumiał się.

— To ty! Patrzcie, i już smaruje. Aleś niewłaściwie tu użyła cynobru.

— Ano, przyszłam i, że mi się czas dłużył, sprobowałam farb. Wyśmienite są i światło masz wymarzone!—odparła wesoło, odkładając paletę i podając mu rękę.

— Nie pocałujesz?—zaśmiał się.

— Nie mam ochoty. Zanadtoś już duży.

— Cóż u was słychać? Czy jeszcze opłakujesz Oryża?

— O stale! Wiesz, że mam zasadę: *semper fidelis*,

— Ale jak się ten twój gust godzi z artyzmem, tego nie rozumiem.

— Tyle jest anomalji na świecie... — ruszyła ramionami.

— I ten szczęśliwiec opuścił ciebie na długo?

— Zdradził najhaniebniej i porzucił mnie biedną ofiarę. Jestem złamana!

— Powiedz, drwisz, czy nie? Masz jakiś ton zagadkowy. Myślę czasem, że w gruncie rzeczy ty nas oszukujesz, a przecie każdy przysięga, że się kochacie. O niczem teraz innem nie mówią.

— Niech im służy tyle, co mnie. Ale ty próżniaku, czemu nie malujesz?

— Nie mam czasu i teraz dnie takie chmurne. Zresztą niecierpię podmalówki.

— Chcesz, mogę ci to zrobić. Ot, gadaj co, a ja ci będę smarować. Dla mnie znowu to zabawka.

— A dobrze. Zjesz ze mną śniadanie potem.

— Nie. Szkoda czasu. Modelkę mam od drugiej.

— A ładna?

— Nie, ale ma charakter potrzebny. Ja bo nie lubię tych lalkowatych twarzy.

— „Kult" postępuje?

— Skończę do Nowego Roku. Myślałam, że wystawimy jednocześnie, aleś hultaj!

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

logicznem; robotnicy jego, ale grupa osobników, ludzi żywych, doskonale scharakteryzowanych.

Dodajmy do tego przejrzystą dyspozycję, jędrny rysunek, staranne wykonanie każdej figury; koloryt unikający krzyczącej żywości i pstrej rozmaitości, zharmonizowany złotawo-brunatnym tonem, a zrozumiemy, jaka przepaść dzieli ten utwór wytrawnego artysty od niedbałych smarowideł młodych impresjonistów, którzy od czasu do czasu rozwiązują kwestję społeczną kilkoma pociągnięciami rozczochranego swego pędzla.

Po „Strejku" może się tedy Munkaczy spodziewać większego powodzenia; aniżeli po „Arpadzie". Nadzieja ta jednak nie usuwa chmurki, która zawisła na czole artysty...

Bo artyście, chociażby tak hojnie obdarzonemu łaskami fortuny, jak Munkaczy, idzie nietylko o powodzenie, zależy mu także na sprzedaży obrazu. Złe języki—które nawet w niektórych dziennikach się odezwały—twierdzą, że Munkaczemu obecnie nawet bardzo na tem zależy. A ten rezultat nie zawsze jest pewnym.

— Wiadomo panu—zauważył Munkaczy—że sztuka żyje dziś głównie dzięki Ameryce... *Eh bien, ils ne sont pas très gais à ce moment, les Américains...*

— A czy nie możnaby im urządzić... „strejku"?

Munkaczy uśmiechnął się smutnie, poruszając głową przecząco.

Stwosz.

Wiadomości zagraniczne.

Paryż, 6-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(«Hotel Wolnej Wymiany». — Kandydat dożywotni.)

Pamiętają jeszcze wszyscy zabawną farsę spółki Jerzy Feydeau i Maurycy Desvallières p. t. „Champignol mimowoli", z której i Warszawa długo się śmiała w r. z. Ta sama spółka napisała nową farsę, nie mniej z pewnością śmieszną od tamtej, p. t. „Hotel Wolnej Wymiany" (ten „programowy" szyld jest bardzo charakterystycznym dla Paryża, gdzie co chwila można spotkać „Hotel Postępu", „Pralnię demokratyczną" itd.), którą wczoraj wystawiono w Nouveautés.

Państwo Pinglet i państwo Paillardin mieszkają w jednym domu—i żyją w przyjaźni. Że jednak pani Pinglet jest nieco stara, a pan Pinglet pełen życia i młodości—z drugiej strony pani Paillardin pełna życia, a pan Paillardin flegmatyczny, więc do bliższej jeszcze przyjaźni niedaleko, tembardziej, że pan Paillardin, jako budowniczy na posadzie rządowej, otrzymał polecenie zbadania hotelu „Wolnej Wymiany", w którym po nocy duchy straszą, a pani Pinglet wyjeżdża do chorej przyjaciółki. Hotel właśnie jest widownią najdzikszych wydarzeń.

Pokój Paillardina przez omyłkę oddają parafjaninowi Mathieu, z czterema córami do Paryża przybyłemu; biedak budowniczy, ujrzawszy córy Mathieu'ego, uwierzył w istnienie widm i... w nogi! Wpada do sąsiedniego pokoju—i nie poznaje Pingleta ze swoją żoną. Na nieszczęście, robi się hałas, przybywa komisarz policji. Mathieu, który ma to nieszczęście, że niepogoda przyprawia go o jąkanie, w tym dżdżystym dniu nie może wyjaśnić nieporozumienia; winowajcy, chcąc się nawzajem ratować, podają fałszywe nazwiska pana Paillardin i pani Pinglet. Trzeci akt rozwiązuje te zamieszania: całą winę spędzają na młodzieńca i pokojówkę, którym się, również dzięki pomyłce, dostaje kaucja, złożona przez Pingleta w ręce komisarza.

Opowiadanie nie jest, naturalnie, w stanie oddać barwności i żywości tego wodewilu; widzowie pokładali się niemal ze śmiechu od początku do końca. Germain, Guyon, pani Małgorzata Caron grą swoją niemało się do tego przyczynili. Sztuka długo robić będzie kasę, jak jej poprzednik—„Champignol".

W tej chwili odbywają się w akademji francuskiej wybory, długo odkładane, na miejsce Leconte de Lisle'a. Prawdopodobnie Henryk Houssaye, romansopisarz, będzie wybrany. Kandydatur nie brakowało, ale wszyscy się cofnęli: Mistral, jako felibr, prowansal, nie widzi dla siebie miejscaw akademji języka francuskiego; przyjaciel Coppéego poeta Leon Dierv czeka; Emil Deschanel i Stephen Siégeard staną zapewne do walki o fotel Duruy'a, świeżo osierocony. Déroulède roztropnie oparł się radom przyjaciela Millevoy'e, który już raz w sprawie z papierami Nortona, wciągnął go w kompromitującą historję i dał pokój. Verlaine postawił swoją kandydaturę, ale ją cofnął w parę dni potem, pewny, że symbolizmowi pałac Mazariniego drzwi swych nie otworzy. Został Emil Zola, który, naturalnie, nie cofnął się, ale z pewnością nie przejdzie. Podróż jego do Włoch i przyjacielskie wizyty, czynione Crispiemu i królowi Humbertowi w chwili, gdy sąd włoski skazuje, według tutejszej opinji, niesłusznie, kapitana francuskiego Romaniego na więzienie za szpiegostwo, mają mu tu za złe, choć nie mówią tego głośno. Autor „Rougon-Macquartów" 15-ty już raz tedy zostanie przekreślony! Postawiwszy pierwszy raz swoją kandydaturę 1-go maja 1890-go r. do fotelu Emila Augiera, aspirował kolejno o miejsca po Feuillet'cie, admirale Jurien de la Gravière, Marmièr'ze, Rousset'cie, Renanie, Lemoinne'ie, Taine'ie, Marade'zie, Maksymie du Camp—i widział jak go wyprzedzali młodsi i mniej sławni, jak: Loti, Bornier. Brunetière, Bourget i inni.

K.

*

Rzym, 4-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Mowa królewska.)

Wczoraj nastąpiło otwarcie parlamentu włoskiego uroczyste tym razem, bo sam król je zagaił. Corso i ulice, przez które miały przejeżdżać galowe pojazdy króla, królowej i książąt, natłoczone były niezliczonemi tłumami, ale okrzyków i zapału nie było.

Patrjotyzm zaś i szlachetność Crispiego zatrzeć nie mogą śladów, jakie zostawiły w opinji publicznej zgubne rządy p. Giolittiego, którego najwyższa władza sądowa ma wkrótce, jak zapewniają, pociągnąć przed kratki za różne wykroczenia i brudy, a najbardziej za kradzież dokumentów, odsłaniających szachrajstwa p. Bernarda Tanlongo, dyrektora banku zwanego „La Banca Romana", którego uczynił był senatorem a który był wspólnikiem tak nieuczciwego pierwszego ministra.

Naprzód do pałacu Montecitorio przybyła królowa, której towarzyszyła wielka ochmistrzyni dworu, margrabina Pes di Villamarina i jej pierwszy szambelan, margrabia Guiccioli. W innych pojazdach jechali inni dworzanie i damy honorowe. Małgorzata Sabaudzka miała śliczny strój z zielonego aksamitu haftowanego złotem, mantylkę także zieloną aksamitną, obszytą sobolami i kapelusik z białem piórem. Przyjmowała ją umyślna komisja, a inne, złożone także z senatorów i posłów, przyjmowały króla i książąt.

Orszak królewski składał się z sześciu złocistych karet, z których druga była sześciokonną. Siedział w niej król, mający po prawej stronie królewicza, a naprzeciwko księcia Aosty. Wszyscy trzej mieli mundury a na szyi łańcuch najwyższego orderu Annuncjaty. W drugiej karecie jechał młody hrabia Turynu z księciem Genui, Tomaszem, rodzonym bratem królowej, naprzeciwko zaś pierwszy adjutant króla jenerał Ponzio Vaglia i jenerał Terzaghi; w czwartej hrabia Gianotti, wielki mistrz obrzędów, margrabia Corsini di Lajatico, wielki koniuszy, jenerał Lahalle i dowódca Gelleani. W piątej i szóstej równie, jak w pierwszej, jechali inni dostojnicy cywilni i wojskowi z otoczenia króla i książąt.

Mowa, którą król odczytał w sali parlamentu, stojąc, przed wspaniałym tronem, na którego stopniach stali książęta, nie podobała się ogólnie, bo żadnego prawdziwie patrjotycznego okresu nie zawierała, a nic wyraźnego i stanowczego z reform i ulepszeń administracyjnych nie obiecywała. Nie było więc oklasków i zapału, a powrót orszaku królewskiego do Kwirynału niczem się nie odznaczył.

D.

*

Genewa, 1-go grudnia.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

(Zaprzysiężenie rady.—Wystawa narodowa.—Wystawa afiszów.—Straszna pomyłka.)

Odbyła się tu w d. 26-ym z. m. uroczystość, w czasie której już nietylko w potężny a dźwięczny niezwykle dzwon wielki bito, na wieży starej katedry św. Piotra, dzwon zwany *la Clémence*, ale co się jeszcze rzadziej po rzeczachpospolitych szwajcarskich zdarza, armatnie nawet dawano salwy. Świeżo w d. 11-ym z. m. wyborami ludowemi, na drugie trzy lata, bez zmiany składu jej, powołana rada stanu, rząd genewski z siedmiu radców złożony, publicznie w katedrze przysięgę składała w ręce prezydenta parlamentu, to jest rady wielkiej Kantonu.

Przy odgłosach „Klemencji" i salwach armatnich, poprzedzeni oddziałem pokaźnie tu umundurowanych żandarmów, muzyką wojskową i woźnymi w żółto-czerwonych płaszczach (nieodbicie koniecznych przy każdym obchodzie urzędowym), mając za sobą grupę stu przeszło oficerów różnej rangi i broni, z odkrytemi głowami przeszli radcowie z ratusza do katedry, gdzie po przemówieniu dra Vincent, prezydenta parlamentu i po odczytaniu przez niego formuły przysiężnej, koleją imiennie wzywani zbliżali się do pulpitu z Biblją i składali na niej ręce sakramentalne wymawiając: *je jure!* Uroczystość zamknęło przemówienie radcy Dunant, przez kolegów wyznaczonego na prezesa rady, a więc głowę kantonu i rzeczypospolitej genewskiej. Ceremonji towarzyszyła pełna katedra widzów, a pochodowi rady do i z kościoła tłumy na wązkich, krętych uliczkach, ratuszowego wzgórza.

Nowo zaprzysiężona rada z pomiędzy wielu czekających ją zadań w trzechleciu panowania jej, przeprowadzić ma i doprowadzić do skutku wielką narodową wystawę szwajcarską, zapowiedzianą na r. 1896-ty w Genewie. Sądząc z żywego udziału, jaki w popisie tym, tak rząd związkowy, jak i kantonalne, obfitemi subwencjami biorą, wystawa zapowiada się świetnie i pewnym być można, że się szwajcarowie popiszą co się zowie i poprostu wytwórczością swoją zadziwią Europę, nie zdającą sobie należytej sprawy z zasobów i przedsiębiorczości drobnego kraiku, tak niewiele, choć niesłusznie, zwracającego na siebie uwagę.

Temi dniami rozpoczęto pierwsze przygotowawcze pod budowy gmachów wystawowych roboty i zabrano się do zwalenia jednego z mostów na Rodanie, po którym prowadziła droga ze stacji kolejowej na plac wystawowy. Stanie na jego miejscu most nowy, silniejszej struktury, ze względu na ciężary, jakie niebawem przyjdzie mu dźwigać. Budowle wystawowe gotowe być mają już w końcu roku przyszłego, i zdaje się, iż wystawa genewska, tem się od poprzedniczek swoich po świecie wyróżni, że na oznaczony termin stanie wykończona do cna. W tych dniach już np. rozstrzygnięto konkurs na kantatę inauguracyjną, przyznając pierwszą nagrodę, obywatelce kantonu Zug, Izabeli Kaiser, wcale pokaźnemu talentowi z wysoce poetycznym podkładem.

Rozpisano również konkurs na afisz reklamowy wystawy. aby zaś ubiegającym się o nagrodę ułatwić zadanie, Towarzystwo sztuk pięknych ciekawą urządziło wystawę, posiadanych w zbiorach swoich afiszów tego rodzaju. Okazy zajmują dwie sale i stanowią wcale oryginalne widowisko. Francuskie zwłaszcza, reklamujące sztuki teatralne i powieści ostatniej doby wyróżniają się już to fantazją już to lekkością, choć nieco szablonowej faktury. Impresjonizm króluje tu wszechwładnie.

Straszlliwą, istotnie dreszczem zgrozy przejmującą pomyłkę notują dzienniki miejscowe. Przed 49-iu laty jeszcze w Oberegg (kanton St.-Gallen) popełniono zbrodnię, o którą opinja publiczna obwiniła niejakiego N., a którego sąd równie winnym uznał. Przed uwięzieniem go pospólstwo skatowało przypuszczalnego zbrodniarza tak, że kawałki ciała odpadały z biedaka. Jakkolwiek z uporem dowodził niewinności swojej, poddano go chłoście i zamknięto w więzieniu. Zmarł w dwa lata po odzyskaniu wolności. Rodzina jego, wstydem okryta, wyemigrowała do Ameryki. Owóż temi dniami niejaki S., mieszkaniec Oberegg, wyznał na łożu śmierci, iż w życiu kilku dopuścił się zbrodni, a między innemi i tej, za którą skazano nieszczęśliwego N. Czy nie straszne?

W. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż p. kontroler państwa Filipow wydał okólnik, w którym po odbyciu rewizji w podwładnych mu instytucjach, wyraża się nader pochlebnie o pracy kobiet na urzędach, zalecając im stopniowo podwyższać pensję do pewnej oznaczonej normy.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, p. minister potwierdził w okólniku wydane poprzednio rozporządzenie o przeznaczanie przedewszystkiem na posady w instytucjach finansowych osób z wyższem wykształceniem.

= W r. 1891-ym, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, z rozporządzenia wyższej władzy celnej uorganizowano w Warszawie specjalny oddział dozorczy, złożony z 14 dozorców komory celnej warszawskiej, pod komendą jednego z urzędników tej komory, którego zadaniem jest niedopuszczanie dowozu do Warszawy kontrabandy, tak koleją, jak i innemi drogami komunikacyjnemi. Z kar, ściągniętych od prowadzących kontrabandę, od czasu zorganizowania oddziału po dzień 27-y listopada r. b., wpłynęło do skarbu rs. 15,486 kop. 61, przyczem zaznaczyć należy, iż prawie połowa zatrzymanego dotychczas towaru czeka jeszcze na decyzję władzy, w razie więc uznania go za kontrabandę suma kar znacznie się zwiększy.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w Królestwie Polskiem, w obrębie gubernji lubelskiej w powiatach nowoaleksandryjskim i chełmskim od dnia 30-go listopada do 2-go grudnia zachorowała 1 osoba, zmarły 2, pozostało chorych 3. W obrębie gubernji piotrkowskiej w pow. częstochowskim w d. 2-im i 3-im grudnia wyzdrowiał 1 i pozostało 2-ch chorych. W gubernji łomżyńskiej w mieście Szczuczynie od d. 28-go listopada do 4-go grudnia wyzdrowiało 2-ch chorych.

= Podczas bieżącej zimy w razie spadnięcia większych śniegów będą stosowane w posesjach prywatnych kotły do topienia śniegu i odprowadzania wody do kanałów. System ten według dokonanych obliczeń jest tańszy od wywózki śniegu podwodami, lecz da się tylko zastosować w domach skanalizowanych.

= Zauważono, że dorożkarze, nie stosując się do rozmiarów dorożki i sił konia, często przyjmują tylu pasażerów, że koń ledwo może ruszyć z miejsca. Nadto są dorożkarze, przyjmujący do przewozu różnego rodzaju ciężary i produkty spożywcze, które z powodu swoich rozmiarów psują dorożkę, zanieczyszczają siedzenia i oparcia, wskutek czego inni pasażerowie są narażeni na plamienie odzieży. Dla zapobieżenia tym niewłaściwościom, polecono dopilnować organom policyjnym: 1) aby do jednokonnych dorożek nie wsiadało więcej nad 3, a do dwukonnych 4 osoby; 2) aby dorożkarze nie przyjmowali do prze-

wozu dużych ciężarów i pakunków, zanieczyszczających ekwipaże.

= Z powodu zwiększającej się w Warszawie kolonji tatarskiej zaszła potrzeba urządzenia stałej rzeźni końskiej, dotąd bowiem zwierzęta szlachtowano w rozmaitych punktach miasta. Nową rzeźnię otwarto za rogatką powązkowską w pobliżu Czarnego Dworu.

= Z powodu zbliżających się świąt i ożywienia handlu na rynkach miejskich: za Żelazną Bramą, na Starem Mieście i na Muranowie dozwolono do d. 13-go stycznia r. p. handlować na wspomnionych rynkach artykułami żywności i osobom nie dzierżawiącym miejsc, na równi z dzierżawcami, wszakże z tym warunkiem, aby przy stawianiu stołów do sprzedaży, nie zacieśniano przejść i nie tamowano komunikacji. Sprzedaż choinek może się odbywać: na placyku przy ogrodzie Saskim za Żelazną Bramą i na placach: ulicy Nowomiejskiej oraz Trzech Krzyży obok skweru.

= W nadchodzący wtorek d. 11-go b. m. odbędzie się posiedzenie miesięczne komitetu damskiego przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami w kancelarji tegoż, Zielna 19, o 8-ej wieczorem.

= W dniu wczorajszym rozstał się z tym światem Franciszek Korbutt, długoletni współpracownik *Gazety Polskiej*.

= P. Aleksander Rajchman, redaktor *Echa*, po parotygodniowej nieobecności, powrócił z Petersburga.

= Pomocnik J. E. Głównego Naczelnika kraju, senator baron Medem, wyjechał do Petersburga.

= Z literatury.

* Z nadesłanych na konkurs *Przyjaciela dzieci* 33 powieści sąd konkursowy zakwalifikował do nagrody dwie: „Krewni" pod godłem „Zawsze" i „Słoneczko" pod godłem „Ostatnia".

Po przeprowadzeniu dyskusji, piewszej z nich, jako zupełnie zgodnej z warunkami konkursu, przyznano nagrodę pieniężną w ilości rs. 150; drugą zaś, wyróżniającą się szlachetną tendencją, poetycznym nastrojem i formą artystyczną, lecz nieodpowiadającą niektórym warunkom konkursu, postanowiono jednogłośnie uwieńczyć zaszczytnem odznaczeniem.

Po otworzeniu kopert, w pierwszej pod godłem „Zawsze", znaleziono kartkę z nazwiskiem E. Jerlicz (pseudonym), w drugiej zaś, pod godłem „Ostatnia" znak ?.

Oprócz tego do druku zalecono następujące utwory: 1) „Dwie drogi" przez Janinę, Feliksę Dorantt (Poczwarkę z nad Bzury), 2) „Kolega Julka" przez Br. Grabowskiego, 3) „Nacia" przez Karolinę Klemensową Szaniawską, 4) „Rok życia" przez Zofję Bukowiecką, 5) „Wirginia" przez Marję Bzowską, 6) „Złe i dobre duchy" przez Teresę Jadwigę.

Do składu sędziów należeli pp.: A. Pług, K. Gliński, Wł. Umiński, Z. Morawska, Stefan Gębarski, Kazimierz Król, Fl. Łagowski, Aleksander Smaczniński i Jan Skiwski.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Halka" (z panią Konarską i p. Czernickim), w poniedziałek przedstawienie zawieszone; we wtorek: „Otello"—opera (pierwszy występ p. Bonaplate-Ban i p. Cardinali); we środę „Sztygar" i „Diablotin"; we czwartek „Aida" (występ pp. Bonaplate-Ban, Guerrini, Cardinali i Broggi-Muttini); w piątek „Faust" (występ p. Konarskiej i pp. Czernickiego i Broggi-Muttini); w sobotę „Trubadur" (występ pp. Bonaplate-Ban, Guerrini, Cardinali i Broggi-Muttini); w niedzielę „Żyd Tułacz".

Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Doryna"; w poniedziałek przedstawienie zawieszone; we wtorek „Ferreol"; we środę „Doryna"; we czwartek „Mieszczanie na prowincji"; w piątek „Doryna"; w sobotę „Jak myślicie?"; w niedzielę „Doryna".

Teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej):

Dzisiaj „Konik polny i mrówka"; w poniedziałek przedstawienie zawieszone; we wtorek „Konik polny i mrówka" (debiut p. Heleny Bogorskiej); we środę przedstawienie zawieszone; we czwartek „Ciotka Karola" i „Piosenki tyrolskie" (występ p. Czosnowskiej); w piątek „Konik polny i mrówka"; w sobotę „Konik polny i mrówka"; w niedzielę „Ciotka Karola" i „Piosenki tyrolskie (występ p. Czosnowskiej).

W poniedziałek jako w 40-ty dzień po zgonie Cesarza Aleksandra III-go przedstawień w teatrach warszawskich nie będzie.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 717, Rozmaitości 418, w Małym (widowisko zawieszone).

= Ze sztuki.

* Na wystawę stałą Salonu sztuk pięknych Al. Krywulta w hotelu Europejskim świeżo przybyły następujące nowości: Zygmunta Andrychewicza dwa portrety; Juljana Fałata „Nad brzegiem"; Teodora Axentowicza „Studjum"; Michała Bakki akwarela „Spacer"; Marji Bardzkiej portret nowego hiszpańskiego malarza Jose Uzia; Jadwigi Dziewanowskiej „Martwa natura" i Adama Karniewskiego rzeźba z terrakoty, zatytułowana „Odprawiony".

W Salonie tym na czas krótki wystawiono dwa stare płótna Mastina, przedstawiające sceny batalistyczne, które, jak świadczy monogram, położony na środku złoconej ramy, należały ongi do galerji Stanisława Augusta.

Z ruchu sprzedażnego w Salonie tym notujemy: Adolf br. Mostowski do galerji swej w Mytnikach zakupił „Kardynała" Zygmunta Strzałeckiego; p. Kowalski—Włodzimierza Łuskiny „Kuszenie Chrystusa"; p. Augustynowicz—Jana Perdzyńskiego „Z polowania"; p. Ed. Szulc—Józefa Kruszewskiego „Powrót z miasteczka"; p. A. Przybylski—Feliksa Cichockiego „Zamyśloną"; p. K.—Fryderyka Klopfera „Ulicę Karową w Warszawie"; p. Ed. M.—Ernesta Petry „Krajobraz morski"; hr. S. nabyła Włodzimierza Tetmajera „Zagrodę wiejską" i pani Kurnatowska—Stanisława Tondosa „Widok Wenecji".

* Wystawa szkiców i przedmiotów z zakresu sztuki stosowanej w Salonie artystycznym na Nowym Świecie zwiedziło w dniu wczorajszym około 600 osób.

= Kościół powązkowski.

Właściciele zakładów rzeźbiarsko-kamieniarskich, którzy zadeklarowali wzniesienie własnym kosztem ołtarza wielkiego w powiększonym kościele powązkowskim, w tych dniach zawiadomili komitet budowy, że części składowe ołtarza są już na wykończeniu, przystąpić więc mogą do ustawiania tychże.

Wskutek takiego zawiadomienia nastąpiło porozumienie między ofiarodawcami a komitetem budowy, że roboty te rozpoczną się w początkach r. p. i prowadzone będą tak, ażeby nowy ołtarz wykończony był przed świętami Wielkanocnemi.

Co zaś do innych robót, a przedewszystkiem wykończenia frontu, to jak dotąd komitet budowy nic jeszcze nie zadecydował, gdyż zależne to będzie od napływu funduszów, jakie pochodzić będą głównie ze sprzedaży miejsc w katakumbach.

= Pierwszy.

Na 164-ch studentów Akademji wojskowo-lekarskiej (dawniej medyko-chirurgicznej w Petersburgu, piewszy z odznaczeniem ukończył ją w r. b. p. Leon Popielski.

Nazwisko laureata zapisane będzie na tablicy marmurowej w sali aktowej Akademji, nadto zaś p. P. zaszczycony został pierwszą nagrodą imienia akademika Busza.

P. Leon Popielski znany jest w Petersburgu pomiędzy młodzieżą, jako najlepszy kolega; odznaczał się zawsze wybitnemi zdolnościami i charakterem.

Pochodzi z sandomierskiego.

Uczył się najpierw w szkole początkowej w Koprzywnicy, następnie ukończył progimnazjum sandomierskie, gimnazjum zaś w Piotrkowie.

Z ławy gimnazjalnej pan P. przeszedł do uniwersytetu petersburskiego na wydział matematyczny, gdzie zwrócił na siebie uwagę profesorów, którzy proponowali mu pozostanie na wszechnicy dla karjery naukowej.

Z propozycji tej pan P. skorzystać nie mógł.

Wydział matematyczny ukończył ze stopniem kandydata nauk matematycznych, który pozyskał za rozprawę o funkcjach Ejlera: $\Gamma(x)$ i $B(x, y)$.

Zajmując przez rok posadę buchaltera, wstąpił następnie do Akademji.

Obecnie pan P. obiera karjerę naukową, a temu obiorowi towarzyszą szczere zewsząd życzenia jaknajlepszych sukcesów.

Bracia pana P. kształcą się w instytucie technologicznym w Peterburgu.

= Odczyty warsz. Tow. dobr.

Zapowiedziane w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odczyty na korzyść Towarzystwa dobroczynności wygłoszone będą podług poniższego programu:

1) Dnia 14-go grudnia w piątek, o godz. 6 i pół wieczorem p. prof. uniwers. dra fil. Władysława Natansona, p. t.: „Materja i energja" (z doświadczeniami).

2) Dnia 16-go grudnia w niedzielę, o godz. 1-ej w południe p. Walerego Gostomskiego, p. t.: „Życie ziemskie w Boskiej komedji".

3) Dnia 18-go grudnia we wtorek, o godz. 6 i pół wieczorem p. Ksawerego Sporzyńskiego, p. t.: „Wycieczka za ocean" (z niknącemi obrazami).

4) Dnia 21-go grudnia w piątek, o godzinie 6 i pół wieczorem p. Józefa Keniga, p. t.: „W obronie naszego stulecia".

5 i 6) Dnia 29 go grudnia w sobotę, o godzinie 6 i pół wieczorem i dnia 30 go grudnia w niedzielę, o godzinie 1-ej w południe p. Ignacego Dąbrowskiego, p. t.: „Sonata" (nowelka pióra prelegenta).

7) Dnia 3-go stycznia, we czwartek o godz. 6 i pół wieczorem p. prof. uniwersytetu dra fil. Józefa Siemiradzkiego, p. t.: „W pampasach" (z niknącemi obrazami).

8 i 9) Dnia 8-go stycznia, we wtorek o godz. 6 i pół wieczorem i dnia 10-go t. m. we czwartek o godzinie 6 i pół wieczorem p. prof. Jerzego Boguskiego, p. t.: „O bezpośredniem fotografowaniu barw" (z doświadczeniami).

Cena biletów w abonamencie na wszystkie odczyty po rs. 6,75—5,—3,25—2 rs.

= Odczyty popularne.

W grudniu też wznawia serję odczytów popularnych komitet damski Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Odczyty te mają na celu zebranie funduszu na zakup i bezpłatne wydawnictwo dla ludu broszur pożytecznych.

Odczyty te również prowadzone będą w sali Muzeum rolnictwa i przemysłu.

W niedzielę, dnia 16 go grudnia o godz. 5-ej dr. Odo Bujwid wygłosi odczyt p. t. „Drobne żyjątka zdrowiu szkodliwe i sposoby ich unikania".

Sprzedaż biletów na odczyty odbywać się będzie: w kancelarji Towarzystwa opieki nad zwierzętami ul. Zielna nr. 19, w szkole rzemiosł p. Al. Korycińskiej Krakowskie Przedmieście nr. 17, w księgarni „Tanich wydawnictw" p. Obuchowskiego Szpitalna nr. 5.

W dzień zaś odczytu, na godzinę przed rozpoczęciem, przy wejściu do sali Muzeum, Krakowskie Przedmieście nr. 66.

= Na zakład w Puszczy.

Zarząd Towarzystwa osad rolnych ogłasza, że na budowę domu w przytułku poprawczym dla dziewcząt opuszczonych i zaniedbanych w Puszczy, którego koszt wzniesienia według kosztorysu obliczono na rs. 10,000, w dalszym ciągu od d. 13-go listopada r. b. do d. 5-go b. m. wpłynęły następujące ofiary:

od pp. Julji Bilińskiej rs. 1,000, Adolfa Feilerta rs. 100, Wiktora Kronenberga 25, Kelmana Fenigszteina, blacharza, rs. 15;

z poprzednio złożonemi ofiarami kwoty te czynią rs. 3,765.

Nadto p. Bernard Hantke zadeklarował złożyć rs. 500.

Zarząd Towarzystwa osad rolnych—czytamy w nadesłanej nam odezwie—wynurzając szanownym ofiarodawcom najserdeczniejszą wdzięczność w imieniu umoralnianych dziatek, żywi nadzieję, że i inni dobroczyńcy, z uwagi na dobro publiczne, nie omieszkają najłaskawiej dopełnić swemi ofiarami sumy kosztorysowej, aby umożebnić wzniesienie z wiosną r. p. tej niezbędnej dla kraju budowli.

= Na odzież dla ubogich.

W następujących sklepach odbywać się będzie przy asystencji uproszonych dam sprzedaż z ustępstwem rabatu na rzecz „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich".

D. 10-go grudnia:

W firmie Janina Jadwiga Grąbczewska—towary norymberskie (Świętokrzyska 16), panie: Ludwikowa Szwede i Franciszkowa Fuchs.

W firmie J. Pruszkowski—towary galanteryjne, skład nici (Marszałkowska 113), panie: Marja Tykel, Helena z Potkańskich Rychłowska, Wanda z Górskich doktorowa Perkowska z panną Zofją Tymowską.

W firmie Jadwiga Laskiewicz—magazyn pościeli (Marszałkowska 111), bez udziału pań.

W firmie T. Groszkowski i Sp.—wyroby platerowane i bronzy (Senatorska 32), bez udziału pań.

W księgarni E. Kolińskiego (Marszałkowska 122) sprzedawać będą książki panie: Marja Galoffowa, Wanda Dziedzielówna i Helena Okoniowa.

D. 11-go grudnia:

W firmie „Janina"—magazyn dziecinny (Marszałkowska), pani Romanowa Linowska z panną Ludwiką Chwalibóg.

W firmie Paweł Zagrodziński—magazyn obuwia i kaloszy gumowych (Marszałkowska 112), pani Leokadja Nowierska z panną Wandą Rembierz.

W firmie Z. Waśniewski—rękawiczki (Szpitalna 4), panie: Maurycowa Boska z córką Bronisławą.

W firmie „Warszawskie laboratorjum chemiczne"—perfumerja (Miodowa róg Senatorskiej), panie: z Przezdzieckich doktorowa Władysławowa Majkowska z córkami Jadwigą i Marją, z Daszewskich Bronisławowa Trąbczyńska z córką Tolą.

W firmie Chrystjan Tour—cukiernia (Krakowskie Przedmieście 7), pani baronowa Aleksandra Lüde z panną Jadwigą Czaki.

W firmie T. Groszkowski i Sp.—wyroby platerowane i bronzowe (Senatorska 32), bez udziału pań.

W firmie Weiss—towary łokciowe (Krakowskie Przedmieście 7), panie: z Bielskich Zofja Hartingh z panną Jadwigą Hińcza, hr. Marja Walewska z cór-

kami Lilą i Marją, z Klemensowskich hr. Kazimierzowa Morsztynowa.

W firmie Landau—magazyn bławatny (Marszałkowska 153), panie: Zofja Zaborowska i Matylda Domosławska.

= Kąpiele natryskowe.

W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem profesora Baranowskiego posiedzenie w sprawie budowy kąpieli ludowych, jak wiadomo zabagnionej z powodu Towarzystwa dobroczynności.

Stadjum nowe, w jakiem się ważna ta sprawa, dla zdrowia ubogiej ludności znajduje, rokuje dobre nadzieje na przyszłość, albowiem idzie obecnie o założenie Towarzystwa kąpieli ludowych, obliczonego nie na zyski, lecz z tendencją filantropijną.

Ustawę Towarzystwa opracował bardzo starannie jeden z młodych prawników; po przedyskutowaniu uchwalono przedstawić ją do zatwierdzenia.

Członek-założyciel opłacać będzie jednorazowo kwotę 100 rs., członek rzeczywisty 5 rs. rocznie, osoby zaś oddające Towarzystwu poważne usługi osobiste, jak np. lekarze i technicy mianowani będą członkami honorowymi.

Fundusz potrzebny dla założenia pierwszego zakładu kąpielowego oznaczono z góry na 30,000 rs., z których obecnie $^2/_3$ już się znajduje w rozporządzeniu osób sprawą powyższą zajętych.

Jako dzielnicę najbardziej przydatną dla pierwszego zakładu kąpielowego, obrano zachodnią część miasta, dzielnicę fabryczną, dość od Wisły odległą, a w pierwszej linji ulicę Żelazną.

Przestrzeń to potrzebna w rozmiarze około 2,000 łokci kwadratowych, w punkcie dogodnym i łatwo dostępnym.

Komitet za naszem pośrednictwem uprasza właścicieli gruntów w sąsiedztwie ulicy Żelaznej o nadesłanie ofert do redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

= Hydropatja w Ciechocinku.

Dzięki możności zasilenia Ciechocinka w dostateczną ilość wody źródlanej za pomocą wodociągów, powstał projekt urządzenia zakładu hydropatycznego niezbędnego w miejscowości kuracyjnej, do której dąży tysiące osób.

Według opinji lekarzy, Ciechocinek miałby corocznie zdwojoną liczbę używających kuracji, gdyby posiadał hydropatję.

Ułożono tedy kosztorys zakładu hydropatycznego z zastosowaniem najnowszych ulepszeń i wezwaniem do narad w tym względzie znanych w kraju lekarzy-specjalistów.

= Obrady młynarzy.

Przedmiotem, od którego delegacja młynarska rozpoczęła wczoraj swą pracę, są pytania, postawione na porządku dziennym zjazdu petersburskiego.

Jest ich 12, a wszystkie dotyczą przeważnie handlu eksportowego mąką i warunków najdogodniejszego jego rozwoju.

Nie schodząc z tego głównego kierunku, poruszają one jednak i kilka innych zagadnień, wśród których kwestja taryf przewozowych, jak oś główna, ważną odgrywa relę.

Najbliższem zadaniem delegacji jest przygotowanie właściwych wyjaśnień i odpowiedzi na pytania programowe.

Na wniosek przewodniczącego delegacji, p. Wernera, postanowiono przedewszystkiem dokonać podziału pracy, rozbierając pośród siebie odpowiedni materjał.

Uznano również za konieczne, ażeby w traktowaniu interesów młynarstwa, nie oddzielić ich od interesów rolnictwa, z którem łączy je sama natura produkcji.

Ze wskazówek dotychczasowych zdaje się wypadać, iż zjazd obecny nieco inaczej będzie się zapatrywał na kwestję taryf różniczkowych i utrzymanie jednych i tych samych dla każdego ziarna i szematów przewozowych.

Zjazd rolniczy, zapowiedziany w czasie niedługim w Petersburgu, do zbadania rzeczy tej bliżej niezawodnie przystąpi.

Obecnie dla młynarzy ważną jest rzeczą wykazać, co produkcji ich najwięcej korzyści zapewnić może.

Do zbadania pytań specjalnych postanowiono zaprosić osoby kompetentne, najlepiej z kwestją obeznane.

= Egzamina.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki o egzaminach w szkołach rzemieślniczo-niedzielnych, podajemy dziś szczegóły następujące:

Egzamina odbywać się będą:

W *d. 9-ym grudnia:* W 4-klasowej szkole na ulicy Jezuickiej; w 3-klasowej na Nowem-Mieście nr. 4; w 3-klasowej na ul. Złotej nr. 53; w 3-klasowej na Ujazdowskiej nr. 20; w 2-klasowej na Smolnej nr. 10; w 2-klasowej na Brzeskiej nr. 5; w 2-klasowej na Ciepłej nr. 26.

D. 16-go grudnia: W 3-klasowej na ulicy Gęsiej nr. 9; w 3-klasowej z kursami wieczornemi na ul. Złotej nr. 53; w 3-klasowej z kursami wieczornemi na Ujazdowskiej nr. 20; w 2-klasowej na Wilczej nr. 63; w 2-klasowej na Piwnej nr. 11; w 3-klasowej na Twardej nr. 57; w 3-klasowej na Żurawiej nr. 7.

D. 23-go grudnia: W 4-klasowej na Marszałkowskiej nr. 65; w 1-klasowej na Podwalu nr. 22j w 1-klasowej na Marjensztacie nr. 11; w 1-klasowej na Żelaznej nr. 55; w 1-klasowej na Nowowielkie; nr. 21; w 1-klasowej na ul. Świętojerskiej nr. 20; w 1-klasowej na Wołowej na Pradze nr. 21; w 1-klasowej na Nowogrodzkiej nr. 18; w 1-klasowej na Wilczej nr. 25; w 1-klasowej na Nowolipiu nr. 29; w 1-klasowej na Chmielnej nr. 72; w 1-klasowej na Ogrodowej nr. 26; w 1-klasowej na Pięknej nr. 31; w 1-klasowej na Wołowej na Pradze nr. 29; w 1-klasowej dla cechu rzeźników, na Ogrodowej nr. 24.

Ze strony cechów delegowani są następujący starsi zgromadzeń: rymarzy—p. Rentel; krawców—p. Juszczyk; piwowarów—p. Machlajd; mularzy— p. Czosnowski; kuśnierzy —p. Radau; kowali—p. Oleksiński; bednarzy—p. Urecki; perukarzy—p. Kalinowski; orgarmistrzów—p. Hincz; szczotkarzy—p. Fajst; rymarzy—p. Blumberg; introligatorów—p. Kolasiński; piernikarzy—p. Wróblewski; cieśli—p. Sterl; zegarmistrzów—p. L. M. Lilpop; nożowników—p. Bieńkowski; szewców | p. Krauzowicz. ślusarzy—p. Gutt; szklarzy—p. Bystrzanowski; malarzy—p. Jasiński; rękawiczników—p. Schlager; jubilerów—p. Eitner; białoskórników—p. Piskorski; garbarzy—p. Krauze; blacharzy—p. Ryk; cukierników— p. Blikle i rzeźników—p. Leon Lenartowicz.

Na każdym egzaminie obecny będzie ze strony inspekcji: inspektor szkół, lub przełożony szkoły i jeden urzędnik z ramienia magistratu.

= Dla lekarzy.

Lekarz potrzebny jest w miasteczku Lipsko, w pow. iłżeckim, gub. radomskiej.

Lipsko posiada 3,000 ludności, przeważnie żydowskiej, okolicę zamożną, kościół parafjalny, pocztę, sąd, urząd gminny i akcyzowy; co dwa tygodnie odbywają się licznie uczęszczane jarmarki.

Miejscowy aptekarz da lekarzowi kawalerowi stół i mieszkanie bezpłatnie.

Bliższych informacyj udziela p. Aleksander Lenczowski, aptekarz w Lipsku.

= Rocznica technologów.

W dniu wczorajszym członek korespondent Towarzystwa technologów petersburskich, inż. Józef Nagórski, od komitetu Towarzystwa otrzymał telegram z życzeniami, z powodu rocznicy założenia instytutu.

Technolodzy warszawscy wystosowali odpowiedź telegraficzną.

= U wioślarzy.

Komitet warsz. Towarzystwa wioślarskiego, pragnąc rozwinąć jeszcze bardziej życie towarzyskie, oprócz tak zwanych czwartków familijnych urządza w niedzielę koncerty orkiestrowe przy czarnej kawie.

Będzie to najlepsza sposobność przepędzenia szarej godziny.

Koncerty trwać będą od godz. 4½ do 6½.

Dziś zatem pierwsze rendez-vous poobiednie w salonach Towarzystwa.

= U subjektów.

Wieczór muzyczny, urządzony wczoraj w Towarzystwie subjektów handlowych w. m. staraniem gospodarza lokalu, p. Józefa Korala, posiadał atrakcję w osobie młodej skrzypicielki, panny Danieli Krakowskiej.

Rozporządzająca nie małym temperamentem, popartym bardzo dobrą szkołą, panna K. wykonała szereg kompozycyj Riesa, Behma, Nerudy oraz z brawurą „Dudziarza” Wieniawskiego.

Barytonista, p. Tonenberg, odśpiewał poprawnie arję z „Tankreda”, „Dobra noc” Schuberta i kilka pieśni nadprogramowych.

P. Zajdowski rzetelnie ubawił licznie zgromadzonych słuchaczy monologami „Hypnotyzer” Guillon'a i „Mucha” Coquelina, zaś pani H. wypowiedziała „Album” Bożydara.

Wszystkich wykonawców przyjmowano rzęsistemi a zasłużonemi oklaskami.

Na fortepianie towarzyszył członek sekcji koncertowej. p. Ignacy Weinstein.

= Kronika myśliwska.

W d. 1-ym b. m. na polowaniu w Mierzynie, w pow. piotrkowskim w 20 strzelb ubito 186 zajęcy, 14 kuropatw i 2 rogacze.

Królem łowów był p. A. Bias.

— Niesumienny komisant.

W lipcu r. z. ajent handlowy, Adolf H., zwrócił się do fabrykantów warszawskich i prowincjonalnych o dostarczenie mu prób towarów, z któremi podąży do Samarkandy.

H. okazywał listy firm tamecznych z zapotrzebowaniem towarów, których ajent, nie posiadając gotówki, uzyskać nie mógł.

Wielu fabrykantów. licząc na szybki zbyt, powierzyło pośrednikowi obówie, bieliznę, wyroby rymarskie, galanteryjne i t. p.

Komisant wyjechał i nie dawał o sobie znaku życia, interesanci wysłali przeto zapytanie do miejscowych urzędów, które odpowiedziały, iż nie mają o nim żadnych wiadomości.

Tymczasem fabrykant tutejszy, p. Silberstam, bawiąc w Moskwie, spotkał H., który w tem mieście pod obcą firmą utrzymuje handel.

Poszkodowani na ogólną sumę 7,000 rs., wystąpili do władzy moskiewskiej o zabezpieczenie osoby oszusta, przeciwko któremu uformowano sprawę sądową.

= Kradzieże.

W przejściu z Nowego Światu na ul. Oboźną Teofili Landowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 116 rs. w banknotach. — Na dworcu kolei petersburskiej Antoninie Nowińskiej skradziono koszyczek, zawierający różne drobiazgi, a między tymi pudełko z broszką wartości blisko 100 rs.

= Podrzucenie.

Wczoraj, w bramie domu pod № 4-ym przy ul. Nowiniarskiej, znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka, po spisaniu protokułu w kancelarji cyrkułowej, odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Na polowaniu.

W dniu onegdajszym przywieziono koleją petersburską p. Michała Swarczewskiego, buchaltera prywatnego, który bawiąc pod Grajewem i biorąc udział w polowaniu, uległ smutnemu wypadkowi.

Mianowicie przez nieostrożność jednego z myśliwych, otrzymał cały nabój w prawe udo.

Opatrunek rany był niedbale zrobiony i nie zastosowano środków antiseptycznych.

Z tego powodu okazała się nieuchronną amputacja nogi, której też wczoraj dokonano, groziło bowiem ogólne zakażenie krwi.

Mieszkaniec tutejszy, p. Antoni Wilkowski, bawiąc na polowaniu w dobrach Toroki za Bugiem, podczas obławy, przez nieuwagę jednego ze strzelców, został niebezpiecznie postrzelony w piersi.

Do złożonego ciężką chorobą zawezwano żonę.

= Zbiorowe otrucie.

Na folwarku Adamówek, za rogatką grochowską, oficjalista, Józef Lutek, oraz jego żona i troje małoletnich dzieci, po spożyciu obiadu zachorowali przy objawach otrucia.

Wezwany felczer stwierdził, iż powodem choroby było spożycie potraw gotowanych w rondlu nie pobielanym.

Jedno z dzieci nazajutrz zmarło; inni otruci zwolna powracają do zdrowia.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym stróż domu pod № 3-im przy ul. Białej zauważył, iż lokatorka, Emilja Seldmanówna, przez całą dobę nie wychodziła, chociaż zazwyczaj kilkakrotnie w ciągu dnia zwracała się z żądaniem usług, mieszkała bowiem samotnie i służącej nie trzymała.

Na głośne dobijania się do drzwi, od wnętrza zamkniętych, nikt nie odpowiadał, stróż przeto zawiadomił policję.

Wezwany ślusarz drzwi wytrychem otworzył.

Okazało się, iż Seldmanówna odebrała sobie życie przez powieszenie.

Denatka liczyła 42 lat wieku, a zdradzała od pewnego czasu anormalny stan umysłu.

+ Władza naukowa warszawska w nowootwartej szkole realnej w Sosnowcu, założonej kosztem przemysłowca p. Ditla, mianowała nauczycielami: języka russkiego, historji i geografji p. Bazylego Troickiego, dotychczasowego inspektora, nauczyciela szkoły miejskiej w Sosnowcu i nadetatowym nauczycielem tychże przedmiotów p. Orłowa, pomocnika gospodarzy klasowych w gimnazjum męskiem w Płocku; języka polskiego p. Kazimierza Zielińskiego, wychowańca uniwersytetu warszawskiego; języka niemieckiego p. Henryka Ditla, nauczyciela tegoż języka w gimnazjum męskiem w Piotrkowie; nauczycielem nauk przyrodniczych p. Teodora Szaka, wychowańca uniwersytetu warszawskiego; nauczycielem rysunków p. Aleksandra Mołodenkowa, dotychczasowego nauczyciela rysunków w gimnazjum męskiem w Lublinie.

+ Pomocnik adwokata przysięgłego, p. Józef Kamiński, zaliczony został w poczet adwokatów przysięgłych przy lubelskim sądzie okręgowym.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze d. 5-go b. m.:

„Zarząd łódzkiego Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia”, urządza d. 17-go grudnia koncert ze współudziałem Al. Michałowskiego i śpiewaczki panny Anieli Remer, w dniu zaś 19-ym b. m. doroczne członków ogólne zebranie.

W teatrze „Victoria”, który na brak widzów w ostatnich czasach skarżyć się nie może, wystawiono w tym tygodniu z nowości „Jak myślicie” K. Zalewskiego, „Winę kobiety” de Girardin'a i bluetkę „Dzieciaki” z p Zofją Czaplińską w roli naiwnej.

W cyrku Cinisellowej zapowiadają występy atlety Pytlasińskiego, który ogłosił walkę konkursową ze stawką 300 rubli.

Jako współzapaśnik zgłosił się niejaki Adrjan Balissat, przygotowany do walki kilkomiesięcznem trenowaniem się pod okiem mistrzów w Londynie.

W piątek otwarty zostaje bazar dobroczynny w gustownie przybranej sali domu koncertowego.

Liczny udział sfer towarzyskich naszego miasta, w osobach pań dyżurujących w improwizowanych sklepach i panów asystujących, przyczyni się niezawodnie do materjalnego powodzenia tej *sui generis* kwesty publicznej.

Pośród wystawionych na sprzedaż towarów, zwró-

cą zapewne powszechną uwagę prace artystyczne pań, dostarczone między innemi przez znaną w Warszawie malarkę p. Poświkową i pannę Ewę Rościszewską.

Znajdą się też w sali uprzejmie przez p. H. Hârtiga udzielone najrozmaitsze przedmioty w podróży jego po Ameryce nabyte i skollekcjonowane.

W pościgu za sprawcami licznych kradzieży i napadów w okolicy Łodzi, policji miejscowej udało się wpaść na ślad i uchwycić jednego z domniemanych przywódzców organizujących się band zbójeckich.

Jest nim niejaki Grabelny, który w towarzystwie Nicielskiego i Kosiary zdołał uśpić czujność straży i uciec z głębokiej Syberji, gdzie był jako przestępca karny internowany.

Długotrwająca, olbrzymia ich podróż powrotna znaczyła się wszędzie śladami większych i mniejszych kradzieży, dokonywanych z niezwykłą zuchwałością i zręcznością.

Przeszedłszy przez Tomsk, Tobolsk, Perm, Niżni-Nowogród, następnie Moskwę, Smoleńsk, Mińsk i Warszawę, próbował osiedlić się w okolicach Łodzi, w Częstochowie i innych miejscowościach, zaopatrzony w formalny pasport na cudze imię.

Niepokojony podejrzeniami policji, ukrył się w Łodzi w tak zwanej Mani, gdzie i został aresztowany; jest to człowiek zaledwie 26 lat wieku liczący.

+ Echa węgrowskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 28-ym listopada.

D. 27-go listopada w Węgrowie odbył się doroczny jarmark po św. Katarzynie—pogoda sprzyjała.

Najwięcej dostawiono rogacizny i koni roboczych, świń niewiele, gdyż epidemja, która na czas pewien przestała nas trapić, pojawiła się znowu — o kupca więc trudno.

Ruchu na zboże nie było prawie.

Ceny: pszenica 4 rs. 50 kop., żyto 2 rs. 70 kop., owies 1 rs. 70 kop., jęczmień 2 rs. — 2 rs. 20 kop., groch 3 rs., fasola 6—8 rs., kartofle 60 kop.—70 k., gryka 3 rs. 30 kop., proso 4 rs. za korzec, siano 30 kop. za pud.

Za korzec znakomicie oczyszczonej pszenicy (dostawiono bardzo mało) codo gatunku ziarna wyborowej dawano 4 rs. 80 kop., żądano 5 rs. 10 kop., kupna nie dochodziły do skutku.

Jeżeli dzisiejsze ceny porównamy z cenami pierwszego miesiąca bieżącego półrocza, mianowicie z lipcem, znajdziemy następujące różnice: cena pszenicy spadła o 15 kop. na korcu, żyto podniosło się o 45 kop., jęczmień w tejże cenie, proso podniosło się o 1 rs., groch spadł spadł o 1 rs., kartofle w tejże cenie, owies spadł o 28 kop. na pudzie, siano podniosło się o 12 kop. na pudzie.

Po dworach wiele jeszcze zostało zeszłorocznego ziarna, np. w majątku Sucha leży 800 korcy samej pszenicy itd.

Bydło w stosunku do ubiegłego roku podniosło się w cenie przecięciowo o 10 rs. na sztuce: przy taniości więc zboża warto zwrócić baczniejszą uwagę na tę gałąź rolnictwa.

Na jarmarku najlepiej płacono krowy na ocielenie, lub z cielęciem po 60 rs.

Chude, drobne, małomleczne, na któreby w innym czasie trudno było znaleźć kupca, płacono po 30 rs.

Konie robocze dochodziły ceny 80 rs.

Obecnie płacimy mięso wołowe za funt 10 kop., baraninę 9 kop.

Cykliści w ciągu lata zjawiający się dość często przejazdem w Węgrowie z odlotem ptactwa znikli z okolic naszych, gwoli zaś ostrzeżenia tych panów nie zawadzi zaznaczyć, iż dla usunięcia wody z szosy w wielu miejscach pod Węgrowem pokopano od nasypu szosy w poprzek do przydróżnych rowów, dosyć szerokie i głębokie rowki; dla nieostrożnych może to być nietylko nieprzyjemnem, lecz i niebezpieczna pułapka tem więcej, że nawet z bliska w biały dzień dojrzyć rowków trudno.

Z jesienią przystąpiono do nowych prób zadrzewienia ciągnących się po obu stronach szos nasypów po za rowami, próby dotąd czynione były zawsze niefortunnie.

+ Świętokradztwo.

W tych dniach niewyśledzony dotąd zbrodniarz, po wystawieniu okien we drzwiach oszklonych kościoła św. Wojciecha w Kielcach, ograbił ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej z korali i srebrnego wotum.

Prócz tego skradziono pieniądze z dwóch skarbonek.

Tego samego dnia rozbito puste skarbonki w kościele św. Trójcy i w Ogrójcu przy katedrze w Kielcach.

Z MUZYKI.

Do rzędu najpopularniejszych oper współczesnych należy niewątpliwie i „Mignon”, najpiękniejsze dzieło Ambrożego Thomas'a. Sędziwy autor oczekuje obecnie tysiącznego przedstawienia tej opery w Paryżu, gdzie po raz pierwszy wykonaną była w roku 1866-ym.

I u nas należy to dzieło do ogólnie lubianych i z przyjemnością słuchanych.

Postać tytułowa, dziecię poetyckiej fantazji Goethego, dzięki pieśni szczerej, przybranej w szatę wysoce artystyczną, stała się jedną z najpiękniejszych pereł repertuaru spółczesnego. Przyznać też należy, że i na scenie warszawskiej „Mignon” miała, z pewnemi wyjątkami, szczęście do wykonawczyń.

Owóż i wczoraj wystąpiła w tej partji po raz pierwszy u nas panna Józefa Carniolli (Zapałkiewiczówna), śpiewaczka, którą słusznie poszczycić się może szkoła prof. Horbowskiego. Głos mezzosopranowy postawiony wybornie, rozwijający się swobodnie w szerokiem *cantabile*, wyrównany w całej skali, o tembrze metalicznym — oto główne przymioty śpiewaczki.

Gdy przytem do postaci wyniosłej dodamy sylwetkę o rysach wydatnych, okraszonych wdziękiem młodzieńczym, umiejącą poruszać się na scenie nietylko swobodnie, ale wolną od pospolitego szablonu aktorskiego, nic dziwnego, że panna Carniolli umiała zjednać sobie nietylko słuchaczów, ale i widzów. Wczorajsza „Mignon” może nie miała jeszcze rutynowanej śmiałości, posiadała za to wdzięk odrębnej dystynkcji i szlachetności.

Najwybitniejsze epizody tej partji przeszły z powodzeniem rzeczywistem i zasłużonem. Poetyczna pieśń „*Conosci-tu*” była powtórzoną, jak również „Styrienne” zjednały śpiewaczce szczery, ogólny oklask. W finale opery panna Carniolli, ośmielona sympatycznem przyjęciem, z całą swobodą popisała się swem bogactwem wokalnem, tak, że występ wczorajszy zaliczyć należy do najudatniejszych w sezonie bieżącym.

Obok panny Carniolli na wczorajszem przedstawieniu wyróżniała się, jak zawsze, wyborna Filina — panna Skulska oraz p. Sillich w prześlicznie traktowanej partji Lotarjusza. Obsady dopełniali z powodzeniem: pp. Morlacchi (Wilhelm), Dyliński (Laertes), oraz p. Lewicka (Fryderyk).

*

Że Stanisław Barcewicz cieszy się popularnością ogólną, świadczył o tem wczorajszy koncert artysty w salach redutowych. Jakby potwierdzając laury zdobyte niedawno w okolicy nad Dunajem, tłumy publiczności entuzjazmowały się wczoraj grą artysty, wieńczyły go bez liku. I jakże się oprzeć czarodziejskiemu smyczkowi, gdy ten rozbrzmiewa takim poematem muzycznym, jak nieporównany koncert Mendelssohna.

Na żądanie tych młodzieńczych entuzjastów, z których składają się zastępy uczniów instytutu muzycznego, St. Barcewicz zmuszonym był wykonać koncert (D minor) Wieniawskiego, którego mistrzowskie traktowanie służyć może istotnie za wzór. Zdumiewająca łatwość pod względem techniki łączy się w wykonaniu tego dzieła z dziwną głębią uczucia, tak, że słuchacze mają przed sobą jakby rywalizację pomiędzy fajerwerkiem wirtuozowym a nieporównanym pieśniarzem!

Oprócz tych przepięknych dzieł, Barcewicz wykonał szereg utworów pomniejszych: Basziniego, Biernackiego, Paderewskiego i in., zbierając nieustanne dowody uwielbienia, zapału itd.

W koncercie tym przyjęła udział z powodzeniem p. Jankowska, uczennica prof. Michałowskiego, dając intermezzo fortepianowe pod postacią nokturna Chopina oraz etiudy „Waldesrausch” (Szmer leśny) Liszta.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 11-go grudnia biura dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy rozdawać będą stowarzyszonym w godzinach biurowych drukowane sprawozdania z czynności, dopełnionych w r. z.

— D. 11-go grudnia, w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie ulic Długiej i Benedykta w m. Łodzi od rs. 26,587 kop. 5; wadjum oznaczono na rs. 2659.

— D. 11-go grudnia, w urzędzie powiatowym pinczowskim, odbędzie się licytacja na restaurację kościoła parafjalnego mało-kazimierskiego i dzwonnicy, tudzież na budowę domu dla organisty i grabaża od rs. 1719 kop. 28; wadjum oznaczono na rs. 171.

— D. 11-go grudnia, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— Wylosowane d. 15-go listopada na dziesiątem ciągnieniu akcje Towarzystwa kolei dąbrowskiej na 625 i 125 rubli metalicznych spłacane będą od d. 2-go stycznia w kantorze warszawskim Banku państwa. Do realizacji należy przedstawiać akcje łącznie z kuponem № 23-ci, płatnym d. 1-go lipca r. p. Jednocześnie wypłacana będzie należność za kupon № 22-gi.

— D. 11-go i 12-go grudnia, o godz. 9-ej zrana, w magazynach № 1 i 2-gi wydziału gospodarczego na stacji Warszawa kolei warszawsko-wiedeńskiej, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż przedmiotów i materjałów, wyszłych z użycia i dla kolei nieprzydatnych.

— D. 13-go grudnia, o godzinie 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

Surowica.

Pan J. Bączkiewicz zdaje w *Kronice lekarskiej* sprawę z podróży swych do Paryża i Wiednia, dokąd jeździł w celu obznajmienia się z nową metodą leczenia dyfterytu.

*

W instytucie Pasteura, przy ulicy Dutot w Paryżu, drowie Roux, Martin i Chaillau pracują ciągle nad immunizacją zwierząt oraz stale wykonywają kontrolę bakterjologiczną chorych, leczonych nową metodą. Jeden z pokojów jest tu urządzony, jak wielki termostat, do którego prowadzą drzwi z oddzielnego korytarza. Wszedłszy do tego termostatu zwiedzający jest jak w łaźni. pokój ten bowiem jest doskonale do odpowiedniej temperatury ogrzewany rurami, w których stale krąży woda ciepła; specjalny regulator utrzymuje ciepłotę tej przestrzeni na żądanej wysokości. Półki przy ścianach zastawione są kolbami Fernbacha z hodowlami buljonowemi laseczników Löfflera. Materjał ten ma służyć do dalszych badań immunizacyjnych. Ponieważ lasecznik dyfterytyczny najlepiej rozwija się przy dopływie wilgotnego powietrza, kolby są tak urządzone, że dopływ wilgotnego powietrza jest stały. Kolba Fernbacha zaopatrzona jest w dwie rurki: doprowadzającą i odprowadzającą. Pierwsza połączona jest z kolbką małą napełnioną wodą, powietrze tu dostaje się przefiltrowane przez watę, następnie, przeszedłszy przez wodę, wpada do kolby Fernbacha, zkąd przez rurę odprowadzającą wydostaje się na zewnątrz. Sposoby przygotowywania lasecznicy, immunizacji zwierząt oraz określenia siły surowicy leczniczej, nie są tu trzymane w tajemnicy. Dr. Roux szczegółowo ogłosił wyniki swoich badań, dr. Martin zaś miewa trzy razy tygodniowo t. zw. *conférences* dla lekarzy.

Dwa szpitale w Paryżu biorą udział w sprawie leczenia dyfterytu nową metodą. Pierwszym szpitalem, w którym dr. Roux rozpoczął swoje badania na chorych, był *L'Hopital des Enfants malades*, przy ulicy de Sèvres. W chwili, gdy p. Bączkiewicz wchodził do tego szpitala, przywieziono dziecię, dotknięte dyfterytem. Policjant, stojący stale na posterunku przed szpitalem, natychmiast wprowadził fiakra na podwórze szpitalne w celu dokonania dezynfekcji karety, w której chore dziecko przywieziono. Dezynfekcja ta odbywa się za pomocą dokładnie wykonanej pulweryzacji wnetrza karety roztworem sublimatu. Pulweryzacja odbywa się przy pomocy specjalnej pompki, której budowa i wielkość przypomina pompki używane do polewania ulic. W szpitalu osobny pawilon Rousseau poświęcono dla chorych dyfterytycznych. Wszelkie opatrunki i zabawki po wyjściu każdego dziecka ze szpitala bywają palone, każde dziecko bawi się tylko własnemi zabawkami, ktokolwiek wchodzi do pawilonu, nie wyłączając lekarzy, służby, dozorczyń, musi przywdziać długi szlafrok płócienny, który przy wyjściu zostawiany bywa w oddzielnym gabinecie.

Profesor Nocard zwykle sam dokonywa upustu krwi koniom dostatecznie uodpornionym. Surowica lecznicza zbierana bywa do flakonów, uprzednio wyjałowionych (około 200 cm. objętości) i w tych flakonach do oddziałów szpitalnych jest dostarczaną. W korku kauczukowym przechodzą 2 rurki szklane, z których jedna krótka zatkana jest watą i służy do regulowania ciśnienia wewnątrz flakonu, druga zaś, długa sięga blisko samego dna i służy do wyciągania przez nią za pomocą szprycki surowicy leczniczej. Wstrzykiwania surowicy odbywają się za pomocą specjalnej sprycki szklanej, zawartości 20 c. Na kankę sprycki nakłada się rurkę kauczukową około 15—20 c. długości, a dopiero na koniec tej rurki nakłada się igłę Pravaza. Surowica ma zwykły wygląd surowicy krwi, niekiedy, zamiast koloru żółtego ma barwę różową, co zależy od domieszki czerwonych ciałek krwi, które nieraz w formie osadu układają się na dnie flakonu. W każdej flaszeczce surowicy znajduje się kawałek kamfory, wielkości grochu polnego; ma ona znaczenie dezynfekcyjne. Po dokładnem obmyciu skóry sublimatem wstrzykiwania odbywają się w tkankę podskórną bocznych części brzucha. Bezpośrednio po zastrzyknięciu występuje w tkance podskórnej obrzmienie, które szybko ginie wskutek wchłaniania surowicy. W formach lżejszej błonicy, wywołanej przez lasecznik swoisty, niekiedy wystarcza już jedno zastrzyknięcie (20 csz.), w formach cięższych, szczególniej w wypadkach infekcji mięszanej, ilość surowicy stosowana dochodzi do 120 csz.

*

W Berlinie znowu znajduje się oddział dyfterytyczny w szpitalu Charité. W szpitalu Moabit surowica antidyfteryczna jest na małą skalę stosowana. Surowica jest tu sprowadzaną z fabryki w Höchst. Ilekroć p. Bączkiewicz dopytywał się w Niemczech o sposoby produkowania surowicy, otrzymywał odpowiedź niedostateczną lub wymijającą, podczas gdy we Francji starano się o rozpowszechnienie tego rodzaju wiadomości.

Skoro mowa o surowicy, zaznaczmy, iż na posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego w Berlinie profesor Marceli Nencki na prośbę prezesa zabrał głos w sprawie leczenia błonicy surowicy krwi.

„Wyniki—mówił prof. Nencki—jakie otrzymaliśmy w Petersburgu przy stosowaniu surowicy krwi ogłosił dr. Smirnow; nic obecnie do nich dodać nie mogę. Byłem przez lat 20 profesorem chemji lekarskiej a znacznie dłużej zajmuję się tą kwestją. Jako nauczyciel i badacz byłem często w położeniu kłopotliwem skutkiem zagadek, jakie kryje nowoczesna medycyna z bakterjologją na czele. Te tajemnicze, zagadkowe ciała, których ani fizjologja, ani chemja nie zdołała jeszcze uchwycić, już przy pierwszych pracach Kocha dawały mi wiele do myślenia.

Sprawa dyfterytu przez prace Roux i Iersina, a następnie i niemieckich badaczy stała się o wiele łatwiejszą. Wiemy z nich chociaż to, że idzie o rozpuszczalną w wodzie toksynę oraz o antytoksynę, znajdującą się w surowicy zwierząt uodpornionych. Jako chemik starałem się zbadać tę kwestję bliżej na drodze czysto chemicznej. Dr. Smirnowowi udało się otrzymać ciało stałe, rozpuszczalne w wodzie i możliwe do wyosobnienia, które leczy błonicę u królików. Ciało to otrzymuje się z hodowli laseczników dyfterytycznych, przez które przepuszcza się stały prąd elektryczny (elektroliza). Im hodowla jest bardziej toksyczną i zawiera więcej toksyny, tem lepszą jest do tego celu. Przy sile 100—120 *MA.* można w ciągu 18-tu godzin zmienić na tyle 100—200 cm. buljonu, że buljon, który przedtem śmiertelnie działał na króliki, po tej manipulacji i wyjałowieniu staje się dla nich lekarstwem. Króliki, zakażone błonicą, już po wystąpieniu objawów choroby, t. j. po 18—24 godzinach mogą być wyleczone przez zastrzyknięcie pod skórę wyżej wymienionego buljonu. To, co tu mówię, dotyczy dotąd tylko zwierząt, lekarzom-praktykom dotąd nic jeszcze kwestja ta pożytecznego nie daje, swoją drogą jest to nowa zupełnie zasada, w której można oczekiwać praktycznych wyników we wszystkich chorobach zakaźnych, gdzie wytwarzają się toksyny zabójcze, jak np. w tężcu.

Rozumie się, że postęp to wielki, jeżeli aptekarz lub bakterjolog nie potrzebuje się uciekać dla przygotowania środka leczniczego do wiwisekcji, lecz może go przygotować bez współudziału ustroju żyjącego. Budzi się nadzieja—nic jednak dotąd orzec stanowczego nie mamy prawa—że na tej drodze można będzie otrzymać skuteczne, łatwo dające się wydzielać ciała lecznicze. Dla mnie, jako chemika-fizjologa jest pocieszającem, żeśmy znowu wydarli tajemnicy wszechświata duże pole do pracy, które możemy poddać badaniu na drodze nam dostępnej. *Czy w praktyce lekarskiej da to pozytywne wyniki, czas niedaleki okaże.*"

Oto wreszcie dane statystyczne, dotyczące leczenia błonicy surowicą: Behring i Kossel stosowali je w 20 wypadkach — śmiertelność 20%; Elrich, Kossel i Wasserman 67 wypadków z tracheotomją — śmiertelność 44·9%, 153 wypadki bez tracheotomji—śmiertelność 23·5%; Kurtz 128 wypadków—śmiertelność 73·2%; Weilger 67 wypadków — śmiertelność 28%, Aronson 192 wyp. — śmierteln. 13%; Roux 448 wypadków—śmierteln. 24·33%. Ogółem leczono dotąd 1,081 wypadków ze śmiertelnością średnio 24%.

K. W.

Ze świata.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 6-go b. m.: „Wczorajszy koncert kompozytorski Aleks. Zarzyckiego powiódł się bardzo dobrze. Pieśni solowe wykonała panna Józefa Szlezygierówna, chóralne „Lutnia". —Hojny zapis zrobiła zmarła przed kilku dniami Stefanja Tur Przedrzymirska. Cały swój majątek, składający się z dóbr Maćkowice, Koniuchy, Sierakowce i Iwaszkowce zapisała radzie powiatowej w Przemyślu pod warunkiem, aby po oczyszczeniu tych dóbr z długów przystąpiła w porozumieniu z krajową radą szkolną do utworzenia w Przemyślu wyższych kursów naukowych dla kobiet, mających nosić miano „Liceum żeńskie imienia Tadeusza i Stefanji Przedrzymirskich". Kuratorami mianowała każdorazowego prezesa przemyskiej rady powiatowej (obecnie jest nim książę Adam Sapieha), dra Tarnawskiego adwokata, sekretarza rady sądu przemyskiego Hugona Królikowskiego oraz z głosem doradczym proboszcza w Tuchowie JE. ks. Hryniewieckiego. Gdyby rada powiatowa nie chciała przyjąć tego zapisu, przenosi go testatorka na gminę m. Przemyśla, a gdyby najdalej do końca r. 1895-go gmina albo powiat sukcesji tej nie przyjęły, natenczas stanowi testatorka ogólną spadkobierczynią krakowską Akademję umiejętności lub, jeśli ta odmówi, zgromadzenie sióstr nazaretanek, które według swojej myśli ten instytut kobiecy w Galicji urządzi.—W lutym r. 1892-go wyjechał gospodarz z Glinika, Adam Oparowski, do Ameryki, zostawiwszy w domu żonę Franciszkę i dzieci. Podczas nieobecności męża żona Franciszka zawiązała stosunek z 17-letnim parobkiem, Stachem Rękowiczem, którego do domu przyjęła. D. 22-go czerwca r. b. wrócił niespodzianie z Ameryki Oparowski. We dwa dni później kochankowie na schadzce umówili się niewygodnego im męża zgładzić, a d. 18-go sierpnia, o godz. 12-ej w nocy, oboje zamordowali Oparowskiego. Przed sądem przyznali się do winy. Przysięgli potwierdzili pytania jednomyślnie, poczem trybunał sądowy w Jaśle zasądził Oparowską na karę śmierci, a Rękowicza, jako niemającego jeszcze 20-tu lat, na 18 lat ciężkiego więzienia. — Pani Antonina Gawrońska zapowiedziała szereg odczytów dla pań „o głównych prądach w literaturze francuskiej XIX-go wieku".—Eksportacja zwłok Wiktora hr. Baworowskiego odbyła się dziś, o godz. 10-ej zrana. Zwłoki odwieziono na dworzec kolejowy, zkąd przewieziono je do grobowca rodzinnego w Baworowie."

× **Próby wytrzymałości.** W pobliżu Forsti, na linji kolejowej Kotthus-Sorau, zbudowano nowy most nad Nissą. Minister komunikacyj polecił tedy dokonać na starym moście prób wytrzymałości wiązań, aby się przekonać, o ile obliczenia inżenierskie zgadzają się z rzeczywistością. Ogólna długość mostu wynosiła 25 metrów. Zaczęto tedy wiązania starego mostu obciążać szynami, które na specjalnie urządzonych wagonach zwożono na środek mostu. Wygięcie się wiązań pod wpływem ciężaru notowano przy pomocy skal, ustawionych obok wiązań. D. 2-go b. m. zaczęto most obciążać, a d. 8-go, o godzinie 2-ej po południu, załamały się wiązania z potężnym trzaskiem. Załamanie się nastąpiło w samym środku, jak przewidywała inżenierja, która jest z doświadczenia bardzo zadowolona, wszystkie bowiem jej obliczenia okazały się najzupełniej zgodne z rzeczywistością. Most załamał się przy ciśnieniu 3,500 kilogramów na centymetr kwadratowy. Za najwyższy ciężar inżenierja uznała wagę 2400—2600 szyn, jakoż most załamał się już przy 2430 szynach czyli w chwili, gdy obciążenie doszło do 11,000 centnarów.

× **Lwy i... osioł.** Zdaje się, iż wyrażenie „lwia odwaga" jest poetów wymysłem. Oto, co o tem opowiada sprawozdanie dwóch znakomitych strzelców, Ernesta hr. Hoyosa i Ryszarda hr. Coudenhove, którzy przez czas dłuższy polowali na lwy w krainie somalisów. Pewnego razu zabito słonia i w pobliżu trupa zwierzęcia ustawiono altankę w formie krzaka, gdzie schronili się strzelcy. Tuż obok zabitego słonia ustawiono żywego osła. Po niejakim czasie ukazał się lew, który rzucił się w kilku skokach na osła. Celnie posłana kula położyła trupem króla pustyni. Po godzinie zjawił się drugi lew, którego osieł przyjął tak złośliwie kopytami, iż zwierzę, obdarzone „lwią odwagą", wzięło ogon pod siebie i zemknęło, zanim strzelcy zdążyli wypalić ze sztucerów. Ogółem zabito tego dnia siedem lwów, z których prawie wszystkie zabierały się do osła bardzo lękliwie...

× **Redaktor w lwiej klatce.** Z Rzymu piszą: Redaktor pisma florenckiego *La scena illustrata*, Pollazzi, przed kilku dniami dał swoim współobywatelom, zgromadzonym w menażerji, następujące widowisko: ubrany we frak i biały krawat wszedł do klatki z trzema młodemi lwicami i oświadczył publiczności, iż pragnie zaznać wrażeń, towarzyszących tworzeniu poetyckiemu wśród przedstawicieli lwiego rodu. Następnie pan redaktor zasiadł przy stoliku i, nie zważając na gniewliwe pomruki lwic, skomponował sonet. Po dokonaniu tego dzieła w ciągu dziesięciu minut, wyszedł wreszcie z klatki i publiczności utwór swój przeczytał. Znawcy twierdzą, iż sonet jest—ohydny...

BAŃKI MYDLANE.

W aptece.

— Proszę pana aptekarza, ja tu przed półgodziną receptę do zrobienia przyniosłem.

— Powiedziałem wam, że dopiero za godzinę będzie gotowe.

— Ba! Kiedy właśnie o to chodzi, aby pan aptekarz wcale już lekarstwa nie robił.

— Dlaczego?

— Pani zrobiło się lepiej.

— Zażyła innego lekarstwa?

— Nie. Ale pan pojechał na miasto i przywiózł złotą bransoletkę. Zaraz zrobiło się lepiej...

*

Z rozmowy na raucie.

— Oj, te owoce zakazane!...

— Za pozwoleniem: niema już owoców zakazanych.

— Jakto?!

— Wszystkie już... zjedzono.

*

Był poeta... Miał on wenę
I o wszystkiem śpiewał cudnie.
Muzę pieścił w każdej porze:
Rano, w wieczór i w południe.
Lecz, że śpiewał po swojemu,
Ścieżką gustów nie szedł modną,
Przeto było mu czasami
Trochę chłodno, trochę głodno.
Kiedyś wieszcz nasz o południu
Na poddaszu siedzi sobie,
Po obłokach myślą lata
I co chwila piórkiem skrobie.
Wreszcie na dziś dość ma rymów,
Już chmur myślą nie przenika,
O południu przyszła bowiem
Groźna *hora canonica.*
Więc wieszcz dłonie wzniósł do góry
I zaśpiewał: „Jasna zorzo,
Zaświećże mi na poddaszu,
Jakeś piękną, jakeś hożą."
Co wyrzekłszy, rozwarł szafę
I na wszystkie jął sposoby
Przeszukiwać i kieszenie
I kieszonki garderoby.
A nie było wcale próżne
Po kieszeniach to szukanie,
Bo wieszcz znalazł w—kamizelce
Czterdziestówkę na śniadanie.
Tylko o tem nic nie mówcie,
Bo świat dziwiłby się wielce,
Że dla wieszczów czasem bywa
Zorza jasna—w kamizelce.

— Dnia 1 grudnia r. b., na Jasnej Górze w Częstochowie zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Adolfem Robertem **Ziegler**, fabrykantem broni w Warszawie, synem nieżyjącego Roberta kupca i sędziego trybunału handlowego i jego małżonki Celestyny z Woydów a panną Zofją **Ptaszyńską**, córką ś. p. Bolesława, obywatela i naczelnika wydziału ekonomicznego izby skarbowej w Suwałkach i Zofji z Sikorskich.

Błogosławieństwa udzielił kustosz klasztoru oo. paulinów Jks. Barnaba Ptakowski. 1461

— Dnia 25 z. m., w kościele katedralnym św. Jana, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Marją **Rowińską** a p. Jakóbem **Kowalskim**. Szczęść im Boże w nowem życiu. 5698

— Dnia 24 listopada, w Kielcach, w kościele katedralnym, o godz. 6-ej wieczorem, Jks. prałat Siarkowski w asystencji księży: Mikołajewskiego, Kozerskiego i Obuchowicza pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Stanisławem **Sobolewskim**, artystą-muzykiem z Lublina, synem Romualda, magistra weterynarji i Leokadji z Aspisów a panną Stanisławą **Wóycicką**, córką Zbigniewa, inżyniera i Ewy z Jabłonowskich, wnuczką znanego literata Kazimierza Władysława Wóycickiego. Podczas zaślubin chór amatorski wykonał ślicznie pienia religijne. Po ślubie, licznie zebrana rodzina i uprzejmi goście serdecznie byli podejmowani w domu rodziców panny młodej. Dobranej parze nowozaślubionych zasyłamy życzenia szczęśliwego i długiego pożycia w zupełnem zdrowiu i błogosławieństwie Bożem.

J. O. 5705

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy co następuje: „Komitet kolonij letnich, nauczony doświadczeniem lat ubiegłych, już teraz przystępuje do przygotowania obuwia dla dzieci, wysyłać się mających na kolonje letnie w lecie 1895-go r. Ze względu na niedostateczną ilość funduszów instytucji pożądane jest, iżby obuwie to przygotowane było bezpłatnie i w tym też celu komitet zwraca się z uprzejmą prośbą do pp. właścicieli garbarni i składników skór o łaskawe zaofiarowanie pewnej części z materjałów wysortowanych, do pp. zaś szewców i kamaszników o bezpłatne uszycie tego obuwia. Bezpłatnem skrajaniem materjałów, podobnie jak lat ubiegłych, zajął się p. Hiszpański wespół z pracownikami swojego zakładu, pp. Gancnerem, Wesołowskim i Tarczyńskim, tam też ofiary te składać uprzejmie prosimy. Znana nam już ofiarność pp. garbarzy oraz niektórych pp. właścicieli warsztatów szewckich i kamaszniczych pozwala nam żywić nadzieję, że i tym razem prośba nasza nie pozostanie bezowocną."

— Dla zupełnej niemożności wzięcia osobistego udziału w sprzedaży rabatowej na rzecz odzieży dla ubogich, na ręce szanownej redakcji na tenże cel składam rs. 5. — *J. Kamocka.*

Na wpisy dla uczniów.

W dzień urodzin ś. p. profesora Aleksandra Szumowskiego, przypadających dnia 8-go grudnia, dzieci składają rs. 5.

NEKROLOGJA.

† W poniedziałek, to jest dnia 10 b. m., o godz. 10 zrana, w kościele św. Kazimierza (pp. Sakramentek) na Nowem Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p.

Pelagji zhr. Zamoyskich

hrabiny Branickiej,

protektorki arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na które senjor tegoż arcybractwa rodzinę i krewnych nieboszczki, oraz jej przyjaciół i członków arcybractwa najuprzejmiej zaprasza. 5671

Ś. † P.

ADAM MATECKI,

obywatel ziemski,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 6-go grudnia 1894 r., przeżywszy lat 50, we Włocławku. Ciężko strapiona żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb w dniu 9-ym b. m., a dnia następnego na nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele parafjalnym. —1473—

Ś. † p.

Konstanty Zbierżchowski,

b. kasjer pow. węgrowskiego,

zakończył życie dnia 7-go grudnia 1894 r., opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 66. Pozostała w głębokim smutku żona, córka, zięć i syn nieobecny zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 10-ym grudnia, o godz. **10 i pół** zrana, w kaplicy św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 5700

† Jako w rocznicę śmierci ś. p.

Mikołaja Jaxy-Bykowskiego,

doktora medycyny,

odbędzie się dnia 10-go b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, msza żałobna w kościele św. Antoniego (po-reformackim), za spokój duszy jego. —5688—

Ś. † P.

Zofja Łempicka,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Kiszyniowie dnia 1-go grudnia 1894 r. 3—5656

† Dnia 10-go grudnia, to jest jutro, o godzinie **8 i pół** zrana, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Edwarda Olszewskiego,

odbędzie się w kościele św. Aleksandra żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy. 5704

Ś. † P.

EMIL SCHULZ,

jedyny syn Augusta i Heleny z Herbstów,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 7-go grudnia r. b., przeżywszy lat 31.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-augsburskiego w dniu 10-ym grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5695—

† W dniu 11-ym grudnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Marji z Komodzińskich Bratkowskiej,** zmarłej w Pinczowie, odprawioną zostanie wotywa żałobna za spokój jej duszy, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą mąż i synowie zapraszają życzliwych. 000

Ś. † P.

Wincenty Moczyński,

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 5-go grudnia 1894 r. Pozostali: żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 9-go b. m., z kościoła św. Aleksandra, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz brudzieński. —0000

† Dnia 10-go grudnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Walerji z Holtorfów

Karpińskiej,

na które to nabożeństwo pozostali rodzice i synowie zapraszają krewnych i życzliwych. 5677

† Dnia 11-go grudnia, to jest we wtorek, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w górnym kościele Wszystkich Świętych, przed wielkim ołtarzem, za spokój duszy

ś. p. Walerji z Kubaszewskich Kless,

godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych. 5637

Mąż z córkami.

† Za duszę

ś. p. Pelagji z Zamoyskich hr. Branickiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w d. 10-ym grudnia, t. j. w poniedziałek, w kościele po-karmelickim przy Krakowskiem-Przedmieściu, o godz. **11½** przed południem. 5687

Ś. † P.

HENRYK CHMIELEWSKI,

obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu w majątku swym w Grochowie dnia 6 grudnia 1894 r., przeżywszy lat 64.

W nieutulonym smutku pogrążona żona, córki, syn, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 10-ym grudnia, o godzinie **11-ej** przed poł., i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **2 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. 5683

Przewiezienie zwłok z Grochowa do kościoła nastąpi w niedzielę po południu.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† W dniu 10-ym b. m., to jest w poniedziałek, w kościele pp. Kanoniczek przy placu Teatralnym, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Franciszka hr. Załuskiego

i żony jego **Emilji z Daszewskich,** na które zaprasza się krewnych i znajomych. 5692

Ś. † P.

Marja z Zarzeckich Fiorentini,

wdowa, emerytka, obywatelka m. Warszawy,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 6-ym grudnia r. b. zakończyła życie, w wieku lat 92. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w niedzielę, dnia 9 grudnia, w dolnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł.; wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, do katakumb kościoła powązkowskiego. 5666

† We wtorek, dnia 11-go b. m.. za duszę

ś. p. Walerji z Brzowskich Kochańskiej,

w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się wotywa, na którą przyjaznych zaprasza się. 5689

† W dniu 11-ym grudnia r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Piotra i Pawła, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p.

Aleksandra Wilhelma Wejberga,

b. maszynisty dr. żel. w.-w., na które koledzy rodzinę, znajomych i przyjaciół ś. p. zmarłego zapraszają. 5667

† Dnia 10-go grudnia, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Józefa Oranowskiego,

jego żony ś. p. **Marjanny i rodziców,** w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu. 5694

† Dnia 11-go grudnia, to jest we wtorek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

ś.p. Władysława Mazurkiewicza,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godz. **10 i pół** zrana, na które pozostali: żona, syn, synowa i wnuki, zapraszają krewnych i życzliwych. 5660

W poniedziałek, dnia 10-go grudnia, jako w drugą rocznicę zgonu

Ś. † P.

Walerji z Buchowskich Maszewskiej,

w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z córkami i synem zapraszają. —5659

† Dnia 10-go grudnia r. b. to jest w poniedziałek o godzinie **9 i pół** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie za spokój duszy ś. p. **Walerji z Golanowskich Świestowskiej,** na które, pozostała rodzina, krewnych i znajomych zaprasza. 5701

Ś. † P.

Jan Nepomucen CZARNOWSKI,

emeryt, technik budowniczy i literat,

po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 7 grudnia r. b., przeżywszy lat 73. O nabożeństwie żałobnem i wyprowadzeniu zwłok z kościoła św. Aleksandra osobne ogłoszenia zawiadomią.

Za duszę

Ś. † P.

Henryki Żmurko,

we wtorek, dnia 11-go grudnia, odbędzie się msza święta w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana. 2—1475

Niezbadane są wyroki nieba, a nielitościwa śmierć wydarła społeczeństwu człowieka nieskazitelnego charakteru, nieustannej pracy i głębokiej wiedzy, jakim był zgasły dnia 3-go grudnia r. b.

B. P.

BENJAMIN TETZ,

doktór med., ordynator szpitala starozakonnych w Lublinie.

I nie dziw, że człowiek tak zasobny w przymioty nie był dość silny oprzeć się tak nagle zaskoczonej chorobie, po utracie bowiem ukochanej i zacnej żony powszechnie szanowanej i kochanej przyjaciołki, zgasłej przed zaledwie rokiem b. p. Salomei z Roedlerów Tetz, zdrowie nieboszczyka zostało podkopane i dalsze długie życie bez tej wiernej towarzyszki stało się mocno zagrożone.

Smutna katastrofa nastąpiła bez względu na stratę i ból, jaki sprawiła społeczeństwu, ale was, szanowna rodzino, możemy tylko zapewnić, że pamięć o nieboszczyku u nas nigdy nie wygaśnie, a to niechaj będzie dla was pociechą.

M. Lichtenfeld.

5673

Z Petersburga.

Nowości zamieściły obszerny artykuł p. Pieskowskiego o spółczesnym stanie oświaty w Finlandji:

„W kraju tym z ludnością równającą się co do liczby ludności niejednej gubernji państwa russkiego, liczba studentów uniwersytetu. począwszy od roku 1830-go prawie zawsze przewyższało 1,000 osób, a w ostatnich latach dochodzi do 2.000. Od r. 1870-go w uniwersytecie uczą się również i kobiety. W r. z. liczba ich dosięgała 55, obecnie zaś, jak doniosły o tem gazety, w uniwersytecie helsingforskim jest 105 studentek. Prawie trzy czwarte studentów pochodzi z liczby synów ludności niezamożnej (dzieci drobnych rzemieślników i robotników). W celu ułatwienia nauki uniwersytet niezależnie od dostarczania stypendjów pozwala studentom szukać zarobków po za miastem i wydaje urlopy nawet na wyjazd na prowincję w każdym czasie. Studenci wracają do uniwersytetu w miarę możności i składają egzamina wtedy, gdy czują się odpowiednio przygotowanymi.

„Napływ uczących się do szkół średnich jest bardzo wielki. Tak np. w samych liceach, przygotowujących do wstąpienia do uniwersytetu, kształciło się 5212 młodych ludzi, w tej liczbie 588 panien. Oprócz tego w szkołach żeńskich z kursem zakładów naukowych średnich kształciło się 2,049 panien. Ale oprócz zakładów naukowych ogólnie kształcących, jest jeszcze cały szereg zakładów specjalnych z zupełnie zamkniętym kursem, np. instytut politechniczny, inne szkoły techniczne, szkoła agronomiczna. leśna, instytut marynarki, szkoły handlowe itd. Dodać wreszcie należy, że 2½milj. ludności finlandzkiej od 300 lat umie bez wyjątku czytać i pisać."

Mówiąc o nieustannym rozwoju apetytów na coraz większe zyski wśród producentów, którzy chętnie uciekają się do tworzenia wszelkiego rodzaju syndykatów, *Petersb. gaz.* zwraca uwagę, że pod nazwą syndykatów zwykle ukrywają się zwykłe umowy, karane przez odpowiednie przepisy prawa:

„Według art. 1180-go ust. o kar.—powiada gazeta—za umowę handlujących lub przemysłowców, w celu podniesienia ceny nie tylko artykułów spożywczych, lecz i innych towarów codziennego użytku, winni podobnych porozumień się, podlegają karze zamknięcia w więzieniu od 4 — 8-iu miesięcy." Na nieszczęście prawo to, broniące interesów konsumentów, prawie nie bywa stosowane wcale w praktyce sądowej. Z praktyki tej znany jest tylko jeden wypadek zastosowania powyższego prawa do kupców syberyjskich, którzy zawarli pomiędzy sobą umowę przy sprzedaży spirytusu. W danym zresztą wypadku wystąpił sam urząd akcyzowy, ponoszący ztąd straty. Tymczasem instytucje publiczne, zarządy miast itd. miałyby nieraz sposobność wystąpić ze sprawą sądową przeciw uczestnikom zmowy, chociażby osłaniającym się szumną nazwą syndykatu."

Nowa ustawa.

Wniesiona we czwartek wieczorem do parlamentu rzeszy niemieckiej ustawa przeciw anarchistom (spopularyzowana w języku niemieckim pod nazwą „Umsturzvorlage") odpowiada w treści swojej dotychczasowym naszym informacjom. Tytuł jej urzędowy opiewa: „Ustawa dotycząca zmian i uzupełnień w kodeksie karnym, kodeksie wojskowym i prawie o prasie".

Tekst dosłowny ustawy opiewa:

Artykuł I.

W kodeksie karnym paragrafy 111, 112, 126, 130 i 131 mają być zastąpione wyszczególnionemi poniżej pod temiż samemi liczbami, jakoteż nowemi pod liczbami 111a i 129a.

§ 111.

Kto w sposób w paragrafie 110 oznaczony do popełnienia karygodnej czynności wzywa (*auffordert*) karany ma być na równi z podżegaczem (*Anstifter*), jeżeli wezwanie spowodowało czyn karygodny lub usiłowanie tegoż.

Jeżeli wezwanie pozostało bez skutku, wymierza się grzywna do 600 marek lub kara więzienia do roku, o ile zaś chodzi o wezwanie do zbrodni, do trzech lat więzienia. Kara wszelako ani w rodzaju, ani w rozmiarach, nie może być cięższą, aniżeli ta, jaka naznaczona jest na sam czyn karygodny.

§ 111a.

Przeciw temu, który w sposób w paragrafie 110 wskazany zbrodnię lub też przewidziane w §§ 113 do 115, 124, 125, 240, 242, 250, 305, 317, 321 przestępstwa pochwala lub za dozwolone uznaje, zastosowane być mają przepisy karne, które wedle § 111 ustęp 2 na wypadek wzywania do popełnienia rzeczonych karygodnych czynności są naznaczone.

§ 112.

Kto należącego do armji lub marynarki niemieckiej wzywa lub podżega, aby dopuścił się nieposłuszeństwa wobec przełożonej władzy; kto mianowicie osobę urlopowaną z wojska wzywa lub podżega, aby nie usłuchała wezwania do służby, karany będzie więzieniem do dwóch lat. Przepis karny stosuje się i do tego, który osobę należącą do pospolitego ruszenia wzywa lub podżega, aby nie stawiła się na wezwanie.

Więzienie jednego miesiąca do lat trzech zagraża temu, który usiłuje osobę należącą do czynnej armji lub marynarki nakłonić do udziału w usiłowaniach mających na celu gwałtowne obalenie istniejącego porządku państwowego.

Jeżeli sprawca działał w zamiarze poparcia bliżej określonej, do gwałtownego obalenia istniejącego porządku państwowego zmierzającej zbrodni, karany ma być więzieniem w domu poprawy do lat pięciu; może być także naznaczonym dozór policyjny.

§ 126.

Kto zagrożeniem zbrodni narusza spokój publiczny, karany będzie więzieniem do jednego roku.

Jeżeli sprawca działał w zamiarze sprowadzenia gwałtownego przewrotu istniejącego porządku państwowego lub poparcia zmierzających ku temu dążeń, karany będzie więzieniem w domu poprawy do lat trzech; może być także naznaczonym dozór policyjny.

§ 129a.

Jeżeli więcej osób, dążąc do gwałtownego obalenia istniejącego porządku dzisiejszego, umawia się o popełnienie zbrodni, lub wiąże się do perjodycznego popełniania aczkolwiek nieokreślonych bliżej zbrodni, karane będą nawet wtedy, jeżeli postanowienie popełniania zbrodni przez czynności, mające charakter rozpoczęcia tejże, nie ujawniło się, karą więzienia w domu poprawy.

§ 130.

Kto w sposób naruszający spokój publiczny rozmaite warstwy społeczeństwa do czynów gwałtownych, wzajemnie przeciw tymże wymierzonych, publicznie podżega, karany będzie grzywną do 600 marek, lub więzieniem do lat dwóch.

Taż sama kara spotyka tego, kto w sposób naruszający spokój publiczny napada jawnie i obelżywie na religję, monarchję, małżeństwo, rodzinę, albo własność.

§ 131.

Kto zmyślone lub przekręcone fakty, o których wie lub w danych okolicznościach wiedzieć może, że są zmyślone lub przekręcone publicznie obwieszcza lub rozszerza, aby w ten sposób urządzenia państwowe lub zarządzenia władzy podać w pogardę, karany będzie grzywną do 600 marek lub więzieniem do lat dwóch.

Artykuł II.

W kodeksie karnym zmienia się § 42 ustęp 2 w sposób następujący:

Jeżeli osoba urlopowana podczas urlopu z powodu przewidzianej w kodeksie karnym państwa niemieckiego część II-ga oddział 6-ty (opór przeciw władzy państwowej) albo oddział 7-my (zbrodnie i przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu) czynności karnej ukaraną będzie więzieniem po na sześć tygodni, lub jeżeli nastąpi ukaranie osoby urlopowanej podczas urlopu z powodu czynności karygodnej, oznaczonej w § 37 ustęp 2 może być zarządzonem szczególne dochodzenie sądu wojennego, celem orzeczenia, czy ma nastąpić uwolnienie ze służby lub degradacja.

Artykuł III.

W prawie o prasie z d. 7-go maja 1874-go r. ustęp 3-ci paragrafu 23-go zastępuje się następującym:

§ 23-ci.

Jeżeli treść druku mieści w sobie istotę winy, przewidzianych w §§ 85, 95, 111, 111 a, 112, 126, 130, albo 184 niemieckiego kodeksu karnego karygodnych czynności.

Artykuł IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej opublikowania.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ministerjum wojny wystąpiło do rady państwa z projektem prawa, wzbraniającego szeregowcom wstępu do zakładów prowadzących cząstkową sprzedaż gorących trunków.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— W radzie państwa rozpatrywany będzie projekt zabronienia żołnierzom niższych stopni odwiedzania zakładów, w których sprzedawane są gorące napoje.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Birż. wied.* donoszą, że dnia 1-go grudnia przyjęty został nowy projekt nadzoru nad przemysłem górniczym. Od stycznia, zamiast jednego okręgu górniczego Królestwa Polskiego, utworzony zostanie okręg górniczy zachodni, do którego należeć będą gubernje: kurlandzka, kowieńska, wileńska, mińska, witebska, mohilewska, smoleńska i pskowska. W Warszawie utworzony zostanie zarząd górniczy okręgu zachodniego, który zarządzać będzie także i szkołą górniczą w Dąbrowie górniczej.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza, że prezesem izby sądowej wileńskiej mianowany został jej prokurator, Karnowicz, prokuratorem zaś prezes sądu okręgowego libawskiego, Szczerbaczew.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza, że prezesem sądu okręgowego kaliskiego mianowany został członek izby sądowej warszawskiej, Nimander. Gerszau mianowany został tajnym radcą i senatorem.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Krążą pogłoski, że prezydent republiki francuskiej, Casimir-Perier, otrzyma wysoki order, który zawiezie mu ambasador russki w Paryżu, baron Mohrenheim.

Krasnojarsk 8-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Od Nowego Roku wychodzić tutaj będzie gazeta p. t. *Jenisej*.

BISMARK.

Berlin 8-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— Z Warcina donoszą, że stan zdrowia księcia Bismarka jest stosunkowo pomyślny. Spędza on kilka godzin dziennie w kaplicy ogrodowej przy zwłokach żony i odbywa przechadzki.

† LESSEPS.

Paryż 8-go grudnia. (*Telegr. Ajencji półn.*)— Lesseps umarł.

SPRAWA DREYFUSA.

Paryż 8-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Obrońca kapitana Dreyfusa, Demange, czyni gorliwe zabiegi, aby rozprawa sądowa odbyła się publicznie. Dreyfus przeczy, jakoby dokument, stanowiący główną podstawę oskarżenia, był jego ręką pisany. Rzeczoznawcy są zdania podzielonego co do autentyczności podpisu.

Bruksella 8-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — W izbie deputowanych socjaliści toczą zaciętą walkę z resztą stronnictw izby o wykreślenie listy cywilnej króla i dotacji hr. Flandrji.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. Aj. p.*)—Według doniesienia dzienników minister finansów wyjednał kredyt 10 milj. rs. na roboty przygotowawcze około wprowadzenia monopolu wódczanego. Jeżeli zadecydowanem będzie wprowadzenie monopolu kolejno, to terminem, od którego to nastąpi będzie dla kraju południowo-zachodniego 1-szy stycznia 1886, dla północno-zachodniego 1897-go a dla Królestwa Polskiego 1898-go. (Powyższy telegram potwierdza zatem w zupełności informację naszego korespondenta petersburskiego, zamieszczoną w nrze 331-ym *Kurjera; przyp. red.*)

Petersburg 8-go grudnia (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszona została emisja nowej 3½% złotej pożyczki russkiej z r. 1894-go w sumie nominalnej sto miljonów rubli w złocie. Obligacje wydawane będą imienne i na okaziciela na 125 rs , 625 rs. i 3,125 rs. w złocie. Procenty wypłacane będą kwartalnie, poczynając od d. 1-go stycznia 1895-go r. st. st. Amortyzacja obligacyj po cenie nominalnej odbędzie się w ciągu lat 81. Od d. 1-go listopada 1895-go r. do d. 31-go grudnia 1904-go r. nie będzie ani nowej emisji, ani konwersji pożyczki. Obligacje będą przyjmowane do wypłaty przez lat 30, zaś kupony przez

lat 10 po upływie terminu ich wypłaty. Obligacje będą na zawsze uwolnione od wszelkich podatków russkich. Realizacja pożyczki dokonywana jest za pomocą publicznych podpisów w Banku państwa, w petersburskim banku dyskontowym, w Banku wołsko-kamskim, w Banku handlowym i Banku dla handlu zagranicznego. Cena do przyjmowania obligacyj przy kaucjach przy dostawach rządowych, przy rozkładzie akcyzy za wódkę będzie nie niższa od 90% wartości nominalnej, przy ubezpieczeniach zaliczeń i kaucyj przy dostawach rządowych, dla zabezpieczenia rozkładu akcyzy od nafty, zapałek, banderol na wyroby z tytoniu i opłat celny nie niżej 75% wartości nominalnej.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Na mocy Najwyższego Ukazu o emisji 5% obligacyj kolei, które przeszły na własność rządu: kolei potityfliskiej, warszawsko-terespolskiej, brzesko-grajewskiej, baltyckiej, łozowo-sewastopolskiej, rysko-dźwińskiej i tambowsko-kozłowskiej, minister finansów ogłasza, że wszystkie te obligacje przeznaczono do emisji w terminie d. 13-go marca, zaś 5% obligacje kolei riażsko morszańskiej w terminie d. 13-go lipca 1895-go r. W tych terminach bieg procentów od obligacyj ustanie. Właściciele obligacyj, którzy pragną otrzymać kapitał i procenty, winni przedstawić swoje obligacje nie później, jak do d. 25-go lutego, obligacje zaś kolei rjażsko-morszańskiej do dnia 31-go maja 1895-go r. O miejscach, w których uskuteczniana będzie wypłata kapitałów za obligacje, ogłoszone będzie później.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Obligacje kolei warszawsko-terespolskiej, winny być przedstawiane do wykupu do 20-go marca 1895-go r. obligacje zaś kolei brzesko-grajewskiej 1-go lipca 1895 r.

Petersburg 8-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Ogłoszono, że do lipca r. 1895-go obligacje nowej pożyczki będą przyjmowane: w cenie 175 rs. przy kaucjach na zabezpieczenie dotrzymania warunków dostaw, przy rozkładzie akcyzy od wódki; w cenie 140 rs. przy rozkładzie akcyzy od nafty, zapałek i tytoniu: w cenie 95 rs. przy zabezpieczeniu opłat celnych.

Petersburg 8-go grudnia. (*T. pr. K. W.*) — Oceniając ważne znaczenie ajentury handlowej kolei południowo-zachodnich w Wiedniu dla rozwoju stosunków handlowych sfery działania rzeczonych kolei z Austrją, ministerjum komunikacyj postanowiło nie zwijać ajentury wiedeńskiej po przejściu kolei południowo-zachodnich na rzecz skarbu. Natomiast ajentury rzeczonych kolei w Moskwie, Charkowie i Królewcu zostaną bezwarunkowo od d. 1-go stycznia zwinięte.

Chabarowka 8-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Wczoraj układanie szyn z Władywostoku doprowadzono do stacji Murawjew-Amurski na 377 wiorście.

Berlin 8-go grudnia. (*Telegram pryw. Kur. Warszaw.*)— Ogłoszony dziś prospekt russkiej pożyczki oraz liczne emisje, znaczniejsze, jakie w najbliższej przyszłości mają być wypuszczone, oddziaływały wzmacniająco na tendencję dzisiejszego zebrania giełdowego. Z powodu katolickiego święta obroty były niewielkie. Na rynku rubli i wartości russkich różnice były dziś niewielkie. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 10 fen., w dostawowych zaś natomiast straciły 25 fenigów. Listy zastawne ziemskie, listy likwidacyjne i nowa 4% russka renta państwowa straciły o 10 kop. Przekazy na Wiedeń krótkie gorzej o 15 fen. (163.60), długoterminowych nie notowano. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Kupony celne bez zmiany. Dyskonto prywatne pozostało na tej samej wysokości (1½%.)

Berlin 8-go grudnia (*Telegram pryw. Kurjera War.*)— (Giełda zbożowa i produktowa.)

Nastrój rynku zbożowego był dziś słaby. Żyto miało tendencję gorszą i oddawane było taniej o 75 fen. w obu terminach. W handlu spirytusowym tendencja była dziś utrzymana.

Berlin 8-go grudnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	221.35	Akcje dr. żel. w.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	—.—	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	—.—	Weksle na Londyn kr.	—.—
Weksle na Petersb. dł.	—.—	„ „ dł.	—.—
Bil. Ban. rus. na dost.	221.50	Weksle na Paryż kr.	—.—
4% nowa renta z r. 1894	65.60	„ „ dł.	—.—
4½% listy zast. ziem.	68.40	„ w tow. gotow.	115.50
Listy likwidacyjne	67.20	Żyto na wiosnę	119.75

Kursy z dnia 7-go grudnia: 221.25, 220.60, 220.50, 217.50, 221.75, 65.70, 68.50, 67.30, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, —.—, 116.25, 120.50.

Informacje.

— W tych dniach zarządy gubernjalne w Królestwie Polskiem otrzymały polecenie zbierania szczegółowych wiadomości o pszczelarstwie, a to wskutek rozporządzenia wyższych władz duchownych w Petersburgu, aby w świątyniach były wyłącznie używane świece z czystego wosku, bez przymieszki cerezyny. Z uwagi, iż produkcja wosku wewnątrz Cesarstwa może się okazać nie wystarczającą, zwrócono się do wszystkich w ogóle gubernij o dostarczenie potrzebnych danych o pszczelnictwie, które to dane do użytku fabrykantów świec woskowych opublikuje russkie Towarzystwo pszczelnicze. Szematy są dwojakie: dotyczące pasiek, liczby ulów i otrzymywanych z nich produktów, oraz z cenami i wskazaniem miejsc odbytu, drugi zaś szemat dotyczy szczegółów gospodarki pszczelniczej u oddzielnych pasieczników. W pierwszym szemacie należy wypełnić rubryki: powiat, gmina, najbliższa stacja kolejowa lub najbliższa przystań żeglugi parowej, najbliższe miasta i poczta zkąd odbiera się przesyłki pieniężne. W drugim szemacie należy wypisać: nazwę wsi, zajęcie, imię i nazwisko pszczelarza, ilość uli ramowych, klepkowych i w kłodach wydrążonych, ilość wydobytych w r. 1894-ym miodu i wosku czystego, po jakiej cenie sprzedawano na miejscu pud czystego miodu, wosku lub plastrów, wreszcie komu i do jakich miejscowości sprzedawano miód i wosk. Za niepiśmiennych pszczelarzy szematy będzie wypełniała władza gminna.

— **Podatek ubezpieczeniowy.** *Now. wr.* zamieszcza następującą informację: Ministerjum finansów opracowało obszerny projekt zreformowania podatku asekuracyjnego. Teraźniejszą jego wysokość postanowiono zniżyć, zwłaszcza dla ubezpieczeń na życie, od których postanowiono pobierać 5% od premjum rocznego. Od ubezpieczeń ogniowych wysokość podatku nie ma przewyższać 20%. W dalszym ciągu w projekcie zwrócono uwagę na nader niedogodne dla towarzystw miejskich ubezpieczenia wzajemnego przepisy o pobieraniu podatku od tych polis, które wolne sa od wnoszenia dalszych premjów. Głównem zadaniem projektu jest otoczenie opieką towarzystw asekuracyjnych oraz skłonienie towarzystw miejskich ubezpieczenia wzajemnego do mniejszego pośpiechu w tworzeniu kapitału zapasowego i do większego stopniowania w zniżaniu premjów. Obecnie projekt powyższy zakomunikowany został instytucjom kompetentnym do zaopinjowania.

— **Zarząd Stowarzyszenia spożywczego** w Wyszogrodzie podaje do wiadomości, że na zasadzie §§ 25 i 27 zatwierdzonej dla tegoż Stowarzyszenia ustawy, drugie zwyczajne ogólne zebranie członków stowarzyszenia odbędzie się w dniu 17-ym grudnia 1894-go r. Po uorganizowaniu się zebrania przez wybór przewodniczącego i sekretarza wyborów oraz po sprawdzeniu praw członków zebranych, przedmiotem obrad i decyzyj będzie: 1) odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok ubiegły czyli za czas od d. 13-go grudnia 1893-go roku do tejże daty 1894-go r.; 2) zatwierdzenie etatu wydatków na rok następny 1895-ty; 3) wybór na r. 1895 ty członków zarządu i ich zastępców oraz członków komisji rewizyjnej i ich zastępców; 4) decyzja co do zwrotu wpisowego i wkładów; 5) decyzja co do udzielania kredytów i zwrotu zaległości od dłużników sklepu i 6) uchwalenie kredytu bankowego na zwiększenie handlu towarami łokciowemi i noryberszczyzną. Jeśliby w oznaczonym dniu nie przybyła połowa wszystkich członków Stowarzyszenia, to zebranie, na zasadzie § 29 ustawy, uważać się będzie za niedoszłe do skutku i wtedy na następne zebranie naznacza się d. 29-ty grudnia r. b., na którem czynności zebrania odbędą się bez względu na ilość przybyłych członków.

— **Sprzedaż dóbr.** D. 28-go z. m. na licytacji publicznej sprzedane zostały dwa majątki w gubernji kaliskiej: 1) dobra Wierzchlas w pow. wieluńskim, 64 włóki, nabyli pp. Feliks Przyłuski z Warszawy i Wiktor Olszewski, obywatel ziemzki z pow. częstochowskiego, za 86,756 rs.; 2) majątek Morawki część trzecia, w powiecie kaliskim, 9 włók, kupił Boruch Fajerman z Warty za 13,070 rs.

— **Sprzedaż lasów.** Kupcy Knyszyński i Szulc nabyli od p. Wydźgi las w dobrach Raciborowice, w pow. hrubieszowskim, za ogólną sumę 30,000 rs. — A. Wallenstein i Friedenberg kupili w okolicach Rachowa nad Wisłą sześć włók lasu sosnowego za ogólną sumę 28,000 rs.

— **Towarzystwo fabryki cukru «Oryszew»** wykazuje wedle bilansu za 1893/4 r. zysku rs. 111,461 kop. 49, z których potrąca się wedłu §-u 41-go ustawy z majątku ruchomego i nieruchomego, oszacowanego na rs. 764,361 kop. 91 5% na amortyzację, czyli rs. 38,218 kop. 10, z pozostałości potrąca się 5% podatku skarbowego rs. 3,662 kop. 17 i 5% na kapitał zapasowy rs. 3,479 kop. 6. Z pozostałych zatem rs. 66,102 kop. 16 przeznaczono 10% na wynagrodzenia dla członków zarządu rs. 6,610 kop. 21 i 5% dla dyrektora i urzędników rs. 3,305 kop. 11. Pozostało do podziału akcjonarjuszom rs. 56,536 kop. 57, z których rozdzielono dywidendy po 40 rs. od każdej 500-rublowej akcji, czyli w stosunku 8% od kapitału zakladowego, wynoszącego 700,000 rs. Kapitał amortyzacyjny wynosi rs. 542,017 kop. 68, a zapasowy rs. 54,510 kop. 75.

Banki i kredyt.

— **Zaprzeczenie.** Prezes lubelskiego oddziału Banku włościańskiego, p. Sławiński, zaprzecza w *Gazecie lubelskiej* powtórzonym przez wszystkie pisma za *Russk. żizń* doniesieniom, jakoby liczba oddziałów tegoż Banku w Królestwie Polskiem miała być zmniejszona i jakoby wszystkie operacje bankowe miały być skoncentrowane w oddziale warszawskim.

Koleje taryfy.

— **Przewodnik.** Ministerjum komunikacyj postanowiło wydawać urzędowy „Przewodnik", w którym znajdować się będą wszelkie informacje, dotyczące ruchu na kolejach, statkach parowych i drogach bitych. Wydawnictwo to ukazywać się będzie dwa razy do roku: w maju i w październiku, te jest w terminach, gdy wprowadzany bywa letni i zimowy rozkład jazdy. Pierwszy „Przewodnik" ukaże się niebawem; prócz rozkładu jazdy na wszystkich kolejach Cesarstwa i Królestwa oraz wielu innych drobnych wiadomości, zawierać on będzie szczegółowe informacje co do taryfy strefowej, która, jak wiadomo, zacznie obowiązywać od dnia 13-go b. m. „Przewodnik", oprócz działu urzędowego informacyjnego, zawierać będzie dział ogłoszeń prywatnych. Redakcja „Przewodnika" ajentem swoim na Królestwo Polskie zamianowała p. Jana Szajewskiego.

Sprawozdania z targów.

Gdańsk, dnia 7-go grudnia.—Pszenica miała dziś tendencję bardzo mocną, przy cenach o 1 markę wyższych. Płacono za russką tranzyto jasno-pstrą 756 gr. 100 m., łagodnie czerwoną 740 gr. 91 m., czerwoną 729 gr. 91 mar., 753 gr. 93 mar., wybitnie czerwoną 761 gr. i 764 gr. 100 mar., czerwoną obsadzoną 740 gr. 82 mar., 758 gr. 83½ mar., czerwoną silnie obsadzoną żytem 726 gr. 72 mar. za tonnę. Terminy tranzyto na kwiecień-maj 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 106 mar. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 107 mar. w zaofiarowaniu, 10[illegible] mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 101 mar. Żyto spokojnie bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 697 gr. do 708 gr. 74 mar., obsadzone 681 gr. 72 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 8[illegible] m. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 83 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 7[illegible] mar., tranzytowego 7[illegible] mar. Jęczmień targowano russki tranzyto [illegible]44 gr. i 659 gr. 68 mar., 6[illegible]4 gr. 70 mar. na paszę 61 mar., 63 m. za tonnę. Groch targowano tylko w towarze krajowym. Polski bon koński tranzyto obsadzony żytem 85 mar. za tonnę targowano. Soczewica russka tranzyto duża 140 m., 150 m., średnia 85 m., 91 m. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna biała 87 mar. za 50 kilogrm. płacono. Otręby pszenne bardzo grube 2.90 m., grube 2.65 m., 2.70 m., miałkie 2.60 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus mocniej. nie podlegający cłu w towarze gotowym 50 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień 30½ mar. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 30½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 222 mar. 35 fen. za 100 rs.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 30-ym listopada r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: spekulant spekulantowi 10,200 pudów na stacji Oratowo na maj-czerwiec po rs. 4.80 i 10,200 pudów na stacji Popielnia na styczeń po rs. 4.40, z zadatkiem 35 kop.; hr. Szuwałow Bankowi petersburskiomu prywatnemu 50,000 pudów na stacji Talnoje na grudzień-styczeń po rs. 4.35, z zadatkiem rs. 1.80; spekulant Czerkasom 2,600 pudów na stacji Popielnia na listopad po rs. 4.38; fabrykant spekulantowi 12,000 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.70, z zadatkiem 30 kop. i Iwankow Żytyniowi 10,200 pudów na stacji Beryczew na listopad po rs. 4.42½. Świadectw wywozowych sprzedano: spekulant fabrykantowi na 45,000 pudów na grudzień po rs. 1.55, oraz Bankowi russkiemu 5,000 pudów na luty po rs. 1.55; fabrykant fabrykantowi 50,000 pudów cukru na styczeń-marzec po rs. 1.57½ i spekulant spekulantowi 10,000 pudów na listopad po rs. 1.57 w stosunku puda.

Chmiel. *Poznań*, 26-go listopada. Ujawniająca się wciąż silna chęć kupna, wzmocniła usposobienie na rynku chmielu. Właściciele browarów z Brandeburgji, Szląska, Pomeranji, Saksonji i z nad Renu chętnie nabywają znaczne partje tutejszego chmielu, którego wyższe gatunki przekładają nad bawarski i czeski i płacą za nie wyższe ceny niż wykazują notowania tamtejsze. Wielu producentów zachowuje się bardzo wstrzemięźliwie przy sprzedaży i stawiając wysokie żądania. Notowania przedstawiają się jak następuje: za towar wyborowy 80 mar. do 85 mar., za średni 65 mar. do 75 mar., za gorszy 55 mar. do 60 mar. Handlującym chmielem udało się w tych czasach zbyc znaczne partje właścicielom browarów z wielką dla siebie korzyścią.

Łój. *Londyn*, 23-go listopada. Zapotrztbowanie żywsze; codziennie traktowane są znaczne partje. Austral. fin monton 25/— do 25/6, bon monton 23/— do 24/—, titre garanti 48° — 26/5, 47° — 24/—, 46° — 23/6, 45° — 23/—, 43½ — 22/6. Tendencja mocniejsza.

Olej palmowy. *Liverpool*, 22-go listopada. Brak rozporządzalnego towaru spowodował zwyżkę 5/— do 10/—; ceny trzymają się w ciągu b. m., ale w grudniu powinna znowu zastąpić zniżka. Tendencja mocniejsza. Lagos Ł 22.10/— do 22.15/— za tonnę „fob."

Skóry. Na rynku praskim skóry wołowe pozostały w cenie bez zmiany, Na sztuki od rs. 7½ do rs. 12 i wyżej, stosownie do wagi i grubości i przy poszukiwaniu skór ciężkich, których u nas zwykle brak. Na wagę za funt skóry nieoczyszczonej z rogami w sztukach lekkich 60 do 65 funtowych 9½ kop. i wyżej; od 11½ kop. do 12 kop. w sztukach ciężkich od 80 do 85 funtowych. Skóry oczyszczone bez rogów o 1½ kop. na funcie płacono wyżej. Skórki cielęce słabiej. Zapasy skórek starych są jeszcze dosyć znaczne, gdy oto zbliża się już sezon nowy, który za 4—6 tygodni się rozpocznie. Wobec tego kupujący zaspakajają tylko konieczne potrzeby i zachowują się wyczekująco. Jak zwykle w takich razach ceny są nominalne: rs. 17 do rs. 19 za pud w żądaniu; sprzedawcy jednak skłonni są do ustępstw; a przecież przy ujawnieniu się jakiegokolwiek zapotrzebowania, broniliby się od nich mocno. Skóry końskie ciągle

drogie; za krajowe płaconors. 4 kop. 50 do rs. 6 kop. 50 za sztukę, zagraniczne drożej,

Libawa, dnia 30-go listopada r. b. — Żyto (za 120 funtów bez dopłaty w razie wagi wyższej, za strąceniem $\frac{1}{2}$ kop. za funt, przy wadze od 115—120 funt. holend., zaś 1 kop. za funt poniżej 115 funt.) spokojnie, suche piękne po 54 kop., wilgotne porośnięte 50—51 kop. Owies biały słabo, litewski suchy bez jęczmienia 48 do 49 kop., kurlandzki i litewski piękny 51—53 kop., najpiękniejszy 56—67 kop., miński 50 kop., russki obroczny 52 kop., russki ekonomiczny 49 kop. do 54 kop., russki wyborowy biały 55—55 kop., szastany piękny 56—57 kop., czarny piękny 55 kop., czarno-pstry 50—51 kop. Jęczmień słabo, pastewny suchy 58 kop., pięny 45 do 46 kop. Hreczka 68—69 kop. Groch suchy słabo, 53 do 57 kop., mało-russki suchy 60 kop., russki 60 do 61 kop., wilgotny trudno-sprzedażny. Boby pastewne 63 do 65 kop. Fasola 95 kop. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 107 kop., russkie piękne 7-miarowe 108—109 kop., stepowe piękne 7-miarowe 108 kop. do 111 kop., 6-miarowe 90—91 kop. Makuchy lniane 64—55 kop. Otręby pszenne bez zmiany, najgrubsze 45—46 kop., grube 39 do 43 kop., średnie 37—38 kop., drobne 36 do 37 kop. Siemię konopne 117 kop.

Odessa, 30-go listopada. — Pszenica 61—62 kop. Żyto 42 do 43 kop. Owies 45 do 53 kop. Jęczmień 36 do 39 kop. Kukurydza 55 do 57 kop. za pud.

Ryga, dnia 29-go listopada. — Pszenica russka bez obrotów. Żyto niesuszone russkie 120 funt. 56 do 58 kop. Owies niesuszony 53 kop. do 54 kop., suszony stosownie do gatunku, 54 do 55 kop. Jęczmień niesuszony 6-rzędowy russki 115 funt. 52 kop., kurlandzki 2-rzędowy 110 funt. 47 kop., suszony liflandzki 100 funt. 60 kop., pastewny 45 kop. Usposobienie spokojne.

Z międzynarodowego rynku zbożowego. (Sprawozdanie tygodniowe). Na międzynarodowym rynku pszenicznym panowała zwyżka, do czego głównie przyczyniły się rynki zachodnio-europejskie, a przedewszystkiem Francja i Anglja, które wystąpiły jako nabywcy. Znaczne ładunki pszenicy Laplata znalazły kupców przeważnie w Londynie, Liverpoolu i Antwerpji. Ameryka szła śladem europejskiego rynku zwyżkowego. Ceny podniosły się o $1\frac{1}{2}$ cent., co także należy przypisać i temu, że skutkiem nieurodzaju kukurydzy, pszenica używana jest także na paszę. Według „Cincinati Price Currant" zużyto już na paszę 40 mil. buszli i jeszcze drugie tyle będzie spotrzebowane. Dowozy farmerów w Stanach Zjednoczonych spadły; wyniosły tylko 514,000 kwart., wobec 631,000 kwart. w tygodniu poprzednim. Od d. 1-go kwietnia eksportoweno ogółem z Unji łącznie z Kanadą: w r. 1894-ym 5,019,000 kwart., w r. 1893-im 6,870,000 kwart., w r. 1892-im 7,237,000 kwart. W stanie zasiewów, według jednobrzmiących ze wszystkich stron wiadomości, zmiany nie zaszły. Argentyna według najnowszych oszacowań, ma podobno na najbliższą, kampanję o 2 miljony więcej na eksport niż w r. z. Nowe zbiory Australji nie mają być świetne; przypuszczalna wydajność z akru szacowana jest 5 do 6 buszli, wobec 8 buszli w r. z. Z Indyj Wschodnich wysłano do Europy 10,000 kwart., wobec 1,000 kwart, w tygodniu poprzednim. W Anglji pszenica krajowa używana jest na paszę z powodu złego gatunku. Cena przeciętna na 196-ciu rynkach skontrolowanych wynosiła 18 szyl., wobec 17 szyl. 7 p. w tygodniu poprzednim. We Francji uskarżają się na wilgoć, która opóźnia zasiewy. W Paryżu ceny mąki i pszenicy znów się podniosły. Paryskie zapasy mąki szybko znikają. W Holandji i Belgji, przeważała również mocna tendencja. W Austro-Węgrzech ceny się utrzymały. W Niemczech na początku tygodnia pogoda była słoneczna; dopiero w ostatnich dniach spadły obfite deszcze. Pomyślne wiadomości o stanie zasiewów jeszcze przeważają. Na rynku berlińskim, z powodu ożywionego popytu na kosumcję, poprawił się interes terminowy.

Okowita. *Hamburg* 25-go listopada. (Sprawozdanie tygodniowe). Brak zupełny ofert z zagranicy na dostawy zimowe i wiosenne, coraz większe opróżnianie składów ze starych zapasów, oraz małe dowozy, przyczyniły się bardzo do uwydatnienia znacznej chęci kupna na rynku naszym w pierwszej połowie sprawozdawczego tygodnia. W końcu okresu sprawozdawczego jednakże sytuacja pogorszyła się, co się tłumaczy zastojem w handlu zbożowym i, co za tem idzie, osłabieniem cen okowity na rynku berlińskim. Niemniej powinniśmy zaznaczyć, iż produkcja kraju naszego w listopadzie będzie mniejsza, niż w roku zeszłym, a, aczkolwiek co do wytwórczości zagranicznej nie posiadamy odnośnych danych, wiemy już jednak, że dowozy będą spóźnione. Ponieważ zaś zapasy zmniejszają się codziennie, przeto należy przypuszczać, iż towar, nadesłany do Hamburga, znajdzie chętny pokup. — Notowania torminowe za ostatni tydzień, za okowitę kartoflaną bez beczki:

	najwyższa cena		najniższa cena	
	w m a r k a c h			
	1894 r.	1893 r.	1894 r.	1893 r.
listopad	$15\frac{1}{4}$	18	15	$17\frac{1}{2}$
grudzień	$15\frac{1}{4}$	$17\frac{3}{4}$	15	$17\frac{1}{2}$
styczeń	$15\frac{3}{8}$	$17\frac{3}{4}$	$15\frac{1}{4}$	$17\frac{1}{2}$
kwiecień	$15\frac{1}{2}$	$17\frac{3}{4}$	$15\frac{1}{4}$	$17\frac{1}{2}$
maj	$15\frac{3}{4}$	18	$15\frac{1}{2}$	$17\frac{3}{4}$

Zapasy zboża w Gdańsku wynosiły, za wyłączeniem gdańskich olejarni i wielkich młynów, w dniach:

	1 grudnia 1894 r.	1 listopada 1894 r.	1 grudnia 1893 r.
	t o n n		
Pszenicy	10,808	13,843	20,557
Żyta	4,772	4,626	6,039
Jęczmienia	4,194	1,231	4,124
Owsa	174	249	32
Grochu	542	417	211
Kukurydzy	5	5	—
Wyki	27	41	21
Bonu	533	736	788
Lnicy	120	156	212
Siemienia konopnego	29	—	146
Rzepiku i rzepaku	276	541	631
Siemienia lnianego	639	533	10
Łubinu	—	—	—
Soczewicy	414	604	145
Hreczki	—	—	—
Prosa	—	—	—
Maku	52	53	—
Rzodkwi	—	—	—
Gorczycy	52	32	42

Rzepak. Oferty niższych gatunków nadeszłe z Cesarstwa po cenach od rs. 1.05 do rs. 1.25 za pud nie znalazły reflektantów. Lepszy gatunek zimowego rzepaku i rapsu w poszukiwaniu. Ofiarowano od rs. 6.30 do rs. 6.75 za korzec 210-funtowy franco Łódź, przy braku oddawców w całych wagonowych partjach.

Chmiel mocno. Wołyński obecnie żywo zaofiarowany. Gatunki wyborowe dochodzą do 12 rs., przy sprzedaży suszarniom z domieszkami 10 i 8 rs. na miejscu. Zagraniczny towar prima rs. 19 do 22 za pud.

ARYTMOGRYF.

(Ułożyła Jadwiga Krzymuska z Będzina).

W miejsce liczb ustawić litery tak, aby skrajne, czytane z góry na dół, tworzyły imiona i nazwiska utalentowanej literatki polskiej i znakomitego poety polskiego.

30 23 21 23 31 6 10 6 31 19 31 6 8 27 14 28 24 16 6

23 30 15 23 21 8 15 23 19 11 24 11 23 19 31

21 6 11 11 6 19 14 21 6 21 11

23 5 8 6 15 14 27

31 6 28 25 6 31 31

6 8 6 18 22 13 19

10 6 29 27 26 24 16 19 23

6 8 23 21 6 15 18

31 6 15 23 26

19 18 6

31 6 18 19 15

6 30 21 20 23 21 18

8 23 14 19 24 12 23 26 27

27 21 14 19 23 15 18

14 15 23 23 21 23 22

28 21 21 25 6 31 31

24 6 17 19 23 3 22 24 12 16 19

16 6 25 22 24 12 24 6 25 6 15 24 16 19 23

6 31 11 27 31 19 23 18 26 6 15 18 27 18 22 31 19 23 13

Znaczenie wyrazów:

1) Imię, wzięte za zadanie. — 2) Warownia niemiecka. — 3) Ksiądz i poeta francuski.—4) Sekwestr wojenny.—5) Znakomity matematyk niemiecki.—6) Dynastja maurytańska. — 7) Starostwo niegrodowe.—8) Sławny filozof francuzki.—9) Rzeka w Królestwie.—10) Matka Gotfryda, ks. jerozolimskiego.—11) Szach perski.—12) Teolog niemiecki.—13) Jezioro w Rossji.—14) Książę litewski.—15) Publicysta amerykański. — 16) Słynny teolog protestancki. — 17) Miasteczko litewskie. — 18) Stepy.—19) Imię, wzięte za zadanie.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 306:

Caprivi. Eulenburg. { **Po-li-ty-ka.**

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: S. Fijałkowska, Adelajda S., A. Kraczkiewicz, Numa N...u., Z. Dobrzyńska, W. Żukowska, J. Damięcka z Pragi, J. Goldman, Hanka Ol., S. Dolińska, Z. Tyrakowska, S. Malczewska, A. Fajnmesser, Chorin-Ladachowska, E. i N. Prowalskie, P. Halbszeid, E. Weissgold, L. Strumpfmanówna, W. Karczmarska, E. Biernacka, M. Towiańska, Wacia, Balbinka i Mela, B. Wanderstokowa, Eppelbaumówny, E. i H. Heymanówny, K. Dalecka, F. Rappel, N. Talikowska, F. Stande, Alicja, S. Altszyller, R. Hekselman, G. Lipszyc, K. Głowacka, Magnes, E. i Z. Grossglik.

Panowie: R. Głowacki, Trzecioklasista, J. Słonowski, Dwa aniołki, W. Poeche, S. Stein, I. Węgrzyn, J. Rębaiło, Leonard P., M. Margulies, Z. Fajnmesser, Ch. Michalski, M. Gombiński, Pipus, H. Alwinger, H. Bem, Dzidziuś, J. Neumark, S. Krakowski, A. Langleben, S. Ostrowski, S. Rogoziński, N. Golde, Mefistofeles, H. Rothzeig, M. Brams, A. Krauze, A. Klaczkin, A. Rotsztein, I. Bratman, O. Seemann, L. Piegutkowski, S. Brzostowski, M. Grundhand, H. Ziemioręcki, W. Kroh, E. Weksler, D. Meyer, F. Z. Sz., I. Rosłoński z Mokotowa. Er. Jot., A. Lubelski, R. Friedland, R. Bossak.

Z poczty dobre rozwiązanie otrzymaliśmy od pp.: L. Ogińskiego z Białegostoku, M. Senftmana z Aleksandrowa pogranicznego, E. Moszkowskiego z Łodzi, D. Wienera z Łodzi, L. Głowińskiego z Konina, H. Moszkowskiej z Kutna, H. Pawińskiej z Lublina, M. Meboroza z Częstochowy, Mieczrosa z Łowicza, W. Birenzweiga z Łodzi, M. Mokrzyckiej z Wilna, E Cederbauma z Lublina, W. Gruszczyńskiego z Łodzi i F. Znatowicza z Jurjewa w gub. kostromskiej.

Na kopertach listów, zawierających zadania lub rozwiązania, należy wypisywać, iż wewnątrz mieszczą się takowe.

OGŁOSZENIE.

Kancelarja Okręgu naukowego warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż na rok szkolny 1894/5 wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych:

— Stanisława *Karnkowskiego*, arcybiskupa gnieźnieńskiego, stypendjów cztery po rs. 90, dla uczniów: 1) z rodu Karnkowskich i 2) szlachty herbu „Junosza".

— Katarzyny *Jagiellonki*, królowej szwedzkiej, stypendjum w ilości rs. 100, dla uczniów stanu szlacheckiego z rodu Szczuków, herbu „Grabie", linji męskiej, następnie z rodu Rostkowskich, linji męskiej, i nakoniec z rodu Szczuków linji żeńskiej—wyznania rzymsko-katolickiego.

— Andrzeja *Lipskiego*, biskupa krakowskiego, stypendjów pięć po rs. 81, dla najbliższych krewnych rodu Lipskich, herbu „Grabie".

— Andrzeja *Ubysza*, kanonika płockiego, stypendjów trzy, po rs. 47, dwa dla uczniów i jedno dla rzemieślnika z rodu Ubyszów herbu „Cholewa", a w braku tych dla synów biednej szlachty herbu Cholewa.

— Walentego *Turobojskiego*, stypendjum w ilości rs. 180, dla ucznia z rodu Turobojskich herbu „Bończa".

— Konstantego *Szaniawskiego*, biskupa krakowskiego, stypendjów cztery po rs. 225 dla uczniów gimnazjów: 1) Szaniawskich, szlachty herbu „Junosza", 2) najbliższych krewnych zapisodawcy, 3) najbliższych krewnych rodziny Szaniawskich i 4) w braku kandydatów z powyższych rodzin dla synów niezamożnej szlachty powiatu łukowskiego.

— Konstancji *Skrzyńskiej*, z domu Gosławskiej, stypendjów dwa po rs. 120, dla uczniów z rodu Gosławskich i Doruchowskich, krewnych testatorki.

— Wawrzyńca *Surowieckiego*, stypendjów trzy po rs. 107, dla studentów uniwersytetu warszawskiego i stypendjum w ilości rs. 80, dla uczniów średnich zakładów naukowych w Warszawie. Prawo do pobierania rzeczonych stypendjów mają potomkowie linji męskiej zapisodawcy, następnie potomkowie linji męzkiej braci zapisodawcy, Andrzeja i Wojciecha Surowieckich, następnie potomkowie linji żeńskiej i innych bliższych krewnych testatora, nakoniec potomkowie Bartłomieja Kossakowskiego.

— Michała *Dołęgi*, stypendjum w ilości rs. 120, dla niezamożnych uczniów gimnazjum męskiego w Radomiu, wzorowego sprawowania i celujących postępów w naukach. Pierwszeństwo mają urodzeni we wsi Smorzyce i Makory, powiatu opoczyńskiego, gubernji radomskiej, na przedstawienie dyrektora gimnazjum.

— Księdza Wojciecha *Kuleszy*, stypendjów dwa po rs. 140 i jedno w ilości rs. 124, dla uczniów Kuleszów; przyczem pierwszeństwo mają pochodzący z parafji Kulesze, powiatu mazowieckiego.

— Judyty *Jakubowieczowej*, stypendjum w ilości rs. 25, dla uczącej się obojga płci młodzieży, bez różnicy wyznania, urodzonych w Królestwie Polskiem. Pierwszeństwo mają niezamożni krewni i krewne zapisodawczyni.

— Macieja *Wierzejskiego*, stypendjów dwa po rs. 100, dla uczniów z rodu zapisodawcy, a w braku tychże dla noszących nazwisko Wierzejskich. Pierwszeństwo mają potomkowie bratanków zapisodawcy Józefa, Jana i Łukasza Wierzejskjch.

— Józefa Ciołka *Poniatowskiego*, stypendjów dziewięć po rs. 52, dla ubogich uczniów wzorowego sprawowania i celujących postępów w naukach, szlachty, gubernji lubelskiej.

— Amelji *Ciołkowskiej*—stypendjów dwa po rs. 150 dla potomków niżej wymienionych rodzin: Natalji Marchockiej, Jana Zabickiego, Jana Nieprzeckiego, Ignacego i Julji Rojewskich, Emilji Niewiarowskiej, Feliksa Bielawskiego, Kajetana Marcinkowskiego, Ignacego Nowosielskiego i Henryka Ciołkowskiego. W braku kandydatów z powyższych rodzin—dla synów niezamożnych obywateli powiatu siedleckiego, odznaczających się moralnością i pilnością w naukach, na przedstawienie rady familijnej, której pierwszym członkiem jest proboszcz parafji Zbuczyn, ksiądz Nikodem Małachowski, st. poczt. Siedlce.

— Wiktora *Wołowicza*—stypendjum w ilości rs. 170, dla niezamożnych, moralnych i pilnych uczniów zakładów naukowych w Kaliszu, stałych mieszkańców powiatu sieradzkiego w dawnych granicach — na przedstawienie opiekuna zapisu, p. Jana Trąbskiego, właściciela majątku Strońsko, w gub. kaliskiej (przez Zduńską-Wolę).

— Franciszka-Antoniego Tonkla — stypendjum w ilości rs. 222, dla niezamożnego ucznia Tonkla, szlachcica herbu „Korczak".

— Stypendjum, ustanowione na pamiątkę rocznicy urodzin poety niemieckiego Szyllera, w ilości rs. 325, dla wydawania raz na cztery lata jednemu z uczniów, bez różnicy wyznania, przeważnie urodzonemu w Warszawie, który ukończył gimnazjum z odznaczeniem, otrzymał stopień z języka niemieckiego przynajmniej bardzo dobry i mającego zamiar dalej kształcić się w uniwersytecie.

— Z funduszu rs. 15,000, zostającego w zawiadywaniu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, stypendjów dwa po rs. 119, dla ubogich i wzorowych uczniów zakładów naukowych m. Warszawy, na przedstawienie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— Stanisła *Rychłowskiggo*—stypendjów dwa: jedno w ilości rs. 300 i jedno w ilości rs. 50, dla uczniów średnich i wyższych zakładów naukowych: 1) potomków linji zstępnej i bocznych ojca zapisodawcy, przyczem pierwszeństwo mają noszący nazwisko Rychłowskich i 2) potomków linji zstępnej i bocznych matki zapisodawcy.

— Wojciecha *Morkowskiego*—stypendjum w ilości rs. 100 dla odznaczającego się dobrem sprawowaniem ucznia pierwszych czterech klas gimnazjum w Kaliszu z rodu Morkowskich lub też z rodu żony zapisodawcy Skotnickich.

— Michała *Zadarnowskiego* — stypendjum w ilości rs. 300, dla niezamożnych i wzorowych uczniów katolików, rodu zapisodawcy, Zadarnowskich.

— Jana *Ordęgi*—stypendjum w ilości rs. 100, dla wzorowych uczniów wyższych zakładów naukowych, najbliższych krewnych testatora, Ordęgów, następnie dla krewnych innego nazwiska, nakoniec w braku krewnych, dla urodzonych w okręgu żelechowskim w powiecie garwolińskim, stanu niezamożnego—na przedstawienie opiekuna zapisu p. Władysława Ordęgi, zamieszkałego we wsi Szczypiorna, w powiecie kaliskim, stacja Kalisz.

— Michała *Biruntowicza*—stypendjum w ilości rs. 180, dla uczniów i uczennic niezamożnych, krewnych zapisodawcy i następujących rodzin: Jana i Julji z domu Rund małżonków Marczewskich, Antoniego i Józefy z domu Zbysław małżonków Krzykówskich i Rudolfa i Barbary małżonków Edel.

— Jakuba Flatau—stypendjum w ilości rs. 100, dla niezamożnych uczniów średnich i wyższych zakładów naukowych odznaczających się sprawowaniem i postępami w naukach, bez różnicy wyznania, urodzonych w Królestwie Polskiem, krewnych Flatau'a i żony jego — Rozalji z domu Bernstein.

(Dok. nast.)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jeżeli pragniemy cię ujrzeć — wspomnienie 16/VI. Proszę oznaczyć miejsce, adres dotychczasowy.—L. D. z dworca warszawsko-wiedeńskiego. 1474

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW
od d. 27-go października.

KOLEJ	POCIĄGI	Odch.		Przych.	
		godziny i minuty			
Warsz.-wied. a) do Granicy i Sosnowca	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym	11	50 w.	6	10 r.
	Pośpieszny 3 klasy	12	20 pp.	5	10 pp.
	Pocztowy 3 klasy	5	10 r.	10	10 w.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	6	— w.	10	25 r.
	Osob. do Piotrkowa 3 kl.	8	15 r.	12	35 pp.
	Osob. 3 kl. do Skierniewic	9	50 w.	8	30 r.
b) do Aleksandrowa	Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . .	11	20 w.	7	21 r.
	Pośpieszny 3 klasy	3	40 pp.	2	15 pp
	Pocztowy 3 klasy	9	15 r.	8	40 w.
Fabr.-łódzka z Koluszek do Łodzi	Towarowo-osobowy . . .	2	— n.	1	33 n.
	Towarowo-osobowy . . .	8	30 r.	7	18 r.
	Towarowo-osobowy . . .	3	30 pp.	2	12 pp.
	Towarowo-osobowy . . .	7	25 w.	7	2 w.
	Towarowo-osobowy . . .	9	13 w.	8	45 w.
Dąbrowska z Koluszek do Ostrowca	Osobowy.	9	26 w.	12	23 pp.
	Osobowy.	8	53 r.	7	5 w.
	Towar.-osob. z Koluszek do Tomaszowa	4	10 pp.	7	11 r.
Warsz.-terespolska	Pośpieszny I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. .	8	53 r.	9	58 w.
	Pocztowy 3 klasy.	3	33 pp.	2	— pp.
	Towarowo-osobowy 3 kl.	10	53 w.	9	18 r.
	Mieszany 3 klasy	10	13 r.	7	23 w.
Nadwiślańsk. a) do Kowla	Pocztowy 3 kl. do Kowla	2	1 pp.	3	13 pp.
	Tow.-osob. 3 kl. do Kowla	10	51 w.	7	53 r.
	Osobowy 3 kl. do Iwangrodu	7	32 r.	9	40 w.
	Towar.-osobowy z Iwangrodu do Lublina. . . .	11	48 r.	5	23 pp.
	Towar.-osob. tylko 3-cia kl. do Otwocka	5	— pp.	—	— —
b) do Mławy	Pocztowy 3 klasy	5	35 pp.	11	42 r.
	Osobowy 3 klasy	7	56 r.	9	26 w.
Dąbrowska z Iwangrodu do Dąbrowy	Osobowy.	12	18 pp.	9	8 r.
	Osobowy.	4	10 n.	5	24 pp.
	Osobowy z Iwangrodu do Bziua.	7	7 w.	5	33 r.
Obwodowa	Osob. z kolei wiedeńskiej	7	48 r.	10	58 w.
	Osob. z kolei wiedeńskiej	2	35 pp.	3	16 pp.
	Osob. z kolei terespolsk. .	10	20 w.	8	26 r.
	Osob. z kolei terespolsk. .	2	38 pp.	3	13 pp.
Warsz.-petersburska	Pocztowy I i II kl. z wagonem sypialnym, 3 kl. dla komunik. bezpośr. .	9	33 r.	7	47 w.
	Osobowy 3 klasy	11	3 w.	8	23 r.
	Osobowy do Białegostoku	4	23 pp.	6	8 r.

Świeżo wyszły z druku niezbędne do rozwijania umysłu dzieci

OBRAZY KOLOROWANE

do nauki poglądowej o rzeczach
z nazwami w 5-iu językach,—pod kierunkiem pedagogicznym

Adolfa Dygasińskiego,

i lekcjami o rzeczach opracowanemi przez tegoż autora.

SERJA 2-ga, cz. I-sza RZEMIOSŁA.

8 tablic na 4-ch arkuszach; nazwy w 5-ciu językach na oddzielnych kartach. — Cena rs. 1 k. 80, kartonowane rs. 2; naklejane i kartonowane rs. 2 k. 25; w ozd. oprawie rs. 2 k. 70. Przedpłata na całą serję, złożoną z 12 arkuszy, rs. 3. Pierwsza serja złożona z 24 arkuszy, naklejona, w ozd. opr. rs. 6, bez naklejenia w opr. kart. rs. 5 k. 40.—Naklejone na tekturkę każdy arkusz oddzielnie, w teczce rs. 7 k. 50. Przesyłka pocztą: I serji k. 60, naklejonych oddzielnie rs. 1; za przesyłkę cz. I serji drugiej k. 20, oprawnej k. 30. Broszurka „Lekcje o rzeczach" oddzielnie kop. 20.

Nakład Księgarni E. Kolińskiego

w Waszawie, ul. Marszałkowska № 122. 2153

WYDAWNICTWO S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami

Pod redakcją Dra filozofji Piotra Chmielowskiego, a przy współpracownictwie J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego, E. Grabowskiego, B. Grabowskiego, Edwarda Porębowicza, Dra Zippera, Feliksa Jezierskiego i wielu innych.

Wydawnictwo to jest pomnikowem w naszej literaturze i wynikiem tego, co współczesna nauka za rzecz pewną uznała. Nie jest ono bynajmniej suchym katalogiem książek i zbiorem życiorysów ale obrazem rozwoju myśli i uczuć, na tle cywilizacji tych narodów, których literaturę przedstawia.

Dotychczas opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Dzieje literatury starożytnej. Tom jeden (str. 886). Rs. **3**, z przesyłką rs. **3** kop. **28** w oprawie ozdobnej rs. **3** kop. **75**, z przesyłką rs. **4**.

Dzieje literatury średniowiecznej. Tom jeden w dwóch częściach (str. 1178). Rs. **4**, w oprawie ozdobnej rs. **4** kop. **75**. (Za przesyłkę na prowincję dopłaca się kop. **35**.)

Dzieje literatury nowożytnej. Okres pierwszy. Tom jeden w dwóch częściach. Część I (str. 564). Rs. **2** kop. **25**, z przesyłką rs. **2** kop. **50**.—Część II (str. 424). Rs. **1** kop. **80**, z przesyłką rs. **2** kop. **5**,

Dzieje literatury nowożytnej. Okres drugi. Część I (str. 481). Rs. **2**, z przesyłką rs. **2** kop. **30**.

W druku koniec dziejów nowożytnych.

Illustracje z wybornych klisz starannie odbijane, służą do uzmysłowienia sobie zabytków kultury i cywilizacji ludów; przedstawiają bowiem wizerunki pomników, architektury, rzeźby, pisma, portrety autorów itp. nie wymyślone z fantazji, ale z rzeczywistości odrysowane, albo na niej jaknajściślej oparte.

Format wielkiej ósemki, druk piękny, papier satynowany, cena niesłychanie nizka.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowem.

Nabywać można we wszystkich księgarniach częściowo tomami lub wszystkie wyszłe dotychczas tomy odrazu, lub też u wydawcy na rozpłaty miesięczne rozkładając spłatę każdego tomu na trzy miesiące. Udogodnienie to wprowadzamy tytułem próby by się przekonać o ile ono wpłynie na rozpowszechnienie znakomitego dzieła i by uprzystępnić nabycie onego osobom mniej zamożnym. 1416

Księgarnia nakładowa S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat Nr 41.



Bluzki najróżniejsze.
Matinki, Smokingi, Żakiety.
Suknie na zamówienia i z materjałów własnych.
„Jersey" (Staniki trykotowe) gotowe i na zamówienia.
Kamizelki włóczkowe wełniane.
Staniki na gorsety (Cache Corset).
Halki włóczkowe, wełniane itp.
Chustki wełniane od 75 kop.
Chustki derowe wielkie Hymalaja i inne.
Kamasze wełniane damskie i dziecinne.
Czapki różne dla panien i chłopców.
Wstążki, Aksamitki, Muśliny.
Fryzy, Kreplisy, Wolanty (Balajesy), oraz
wielki wybór Woalek od 15 kop. począwszy,
Zakład karbowania Sukien, plisowania koronek itp.
Ceny nizkie.

Manufaktura krajowa

A. BROCHOCKI,

12 NIECAŁA 12. 2095

Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 667



PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARĘSKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.



Maszyny do szycia

„The Berg Machine"

do familijnego i fabrycznego użytku, uznane za najlepsze, sprzedaje na rozpłatę tyg. po **Rs. 1.**

JULJAN BERG,

Mazowiecka 16, naprzeciw gmachu Towarzystwa Kredytowego. 1399r

NA ROZDAWNICTWO ODZIEŻY

dla biednych dzieci.

Przedświąteczna sprzedaż przy asystencji Dam uproszonych

w księgarni E. Kolińskiego,

ul. Marszałkowska № 122 (róg Zgody).

W niedzielę (9 Grudnia) i w poniedziałek (10 Grudnia).

KSIĄŻKI GWIAZDKOWE

dla młodzieży i dorosłych.

Nowości i książki ze wszelkich działów wiedzy. 2152

Atlas wielki geograficzny

wydawany przez Redakcję Wędrowca. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. — **Prospekt** na **Atlas** bezpłatnie. 1443r

Spieszcie się zamawiać

LATARNIE CZARNOKSIĘZKIE

W znacznym wyborze wszelkich rozmiarów i wielkości z 12-tu obrazami. **Cena rs. 2 k. 50, rs. 3 k. 50, rs. 4 k. 50 itd. do 100 rubli.** Adres: S. Petersburg, Skład nowych wynalazków, Bolszaja Morskaja № 33. Wysyła się niezwłocznie, można i za zaliczeniem. 1667r

Listy z Brazylji

Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

Pierwszy w kraju Magazyn Biżuterji ze sztucznemi

BRYLANTAMI,

w niczem nie ustępującemi prawdziwym; przyjmuje zamówienia na **Biżuterję** podług wzorów i rysunków. **Reparacje** uskutecznia po cenach **umiarkowanych**, z największą dokładnością. 764

Marja Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 6.

PRENUMERATA

pism perjodycznych krajowych i zagranicznych na rok 1895
w księgarni i składzie nut

E. Wende i Spółki,

Krakowskie-Przedmieście № 9.
Katalogi bezpłatnie. 2113

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

2070

ŁYŻWY

różnych systemów dla Pań, Panów i Dzieci
poleca po nizkich cenach

E. DUSOCE

Nowy-Świat № 5, w Warszawie.

NA GWIAZDKĘ.

Zakład Galanteryjno - Introligatorski i Skórzanych wyrobów.

Z powodu zbliżających się Świąt zaopatrzyłem się w rozmaite wyroby, tj. **Portfele, Portcygaretty, Portmonetki, Nesseserki, piśmienne mappy, Tonistry i różne podróżne przybory** własnego wyrobu. Przyjmuję obstalunki i reparacje po umiarkowanej cenie. Warszawa, ulica Leszno № 45. 2158

Z uszanowaniem **Wilhelm Sawicki.**

Fabryka Rękawiczek S. Czerwińskiego,

Trębacka, róg **Nowosenatorskiej** № 2. poleca świeżo otrzymane towary: Parasole, Parasoliki, Wachlarze Wiedeńskie i Francuzkie, wyroby skórzane, Krawaty, Paski, Spinki, Rękawiczki Angielskie skórzane i ciepłe itp. 2054

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137,

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

MÉDAILLE D'OR

EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889



Savon Glycérine

NON TRANSPARENT

PRÉPARÉ PAR

BROCARD & Cie

À MOSCOU.

ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

NA GWIAZDKĘ.

Księgarnia i Skład Nut M. ARCTA w Warszawie, Nowy-Świat 53,

poleca jako najodpowiedniejsze podarki następujące swoje **wytworne wydawnictwa** (książki oznaczone * są wydane na Gwiazdkę r. 1894).

a) dla małych dzieci:

A B C obrazkowe. **Elementarz** dla dzieci z 16-tu kolorowanemi i 36 czarnemi obrazkami kop. 20

Ach co tu różności! Książeczka z 12 tablicami obrazków kolorowanych w okładce kolorowanej z obrazkiem kop. 20

Ta sama książka z wierszykami **Heleny Bejarskiej** kop. 30

***Bajeczki i wierszyki dla małych dzieci**, zebrane z różnych autorów, z 50 obrazkami, w oprawie, z ładnym obrazkiem na okładce kop. 50

***Bajki dla dzieci z prześlicznemi obrazkami kolorowemi w formie parawaników (do ustawiania)**. 1. Historja o mądrym kotku w butach. 2. Ryjek, Wieprzuś i Kwiczuś, trzy prosiaczki. 3. Co Staś widział w cyrku. 4. Miś, Bartoszek i Jadzia. 5. Przygody króla Milutka. 6. Robinson Kruzoe. 7. Lalki Jadzi. 8. Szaruś, Boruś i Filutka. Trzy grzeczne kotki. **Każdy parawanik złożony z 8-iu obrazków kolorowych i 8-iu stronic tekstu** po kop. 20

Bawmy się wesoło.—Dzieci w ogródku.—Dzieci na wsi.—Ucieszne przygody 4 książeczki, każda z 8 kolorowanemi obrazkami i wierszykami w kolorowanej okładce po kop. 30

Te same książeczki nakl. na tekturkę jako parawaniki po kop. 80

Bojarska Helena. Uciechy dziecięce wierszem i prozą opisane. Z 16 kolorowemi obrazkami w ozdobnej okładce rs. 1

***Chrząszczewska I. Dla małych przyjaciół zwierząt.** Piękna książka obrazkowa in 4-o, 20 tablic obrazków chromolitograficznych z objaśniającym tekstem w ładnej oprawie z obrazkiem rs. 1.50

Dla grzecznych dzieci. Powiastki i wierszyki, napisała ciocia Janina. Z 16 obrazkami, w ozdobnej okładce rs. 1

Dziecinkom na wiązanie. Książka in 4-o z 18 prześlicznemi obrazkami kolorowemi i wierszykami w ozd. chromolit. okładce kop. 90

Filuś, Miluś i Kizia. Wesołe kotki, wierszem opisał Mruczysław Pazurek. Książka in 4-o, z 20 chromolitograficznie wykonanemi **humorystycznemi rysunkami** i ślicznym wierszem pełnym werwy i wesołości. Cena w pięknej okładce, przedstaw. **Karuzel** kotków rs. 1

***Gerson M. Praktyczne wzorki do rysunków w kratkach** do nauki i zabawy dzieci. Z objaśnieniem. Zeszyt I, II, III, IV, V (80 tablic). Każdy zeszyt po 15 tablic kop. 25

Gospodarstwo Janka. Duży prześliczny parawanik obrazkowy z ruchomemi zwierzętami rs. 1.20

***Jankowski J. Dzieci na przechadzce.—Na Majówce.—Zabawy dziecięce.** 3 książeczki, każda z 12 kolorowemi obrazkami i wierszykami w chromolitografowanej okładce po kop. 35

***Jankowski J. Pierwszy list Mici do Kici i Kici do Mici** z 30 obrazkami i wierszykami w pięknej okładce z obrazkiem kop. 40

Jeske August. Równianka. Zbior 80 powiastek i opowiadań dla dzieci. Wydanie trzecie w oprawie z jednym obrazkiem kop. 40. W ozd. oprawie z 4 obrazkami kop. 60, w opr. w płótno kop. 90

Mały malarz z obrazkami kolorowemi i czarnemi do kolorowania kop. 15

Moje ulubione obrazki. Książeczka z 36 obraz. kolor. kop. 12

Moje ulubione obrazki. Książeczka z 48 obrazkami kolorowanemi naklejonemi na płótno kop. 50

Obrazki zwierząt swojskich.—Obrazki zwierząt dzikich. 2 książeczki każda z 12 kolorowemi obrazkami po kop. 40

Obrazki zwierząt swojskich i dzikich, 24 obrazków kolorowych, lakierowanych, naklejonych na tekturki do rozciągania i ustawiania w rodzaju panoramy kop. 90 i rs. 1.35

Or-Ot. Azorek i Dzieci.—Mruczuś i Dzieci.—Maniusia i Dzieci.—W zimie. Wierszyki i powiastki 4 książeczki, każda z 12 kolorowemi obrazkami, w chromolitografowanej okładce po kop. 35

Or-Ot. Na choinkę. Powiastki i wierszyki z 50 kolorowemi obrazkami w chromolitogr. okł. (Książeczka ta jest zbiorem 4 powyższych) rs. 1

***Or-Ot. Wesoła dziatwa.** Śliczna książeczka ozdobiona 12 rycinami chromolit. i wierszykami w pięknej chromolit. okładce kop. 75

Ta sama książka z obrazkami naklejonemi na płótno rs. 1

Ta sama książka w formie parawanika do ustawiania rs. 1.20

Ort-Ot. Dzieci i zwierzęta. Książka dla dzieci, ozdobiona 20 rycinami w chromolitografowanej okładce kop. 90

Or-Ot. Książeczka Zosi. Wierszyki i powiastki na 12 tablicach in 4-o, z 40 kolorowemi obrazkami. W chromolit. okładce rs. 1

***Ort-Ot. Siwek i Wiernuś.** Piękna książka obrazkowa in folio z obrazkami chromolit. wierszem opisanemi w chromolit. okładce z obrazkiem rs. 1

***Or-Ot. Nasze zwierzątka.** Śliczna książeczka, ozdobiona 12 rycinami chromolit. wiersz. **Or-Ota** w pięknej chromolit. okładce kop. 75

Ta sama książeczka z obrazkami naklejonemi na płótno rs. 1

Ta sama książeczka w formie parawanika do ustawiania rs. 1.20

Parawaniki obrazkowe na tektur. do rozciągania i ustawiania kop. 80, 90 rs. 1

Wybór bajeczek i wierszyków z najlepszych autorów zebrany i wstępem zaopatrzony przez **Henryka Wernica** z 70 obr. w ozd. opr. kop. 75

Zwierzątka w obrazkach książeczka z 12 obrazkami kolorowemi w okładce kolorowej kop. 12

Ta sama książeczka z wierszykami **H. Bojarskiej** kop. 20

Wszystkie powyższe książki odznaczają się drukiem wyraźnym, pięknem wydaniem i doskonałą oprawą.

Księgarnia M. Arcta posiada i dostarcza książki gwiazdkowe, ogłaszane przez innych wydawców i wysyła takowe na żądanie za zaliczką pocztową. 1693

NA GWIAZDKĘ

poleca

G. SENNEWALD, Warszawa, Miodowa 6.

Książeczki obrazkowe z wierszykami ***dla małych dzieci.***

Patek St. **Słońca blaski i krople deszczu** kop. 40, z przes. 55.
Nowina. **Jak psotnikom bywa** kop. 75, z przes. rs. 1.—.

Dla dzieci od ***lat 8-miu i 9-ciu.***

Le Prince De Beaumont **Czarodziejskie baśnie** kart. rs. 1.—, opr. 1.50, z przesyłką kart. 1.20, opr. 1.70.
Teresa-Jadwiga. **Podarek dla dobrych dzieci** opr. 1.35, z przes. 1.55.
Castillen. **Po szkolnym roku** powieść naukowa kart. 70, opr. 1.20, z przesyłką kart. 95, opr. 1.45.

Dla dzieci od ***lat 11-tu.***

Castillon. **Wakacje na wsi,** powieść naukowa, kart. 70 kop., opr. 1.20, z przes. kart. 95, opr. 1.45.
Gerstäcker. **Mały poszukiwacz złota w Kalifornji** kart. 1.20, opr. 1.70, z przes. kart. 1.45. opr. 1.95.
Teresa-Jadwiga. **Chwile rozrywki**, sześć moralnych powieści kart. 70, opr. 1.20, z przesyłką kart. 95, opr. 1.45.

Dla młodzieży.

Pruszakowa. **Powieść dla młodzieży** kart. 75, z przes. 1.
Teresa-Jadwiga. **Szlachetne marzenia** kart. 90, opr. 1.20, z przesyłką kart. 1.15, opr. 1.45. 1670r

J. Z. RATYŃSKI

poleca:

Herbatę wyborową własnego pakowania. Skład główny: **Marszałkowska 144.**
Sprzedaż detaliczna: **Jerozolimska 84. Senatorska 30. Marszałkowska 144.**

Wina krymskie piwnice **Tokmakowa i Mołotkowa** zupełnie czyste, lepsze od zagranicznych.
Sprzedaż detaliczna: **Senatorska 30. Jerozolimska 84,** tamże **towary kolonjalne**

Oryginalne Chińskie i Japońskie wyroby tanie, gustowne i eleganckie w Składzie głównym **Marszałkowska 144.** 1718r

Bracia Henneberg,

Wyroby platerowane i bronzowe.

Wielki wybór przedmiotów do codziennego użytku, oraz wykwintnych artykułów służących do ozdoby, za których trwałość i staranne wykończenie, długoletnia firma zapewnia wszelką gwarancję.
Znane od wielu lat **Sztućce z białego metalu, grubo srebrzone,** przez naszą firmę wprowadzone.

1284r

Składy w Warszawie:

Główny, Hotel Europejski.—Filja, róg Trębackiej i Krak.-Przedm.
Wyprawy, prezenty, upominki jubileuszowe, na różne ceny przystępne.

Bracia Neüman,

właściciele znanej Fabryki i Magazynu Wyrobów Skórzanych

przy ulicy Bielańskiej Nr 5,

mają honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że dla dogodności tej, że otworzyli

Filję przy ulicy Marszałkowskiej Nr 125.

obok cukierni Loursa

i polecają następujące podarunki na Gwiazdkę, jako to: **Nessesery,** damskie i męzkie, tualetowe i podróżne, **Albumy, Ramki do fotografij, Portmonetki, Portcygary, Pugilaresy, Portfele,** i t. p., w zakres wyrobów skórzanych, podróżnych wchodzące, oraz wielki wybór bronzów zagranicznych, po cenach fabrycznych. 2163



ORYGINALNE „SINGERA“ MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE „SINGER“ MANUFACTURING COMPANY



są najlepszemi maszynami do szycia, co na wystawie w CHICAGO udzieleniem 54-ch pierwszych nagród najzupełniej stwierdzonem zostało. Każda z tych maszyn posiada na ramieniu i podstawie niniejszą

markę fabryczną ☛ (THE SINGER MANF.G. CO. TRADE MARK) ☚ markę fabryczną

prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże się przed innemi fabrykatami, które bez tej marki nie są maszynami „Singera.“

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie

Wierzbowa Nr 6, **G. Neidlingera,** Wierzbowa Nr 6,

oraz na prowincji we własnych filjach:

ŁÓDŹ	KALISZ	KIELCE	RADOM	LUBLIN	ŁOMŻA	PŁOCK	SIEDLCE
Piotrkowska 22.	Warszawska 47.	Rynek 20.	Lubelska 109.	Krak.-Przedm. 176/7.	Rynek 216.	Tumska 56/7.	Warszawska 194.

1591r

Skład i Malarnia Porcelany,

szkła i fajansu,

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,

Nr. 20 BRACKA Nr. 20

w Warszawie.

W celu uniknięcia pomyłek uprasza się o zwrócenie uwagi na firmę i adres.

Cennik.

Piękne Serwisy porcelanowe na **12** osób w kwiaty malowane, ze **117** sztuk złożone . . . . od rs. **50**
Serwisy fajansowe ze **116** sztuk . . . . od rs. **32**
Serwisy do kawy lub herbaty . . . . . . od rs. **6**
Garnitury na umywalnie . . . . od rs. **3.50**
Wazony do kwiatów para . . . . od rs. **2**
Znaczny asortyment figurek porcelanowych oryginalnych saskich para . . . . od kop. **40**
Serwisy do likieru . . . . od rs. **1.80**
Serwisy do octu i oliwy . . . . od rs. **1.35**
Talerze granitowe nie tłukące się tuzin. . rs. **1.80**
Talerze fajansowe w dobrym gatunku . po rs. **1.20**

Talerze porcelanowe białe tuzin . . . od rs. **1.80**
Talerze porcelan. malowane w kwiaty od rs. **3.60**
Talerze restauracyjne potrójnej grubości . . . rs. **3**
Szklanki do herbaty tuzin . . . . od kop. **60**
Spodki pod szklanki tuzin . . . . od kop. **40**
Filiżanki do herbaty tuzin . . . . . . od rs. **3.60**
Filiżanki do czarnej kawy tuzin . . . od rs. **1.50**
Wazy, półmiski, salaterki, sosierki, kieliszki, karafki, dzbanki, wyroby majolikowe, wszystko w najlepszym gatunku i na każdą cenę, w dużym wyborze.
Dorabianie brakujących przedmiotów do serwisów podług danych wzorów. 2097



ŁYŻWY

damskie, męzkie i dziecinne, poleca najtaniej

LUDWIK HILKNER,

Krak.-Przedm. 5, róg ul. Hr. Berga.

Cenniki franco i gratis. 1643r

HACELE

do podków

poleca

L. HILKNER,

Krak.-Przedm. 5.

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególniej ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Uladowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 2131

25% NA GWIAZDKĘ! do 30%.

MAGAZYN WARSZAWSKI

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 4 (uwaga Nr. 4)

☛ **Upraszamy o zwrócenie uwagi na Nr. 4 umieszczony na szybach wystawowych** ☚

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przygotował na **Gwiazdkę** wielki wybór gotowych ubiorów męzkich z tutejszych i zagranicznych materjałów i sprzedaje takowe od dnia 1 do 24-go Grudnia r. b. **z ustępstwem od 25% do 30%** taniej, niż ceny zwykłe.

Mianowicie:

Garnitur marynarkowy............ począwszy od rs. 12 do 25.
Palto zimowe........................ począwszy od rs. 16 do 35.
Palto jesienne....................... począwszy od rs. 14 do 25.
Garnitur żakietowy................ począwszy od rs. 20 do 28.
Garnitur surdutowy................ począwszy od rs. 22 do 28.
Smocking............................. począwszy od rs. 25 do 35.
Spodnie............................... począwszy od rs. 3½ do 10.

Futra, Płaszcze z kołnierzami bobrowemi, Burki Sławuckie, Huzarki, Lisiurki, Szlafroki, Fraki i t. p.

Krój zagraniczny,

2093 Z szacunkiem ***J. Glassmann.***

☛ **Rs. 17** ☚

za tuzin krzeseł BUKOWYCH z poręczkami (Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych

(wysortowanych),

u Zeliga Wortreicha,

Bagno Nr 6. 2146

Ample i Latarnie Weneckie,

wazony do kwiatów, żardinierki, galanterję drewnianą i bronzy, poleca jako oryginalne i niedrogie podarki. 2034

S. GĄSIOROWSKI, Nowy-Świat 49.

MASZYNY

dla Cegielni,

fabryk wyrobów zduńskich,

fabryk wyrobów szamotowych,

dostarcza 358r

L. Schmelzer w Magdeburgu.

Złoto, srebro, brylanty

i platery, kupuję, wykupuję z lombardów, większych i płacę najlepiej. Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki i reparacje rzeczywiście tanio. — **Obrączki złote, para od rs. 6.** — 61 Nowy-Świat 61 (gdzie fotografja), w mieszkaniu **Juwiler**, jubiler. 1650r

MAGAZYN
Jarosławskich Fabrykantów,
Nowo-Miodowa № 2,

poleca wyroby wełniane, bawełniane, płócienne i pończosznicze. 1930

Z powodu niektórych ogłoszeń, zamieszczonych bez mojej wiedzy w różnych pismach kraju i wynikłych z tego tytułu nieporozumień, odnoszących się do sprzedaży:

„Portland-Cementu z fabryki w Rudnikach"

mam honor podać do wiadomości, że jeneralną reprezentację **mej fabryki w Rudnikach**, powierzyłem panu

Z. T. PUTIATYCKIEMU w Warszawie;

sprzedaż cementu w Łodzi poruczyłem pp. **Dietrich & Epstein**, a sprzedaż takowego w gub. Kieleckiej, Piotrkowskiej i Radomskiej panu **A. Bergman.**

A. HERBERT.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, upraszam WP. o łaskawe zwracanie się do mnie z odnośnemi zapytaniami i zamówieniami. 2082

Z poważaniem

Z. T. PUTIATYCKI.

Kalosze gumowe
ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO
TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH
w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na HERB PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1609r

Ceraty, Obrusy i Chodniki ceratowe.

SPRZEDAŻ OBUWIA
PETERSBURSKIEGO TOWARZYSTWA
wyrobu obuwia mechanicznego.

1663r

Przemysł wyrobów szmerglowych.

Specjalna nader zdolna fabryka wszelkich wyrobów szmerglowych, poszukuje dla własnej filji i składu hurtowego w Moskwie, energicznego zaufanego **Kupca**, obeznanego z tą gałęzią, któr by z korzyścią umiał tymże skł dem zawiadywać; niemniej potrzebny zdolny zaufany podróżujący (Reisender), znający dobrze branżę i mający już klijentelę.—Obie posady są trwałe i dają dobre dochody.—Reflektanci jedynie z pierwszorzędnemi rekomendacjami, zechcą oferty nadsyłać do Centralnej Ekspedycji Anonsowej L. et E. Metzl et Comp., w Moskwie, Miasnickaja, dom Spiridonowa, pod wyrazem „Schmirgel-Industrie."

Uzdolniony Chef kuchni

i dokładnie obznajmiony z prowadzeniem kuchni francuzkiej, dobry dekorator i cukiernik, trzeźwy, uczciwy i pracowity, znajdzie pomieszczenie od Nowego-roku w Krakowie w restauracji Grand-Hotelu.—Pensja miesięczna 100 złr. w. a. Zgłoszenia i odpis świadectw, przesyłać należy do Administracji Grand-Hotelu w Krakowie. 1627r

---

FABRYKA TABACZNA
W. O. STAMBOLI
w Teodozji (Krym),

poleca wyborowe gatunki wyrobów swoich, a mianowicie:
TYTONIE od rs. 1.52 do rs. 8 za funt i
PAPIEROSY po 1 rs. i 60 kop. za 100 sztuk,
w opakowaniu po 10, 25 i 100.
Znajdujące się stale w składzie firmy **J. ROSENBLUM**
w Warszawie i Łodzi,
oraz we wszystkich magazynach tabacznych. 1644r

Magazyn Centralny Ubiorów Męzkich,

Plac Bankowy Nr 37, dom hr. Zamoyskiego (róg Żabiej).

Filja Marszałkowska № 138.



Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że Magazyny moje zaopatrzone w wielki wybór gotowych Ubiorów Męzkich z najlepszych materjałów i starannie wykończonych.

Ceny są tak nizkie, że wytrzymują wszelką konkurencję, mianowicie:

Jesienne palta	od rs. 14 do rs. 35.
Zimowe „	od rs. 16 do rs. 55.
Marynarkowe garnit. ..	od rs. 12 do rs. 30.
Zakietowe ubrania	od rs. 20 do rs. 35.
Surdutowe „	od rs. 22 do rs. 35.
Burki Sławuckie.......	od rs. 19 do rs. 30.

Polecam również wielki wybór materjałów zagranicznych i krajowych, z których przyjmuję obstalunki i wykonywam w 24 godzin. 2077

Z szacunkiem P. Chozanów.

GŁÓWNY SKŁAD
Naczyń Aptecznych, Chemicznych i Doktorskich
F. CHWASTKIEWICZA
w Warszawie, Senatorska 24
w podwórzu.
Urządza i kompletuje:
Apteki, Składy Materjałów aptecznych, Pracownie Chemiczne, Sale operacyjne, Ambulatorja przy Fabrykach i Szpitalach. 2117

SARPINKA jedwabna, półjedwabna i zwyczajna, Czesanka Sarpinki.

Album z próbami wysyła się za kop. 42.
Adres: Dom Handlowy „A. Bender i Synowie, A. Stepanów i W. Bender," Saratów—Pasaż.
„ skrócony: **Saratow „Bender i Stepanów."** 1652r

TERMOMETRY

Pokojowe od 15 kop. **zaokienne, kąpielowe, lekarskie, chemiczne, gorzelnicze, Wiadra Simensa i krajowe, Areometry, Barometry, Miary, Wagi, Waserwagi, Okulary, Nanośniki od 50 kop.** z soczewkami **kamiennemi Cristal de Roche od 3 rs. Perspektywki** po cenach zniżonych. **Lornetki damskie od 1 rs., Mikroskopy. Lupy, Brzytwy oryginalne angielskie** z przyborami. **Lewigatory, Nożyczki, Bandaże rupturowe** galwaniczne. **Wyroby chirurgiczne, Elektrotechniczne i Gumowe, szkła chemiczne. Platyna. Wybór wielki. Ceny nizkie. Wysyłka pocztą za zaliczeniem.** Cenniki gratis franco.

Zakład optyczno-mechaniczny ZOFJI PIK, 1982
Ulica NIECAŁA № 2.

Najlepszy krój koszul męzkich,

poleca w wielkim wyborze fabryka Bielizny Męzkiej, Damskiej i Dziecinnej, pod firmą

„Bazar Bielizny"

Elektoralna Nr 4.
Szczegółowe illustrowane cenniki franco i gratis. 2134

4. CZYSTA 4.

Doroczna sprzedaż Gwiazdkowa.

rozpoczęła się dnia 4 b. m., t. j. we Wtorek,

w Magazynie Bławatnym

M. WIĘCKOWSKIEGO.

Ogromna ilość nagromadzonych resztek wełn, korcików, materjałów konfekcyjnych, barchanów, kretonów i satinet **za bezcen.**

Wysortowano partję wełn sukniowych i okryciowych.

Suknie wełniane, stosowne na podarunki kolendowe dla służby od **rs. 3.**

CHUSTKI HYMALAYA od cen najniższych.

Magazyn poleca niezależnie od powyższych

NOWOŚCI

w dziale sukniowym i konfekcyjnym. 1658r

4. CZYSTA 4.

Skład russkich ręcznych

KORONEK

sprzedaje po cenach hurtowych nie mniej, jak 10 ar. 1894
Nalewki № 25, m. 2, I-sze piętro.

M. A. Kahan.

Na Gwiazdkę



Fabryka Gorsetów

Kazimiery Winer

Nr. 3 Królewska Nr. 3.

Przygotowawszy wielki wybór gorsetów od najwykwintniejszych do najskromniejszych, sprzedaję takowe o 10% taniej z powodu świąt, a stale odstępuję znaczny procent dla pensjonarek, nauczycielek i w ogóle **dla Pań** pracujących.

Mając za sobą długoletnią praktykę, którą uzupełniłam ostatniemi czasy w Paryżu, wyrabiam Gorsety udoskonalonym krojem francuzkim, odznaczające się nadzwyczajną wygodą, czyli **gorsety hygieniczne** włosiennicowe, leniuszki, gorsety dla osób w poważnym stanie, pasy zalecane przez doktorów i gorsety dla panienek, oraz szelki do prostego trzymania się, z czem się polecam była długoletnia zarządzająca firmą „Au bon Marché" 1715r

Kazimiera Winer.

Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,

wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechowego	rs.	3.—
1 flak. średniej wielkości	rs.	1.80
1 etuis z 6 małemi flaszkami	rs.	3.60
1 Próbny flakon ekstraktu	rs.	—.60

Składy w **Warszawie** w Perfumeryi **Aleksandra Lipinka** Wierzbowa i róg Niecałej i u **Marcelego** Plac Teatralny Nr. 8 i u **Jana Kalinowskiego** Krak. Przedmieście Nr. 65.

GŁÓWNY SKŁAD

St.-Petersburskiego TECHNO-CHEMICZNEGO

LABORATORJUM

Towarzystwa „Hygiena".

Warszawa, Nowy-Świat № 37-my.

poleca po umiarkowanych cenach

Wszelkie wyroby perfumeryjne i kosmetyczne, tak własnego Laboratorjum jak również russkich i zagranicznych renomowanych firm. 1380r

Perfumy ekstrakt w różnych zapachach na wagę.

Wielki wybór przyborów tualet.

Dostarczane od lat 4-ch i zaliczone do najprzedniejszych marek w Berlinie

Masło śmietankowe

eksportowe, znanego przedsiębiorstwa nabiałowego W-go Ant. Chrząszczewskiego w Ziemieńcinie. Poleca nowo otworzony skład komisowy na Warszawę usługi swoje PP. Handlującym. Detalicznie sprzedaje 50 kop. funt. Hortensja 5, w podwórzu. 2132

Siedm Pokojów

eleganckich, kuchnia, antresola, pokój służbowy, wannowy, prysznic, gaz, wszelkie wygody, cena przystępna. Miodowa 5.—Tamże **obszerny Sklep** z dużą wystawą, od każdego czasu do wynajęcia. 2118

KEFIR

z mleka świeżego, przegotowanego, wyrabia stale Apteka 1678

E. Gessnera,

Aleja Jerozolimska № 27, róg Kruczej, w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich.

EAU DE COLOGNE

RÉGINA

GELLÉ FRÈRES

6, Avenue de l'Opéra, 6

PARIS

1197

Do nabycia w większych Perfumerjach.

---

180 tuczonych macior

«Rambouillet» wagi przeciętnej od 130 do 150 funtów, **do sprzedania** w dominjum **„Łukowe"** przez **Gąsocin,** st. Dr. Żel. Nadw. 1700r

---

Fabryka krawatów

A. PIEKARSKI,

Orla 11.

Posiada na składzie nowości w krawatach, jak niemniej wykonywa wszelkie zamówienia w jaknajkrótszym czasie. 2139

TEGOROCZNE

TRANY LEKARSKIE

ORAZ 1995

OliwęNicejską

świeżą

POLECAJĄ

Konarzewski i S-ka

SKŁAD APTECZNY

Bracka 22.

Ekstrakt Słodowy

Ilgecemskiego Browaru, 1662

nagrodzony medalem na Moskiewskiej Wystawie w r. 1882.

Wybornego smaku.

Ekstrakt słodowy z żelazem

Słodowe cukierki

Główny Skład w Rydze przy ul. Koniuszennej Nr. 22, w Warszawie u **M. B. Bernsztejna, Żabia 9 i w wielu aptekach** i składach aptecznych.

Kupiec

energiczny, zdolny ekspedjent, chrześcijanin, lat 25—30-tu, znający branżę metalurgiczną i galwanizację, mówiący po russku lub po polsku, potrzebny do filji fabryki metalicznej w Warszawie, jako zarządzający. Oferty pod „E. E. 589" nadsyłać Haasenstein et Wogler A. G. Berlin, W., 8. 1720r

---

Dom Handlowy

Braci Sergjusza i Jana

RUMIANCEWÓW

z Moskwy.

TOWARY JEDWABNE

Warszawa, Nowolipie Nr. 18.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych klijentów, że na następujący sezon odebrałem wielki wybór wszelkich towarów jedwabnych oraz plusze i aksamity. Sprzedaż po cenach fabrycznych. 1712r

Reprezentant firmy

M. Mejerson.

Strzedz się wyrobów podrabianych

MYDŁO BOROWO-TYMOLOWE

G. F. Jurgensa

Poleca się, jako mydło toaletowe pachnące wysokiego gatunku.

MEDAL ZŁOTY r. 1893.

Cena za kawałek mydła kop. 50, ½ kawałka kop. 30.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach. 201

Skład główny na całą Rossję w **Moskwie** u **G. F. Jurgensa.**

!!! Na Gwiazdkę !!!

Najtaniej ZEGARKI



Genewskie z pierwszorzędnych fabryk. — Sprzedaż i reparacja z dwuletniem poręczeniem, u M. POZZI,

31, Nowy-Świat 31, róg Chmielnej.

2075

L. KOCH.

Magazyn Wiedeński ubiorów mężkich, wykonywa obstalunki najnowszym gustownym krojem i poleca wielki wybór gotowej garderoby.

1989 **Miodowa 2.**

Zdolny i energiczny Inżenier Mechanik

potrzebny do Łodzi. Znajomość niemieckiego i praktyka fabryczna pożądana. Własnoręczny życiopis do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod lit. „E. F. 75". 1681

Jan Stachlewski

Krak.-Przedmieście № 79, róg Nowo-Miodowej.

Poleca w wielkim wyborze

ALBUMY i RAMKI

do fotografij.

Portfele i Portmonetki.

Portpapierośnice.

KRAWATY i SPINKI.

Parasole

mezkie i damskie w wielkim wyborze.

Rękawiczki wełniane.

KAFTANY ciepłe.

CHUSTKI jedwabne.

PANTOFELKI damskie.

skórzane od rs. 1 kop. 65.

KAŁAMARZE.

SZACHY i DOMINA.

WACHLARZE.

Oraz wiele innych przedmiotów w zakres galanterji wchodzących.

Ceny nizkie. 1645r

Sprzedaż detaliczna.

SKŁAD WIN
W. & S. BORUCKI
Warszawa, **Marszałkowska 123**, **poleca**
Wina oryginalne i czyste **Węgierskie, francuzkie, reńskie, Hiszpańskie, włoskie i russkie, Koniak A. Saudau & C-ie Cognac.** 2000

Sprzedaż hurtowa.

RZEŹNIA NIEROGACIZNY na wywóz
pod firmą
MARRIOTT et SELIGMANN
w Libawie (Kurlandja),
kupuje większe partje żywej **nierogacizny.**
Uprasza się o wysełanie ofert i zapytań pod powyższym adresem. 1251r



CH. LURIE i SZ. GURJAN
w Warszawie, Rymarska 12,
otworzyli przy składzie
KALOSZY GUMOWYCH
sprzedaż hurtową i detaliczną
Marka fabryczna.
OBUWIA
Damskiego, Mężkiego i Dziecinnego,
Najwyżej zatwierdzonego Petersburskiego Towarzystwa wyrobu obuwia mechanicznego,
które polecają
PO CENACH
BARDZO PRZYSTĘPNYCH.
Upraszamy o zwrócenie uwagi na markę fabryczną. 1660r



Koni kilka par
w cenie od 425 do 1000 rs.
Włodzimierska 23. 2164

Poszukuje się
PIEKARZA
wykwalifikowanego z dobremi świadectwami, któryby objął piekarnię na wsi produkującą 6,000 funtów chleba dziennie. Warunek stawia się, aby miał własnych czeladników do wypomocy, za których otrzyma oddzielne wynagrodzenie. Oprócz pensji zapewnia się udział w zyskach. Oferty prosi się składać zaraz Bracka 11, m. 4. 2141



SKŁAD HURTOWY
i Magazyn detaliczny
NAJWYŻEJ
Zatwierdzonego Towarzystwa wyrobów
Porcelanowych i Fajansowych
Macieja Sidorowicza Kuzniecowa, Senatorska № 32 w Warszawie. 2123

W tych dniach wyjedzie do Moskwy, Niżnego-Nowogrodu, zdatny
WOJAŻER,
znający tamtejsze stosunki handlowe; załatwi zlecenia, przyjmie próby kilku fabryk lub jednego poważnego zakładu przemysłowego. Oferty przyjmie Kur. War. dla „Wojażera II". 2151

Księgi Handlowe w znacznym wyborze, po nader umiarkowanych cenach.
Galanterję skórzaną, bronzy, wyroby z kości słoniowej oraz papeterje stosowne
na PODARUNKI GWIAZDKOWE w wielkim wyborze.
Fabryka Ksiąg Handlowych, Skład Papieru i Galanterji
ADOLFA KOZAKIEWICZA,
5. Miodowa 5. w Warszawie. 5. Miodowa 5. Telefonu № 676. 2088

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie St. Łuczyńskiej, Świętokrzyzka 17, pod zarządem pani Clavel. 44064

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

Angielka dyplomowana, przybyła z Londynu, udziela lekcyj. Berga 6—7. 46465

A.) Francuzka z dobrą muzyką i wybornemi świadectwami do umieszczenia zaraz. Załęski, Mazowiecka 16. 47628

A.) Poprawia charakter pisma w krótkim czasie, kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 47516

A.) Bony paryżanki klasztornego wychowania z szyciem. Załęski, ulica Mazowiecka № 16. 47368

Bony francuzki, młode żądają posad. Mazowiecka № 11. Biuro pedagogiczne, Marka 47608

Francuzka wykształcona poszukuje pokoju oddzielnego za lekcje lub zapłatę. Oferty „Marie" przyjmuje Kurjer. 47402

Kudasiewicz Zofja, Złota 46, przysposabia do gimnazjum, udziela lekcyj i korepetycyj. 47090

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki, udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 47506

Nauczycielka specjalność przysposabianie do klas, udziela lekcyj, korepetycyj, (u siebie od rs. 4) Nowogrodzka 9—23. 46929

Osoby udzielające lekcyj konwersacji francuskiej w godzinach wieczornych, raczą składać oferty z dogodnemi warunkami w kantorze Kurjera sub signum „Młody 25." 47687

Patentowana nauczycielka udziela lekcyj, korepetycyj. Warunki przystępne. Wspólna 32—1. 47661

Student russki, filolog, udziela lekcyj.— Wspólna № 51, m. 7. 47645

Potrzebna nauczycielka paryżanka na wyjazd do Petersburga. Wiadomość: Marszałkowska 136—15, od godziny 5-ej do 7-ej wieczór. 47401

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Miodowa 8. — Oferty proszę składać stróżowi. 47644

Udzielam lekcyj muzyki w domu i na mieście. Danilewiczowska 16, m. 12. 47092

Znając języki francuzki i niemiecki, poszukuję lekcyj lub korepetycyj w zakresie programu realnego gimnazjum. Oferty, Oboźna 8, m. 8. 47407

Doniesienia osobiste.

Idealistka zapytuje, czy odebrano jej odpowiedź, wysłaną przed miesiącem. 47696

Jest list na poczcie w Łodzi dla „Wincentego" z Nowej Aleksandrji. 47693

List dla „Wiesława" wysłany. List dla „Łagodnego" wysłany. 47695

List dla Marylli L. J. wysłany. 47714

Listy dla O. Z. w Warszawie i dla A. A. w Pińsku wysłane. 47713

Od Negocjanta Ż. Ż. 1893 Kiejd...., Sports......, Biała Chryz..... raczą odebrać odpowiedzi. 47692

„**Poważnie** myśląca" nie znalazła listu na poczcie od A. S. 47658

Wiesław ma list na poczcie od Haliny XZ. 47694

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 45110

Buchalter kassjer, pracujący w interesie gorzelano - rektyfikacyjnym, obeznany z wszelkiemi czynnościami w zakresie tej działalności, poszukuje posady od 1-go stycznia. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod „Spirytus." 47014

Bony freblówki, niemki, przybywają w tych dniach z zagranicy. Biuro Komisowe „Monopol", Senatorska 28. 47638

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Krucza 38, m. 29, od 11—1. 47057

Gospodyni inteligentna do samodzielnego prowadzenia domu i całkowitego gospodarstwa wiejskiego, oraz opieki nad dziećmi, poszukuje poważniejszego miejsca od Nowego Roku, kantor komisowy, Niecała 9. 47133

Jeometry pomocnik, kompletnie uzdolniony, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje pracy zaraz na przystępnych warunkach. Adres: Siedlce, pod lit. M. K. 47555

Kobieta średnich lat, miłej powierzchowności, mogąca się zająć gospodarstwem domowem, wychowaniem dzieci, znająca się na kuchni, praniu, prasowaniu bielizny, poszukuje miejsca na wyjazd albo w miejscu. Tamka 22, m. 1. 47449

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę albo miejsca za kucharza i za młodszą do prywatnego domu, Ulica Śliska № 7—88, Krysztof Obuchowski. 47442

Młody człowiek, władający językami polskim, niemieckim i russkim, poszukuje miejsca za kelnera lub lokaja. Wiadomość: ul. Piekarska № 20, m. 6. 47387

Młody człowiek, prawnik, energiczny, poszukuje zarządu domem. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zbigniewa." 47357

Osoba lat średnich, inteligentna, poszukuje miejsca do pielęgnowania chorej osoby i zarządu domem. Wspólna № 5, m. 9. 47681

Poszukuję szycia w domach prywatnych na przychodnią. Ulica Bednarska № 18, mieszkania 28. 47702

Russki korespondent poszukuje miejsca pomocnika buchaltera, kasjera, posiada kaucję Pańska 6—12, Kaufman. 47443

Rutynowany buchalter i korespondent w języku russkim, z dobremi rekomendacjami, szuka zajęcia wieczorowego. Oferty przyjmuje Kurjer pod O. B. R. 47548

Subjekt obeznany z branżami manufakturną i galanteryjno-papierową, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer „Branża papierowa." 47462

Szyję krawiecczyznę w domach prywatnych. Wilcza 19. Oferty u stróża. 47646

Uczeń aptekarski obznajmiony poszukuje miejsca w Warszawie. Kantor Komisowy, Niecała 9. 47826

Uczeń szkoły handlowej, posiadający patent z ukończonych 4-ch klas, poszukuje posady praktykanta w jednym z większych kantorów ajenturowo-komisowych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Juljana." 47466

Uczeń szkoły niedzielno-handlowej, obeznany ze sprzedażą farb i materjałów aptecznych, poszukuje odpowiedniej praktyki. Praga, Brukowa 32, m. 1. 47648

Zdolny buchalter - korespondent poszukuje posady (specjalność: fabryki cukru, maszyn, bank), znajomość francuskiego, niemieckiego, angielskiego, polskiego, russkiego ekspedytora. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Fachowca 46762." 46762

Zaraz poszukuje posady piwowar energiczny, mający za sobą dziesięcioletnią praktykę. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. J. R. 47865

b) Zaofiarowane.

A.) Tylko przez Kantor Komisowy, Niecała 9, znaleźć można z dobremi rekomendacjami i świadectwami zdolne osoby do różnych zajęć. Kantor rekomenduje: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, ogrodników, inżenierów, mechaników, subjektów, buchalterów, kasjerki, gospodynie, bony freblówki, polki, francuzki, niemki. 46904

Bony z językiem russkim są do umieszczenia Biuro Komisowe „Monopol", ul. Senatorska 28. 47636

Chłopiec do roznoszenia nafty potrzebny.— Pensja 6 rubli. Świętokrzyzka 42. 47649

Bona niemka młoda, z dobremi świadectwami, znająca gruntownie język niemiecki i roboty ręczne, potrzebna do kilkorga dzieci od Nowego Roku. Pensja rs. 12 miesięcznie.— Erywańska 9, m. 1. 47629

Do składu towarów galanteryjnych potrzebny jest kilkunastoletni uczeń. Oferty pod „K. R. 17" przyjmuje kantor Kurjera. 47040

Do pracowni kwiatów, Orla 10, mieszk. 4, potrzebna dziewczyna lub chłopak do wycinania i podręczne. 47515

Ekonom. Potrzebny ekonom lub pisarz na stół od Nowego Roku. Oferty piśmienne składać: Ordynacka № 10, mieszk. № 12. 47680

Mamka potrzebna zaraz do russkiego domu, do dziecka dwumiesięcznego. Zakroczymska 17, mieszk. 4. 47652

Modele męzkie i kobiece dobrze zbudowane i ładne, mogą znaleźć zajęcie u artystów malarzy. Wiadomość: ul. Marszałkowska 73 pracowni 5. 47423

Niemiec—niemka rodowici, żądani do lektury wieczorami, dla inteligentnej, rs. 5 miesięcznie. Bednarska 19, stróż przyjmuje oferty. 47288

Potrzebna jest zdolna starsza panna do pierwszorzędnego magazynu, może być od zaraz. Oferty proszę składać pod literami B. C. M. do Kurjera. 46820

Potrzebne są zdolne panny do haftu i uczennica. Bednarska № 18, m. 49. 46961

Potrzebna kobieta lubiąca porządek domowy i zajęcie się dziećmi, mówiąca po niemiecku. Hoża 51, stróż wskaże. 47373

Potrzebny uczeń do handlu win na Nowym-Świecie № 29. 47385

Potrzebna zaraz dziewczyna do piastowania rocznego dziecka. Elektoralna 5, mieszkania 82. 47403

Potrzebni są uczniowie do pracowni rzeźbiarskiej. Świętokrzyzka 3, m. 10, Piłaciński. 47370

Potrzebna francuzka młoda do konwersacji na kilka godzin dziennie. Zastać można od 5 do 7 p. p., Marszałkowska 91—22. 47446

Potrzebna zdolna maszynistka do pończoch i wykończarka zaraz. Krucza 18, mieszkania 5. 47172

Potrzebne zdolne wykończarki do pończoch. Marszałkowska 76, m. 9. 47427

Potrzebny zaraz introligator z dobremi świadectwami. — Wiadomość: Leszno 61, m. 6. 47512

Poszukuje się bony niemki do dzieci, znającej trochę francuskiego lub russkiego.— Wiadomość: Smolna 19, m. 2. 47499

Potrzebna młoda, przyzwoita osoba, do zajęcia się gospodarstwem mlecznem i sernem, rozumiejąca po russku albo po niemiecku.— Hotel Saski № 14, o godzinie 5—8. 47517

Potrzebna zdolna staniczarka do pracowni B. Tomaszewicz, Erywańska 6. 47539

Potrzebny uczeń do sklepu tabacznego.— Wiadomość u Nowakowskiego, Marszałkowska № 144. 47558

Potrzebna kucharka uzdolniona. Nowomiodowa 2, mieszk. 9, od frontu. 47540

Potrzebna dziewczynka do krawieczyzny. Marszałkowska 152, m. 8. 47560

Potrzebna bona, rodowita niemka lub francuzka, od 22 do 40 lat wieku, do małych dzieci, z dobremi świadectwami i umiejąca mówić po russku. Miodowa № 20, m. 2, od godz. 1 do 8-ej. 47623

Potrzebne maszynistki do bielizny i uczennice zaraz płatne. Elektoralna 41—7. 47593

Potrzebny jest czeladnik introligatorski.— Senatorska № 29. 47651

Potrzebna jest bona niemka na wyjazd.— Świadectwa wymagane. Włodzimierska 14, m. 10. 47671

Potrzebna inteligentna osoba z odpowiedniemi kwalifikacjami do towarzystwa i opieki nad chorą umysłowo. Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer „Opieka." 47663

Staniczarki zdatne potrzebne zaraz. Marszałkowska 142, mieszk. 4. 47118

Uzdolniona krojczyni potrzebna zaraz. Marszałkowska 142, m. 4. 47123

W kantorze bankierskim Adama Bergman w Sosnowcu, wakują dwie posady samodzielnych buchalterów, do objęcia, jedna natychmiast, druga od pierwszego Marca 1895r. Oferty proszę nadsyłać do Sosnowca. 2081r

Kupno i sprzedaż.

A) Radzimy każdemu odwiedzić sklepy J. Z. Ratyńskiego, Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) Albowiem można tam dostać herbatę towary kolonjalne i oryginalne wyroby chińskie i japońskie.

A) Tanio w wyborowych gatunkach zawsze na składzie świeży towar.

A) Nankin, Hankow wysyłają najlepsze gatunki swych herbat do wszystkich trzech klsepów J. Z. Ratyńskiego.

A) Yokohamy najlepsze produkty znajdzie się na Marszałkowskiej 144, wielki wybór, ceny niskie, najodpowiedniejsze podarki na gwiazdkę.

A) Skład główny i sklepy zaopatrywane są dwa razy do roku w herbatę ze świeżych zbiorów, na miejscu starannie sortowaną.

A) Krymskie wina Tokmakowa i Mołotkowa z najbogatszych winnic południowego Krymu, zupełnie czyste, nie gorsze od zagranicznych, dostać można w sklepach kolonjalnych J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, Senatorska 30.

A) J. Z. Ratyński otrzymał świeże transporty wszystkich sprzedawanych w swych sklepach (Marszałkowska 144, Jerozolimska 84, Senatorska 30) towarów. 2102r

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: sztychy, obrazy, minjatury, porcelanę, kryształy, bronzy, meble, gobeliny, makaty, pasy polskie, zbroje, emalje, wyroby srebrne i złote, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz numizmaty i medale polskie i russkie. 47280

Adres najtańszych mebli, otomana dobrej roboty rs. 18 do 24, garnitur czarny pluszem bordo kryty. Przerabiam meble, materace, obstalunki, sprężynowe materace od rs. 8. Wilcza 21. 47154

Adres: Żórawia 4, mechanik. Najdokładniej reparuję maszyny do szycia tanio. 47148

A. Masło solone z Rudzienka. Szpitalna 10. 47054

A) Umeblowanie z 7-iu pokoi wyprzedaję. Krucza 10, m. 7. 44285

Antyki, szale francuskie i tureckie. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 47643

Antyk zegarek złoty męzki, mały, cylinder Patka-Czapka, sprzedam 35 rs. Świętokrzyzka 39—1. 47674

A. Szafy do rzeczy, bielizny, kredens, stół, biurko, otomana, garnitur. Plac św. Aleksandra 13—3. 47700

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy № 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące wyroby przemysłu krajowego:

B. Płótna, ręczniki, ścierki, samodziały włościańskie oraz bieliznę gotową i na obstalunek.

B. Czapki i kapelusze filcowe, parasole, rękawiczki skórkowe i wełniane, krawaty, spinki, grzebienie, kwiaty.

B. Halki, kaftaniki, chustki, sukienki i kołderki włóczkowe oraz bluzki, szlafroki i wszelkie roboty ręczne kobiece.

B. Trykotaże, kamizelki włóczkowe męzkie, jakoteż pończochy i skarpetki w wielkim wyborze.

B. Ubrania dziecinne, uczniowskie, paski i tornistry, a także burki, szlafroki i tańszą garderobę męzką.

B. Kołdry watowane, sławuckie, poduszki, materace, sienniki gotowe i na obstalunek

B. Biżuterję złotą, srebrną, jakoteż galanterję metalową, drewnianą, oraz portmonetki i portfele skórzane.

B. Wyroby: platerowane, nożownicze, blacharskie, szewckie, szczotkarskie i druciarskie.

B. Meble drewniane, żelazne, gięte, wózki i welocypedy dziecinne, a także stoły, stołki, kredensy i wszelkie naczynia metalowe kuchenne.

B. Mydła toaletowe, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy i pomadki do czyszczenia metali.

B. Herbatę owocową, włoszczyznę suszoną, jagody suszone na nalewki, ocet berberysowy. 1574r

Bezpłatna wystawa i tania sprzedaż zabawek, gier, zajęć freblowskich i książek dziecinnych. Kapucyńska 3, m. 2 (pierwsza brama od Miodowej), A. J. Wiśniakowski. 44908

Bryczki, faetony, karety 2—3-osobowe mało używane do sprzedania. Elektoralna 13. 47188

Błamy z oposów, piżmowców amerykańskich i elek pod palta i rotundy, tanio w zakładzie wyrobów futrzanych F. Himml, Krakowskie-Przedmieście № 40, naprzeciw Placu Saskiego. 47011

Druty pod abażury tanio do sprzedania. Złota № 20—17. 47045

Do sprzedania faeton używany z 2 kołami zapasowemi pozostawiono, Nowy-Świat № 9, Jankowski. 47147

Do sprzedania tanio fortepian i futro męzkie. Czerniakowska № 114, m. 1. 46914

Do sprzedania drobiazgi toaletowe, zabawki dziecięce, rysunki i różne sprzęty gospodarskie. Hortensja № 8, m. 10, między godz. 11 a 2-gą wiadomość u stróża. 47208

Do sprzedania tremo dębowe, otomana, stół grecki masiw orzechowy, akwarelle, krzesła bucharskie, dywany perskie, 2 figusy, samowar, zegar. Podwale 24, m. 5, zrana do 11-ej i od 2—4-ej. 47379

Do sprzedania futro podbite oposami. Nowomiejska № 14, mieszk. № 3. 47371

Dogi młode do sprzedania. Solec 68. 47562

Dywany perskie, bucharskie i syberyjskie tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 46852

Do sprzedania futro lisy prawie nowe, pończochy jedwabne modnego koloru i inne rzeczy. Jerozolimska 65, m. 10. 47600

Dwa garnitury czarne używane, otomana tanio. Bracka 8, stróż wskaże. 47656

Do sprzedania wózek dziecinny kołyskowy. Furmańska 8, m. 59. 47712

Do sprzedania razem lub pojedyńczo: frezmaszyna mało używana z transporterem i frezami, dla fabryk armatur i zakładów mechanicznych za 160 rs., nożyce trybowe nowe fabryki zagranicznej do żelaza, blachy ½" za 65 rs. Solna № 12, zapytać stróża. 47013

Edouard Coqui, 6 Wierzbowa, poleca wyborową herbatę funt 2, 2.50, 3 rs., od 10 funtów odstępuje się 10%. 47364

Encyklopedję humoru tomów 4, cena zniżona z rs. 8 na 4 sprzedaje B. Bolcewicz Saski plac 5. 47282

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem, 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Futro szopy w dobrym stanie do sprzedania. Żelazna 48—26. 47422

Futro kupię w cenie około 100 rs., może być mało używane dobre. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Futro 100." 47416

Futro męzkie skunksy w dobrym stanie zaraz do sprzedania za 30 rs. oraz skrzypce stare. Leopoldyna 35—8. 47131

Fisharmonja w dobrym stanie do sprzedania. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 47639

Fabryka lalek, Dzielna № 20. Wielki wybór wszelkiego rodzaju lalek po cenach fabrycznych; również przyjmuje się wszelkie reparacje. 47377

Fortepian koncertowy rs. 250 sprzedam.— Nowogrodzka 22, m. 8. 47610

Fortepiany nowe i używane renomowanych fabryk, poleca Tarnowski, Królewska 3. 46748

Fortepian sprzedam za 70 rs. Praga, ulica Strzelecka № 14, m. 3. 47665

Fortepian krótki sprzedam za rs. 300. Krakowskie-Przedmieście 64—2. 47682

Futra damskie: oposy i popielice sprzedam. Mufka, kołnierz tumakowe. Sok i ser z jabłek. Żórawia 41, m. 6. 47323

Gobeliny paryskie (imitacja) różnych wielkości, bardzo piękne do sprzedania. Saski plac 5, B. Bolcewicz. 47281

Garnitury mebli do sali czarne, orzechowe, gabinetowe, garniturki fantazyjne różne, otomany; za dobroć roboty gwarantuję. Ceny niskie. Marszałkowska 115, Wdowiński. 45938

Garnitur, garniturek, kredens, stół, krzesła, biurko, bibljoteczka, otomana. Ulica Sienna 19. 47626

Kasy ogniotrwałe, od lat 20 znane ze swej dobroci, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 46950

Kupię zaraz suczkę roczną lub starszą czystej rasy jamników. Przyprowadzić można codziennie od 10 do 1-ej w poł. lub zawiadomić listownie: Marszałkowska № 91, mieszkania 22. 47445

Kontrabas stary, włoski, tanio do sprzedania. — Wiadomość w fabryce fortepianów Kralla i Sejdlera, Marszałkowska 141. 47071

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kapłony, kaczki, masło, konfitury, powidła, miód doskonały. — Trębacka 11, Łebkowska. 47579

Kredens dębowy, szafę orzechową rozbieraną sprzedam. — Szpitalna 10, stróż wskaże. 47659

Lando, kareta, brek, amerykan, sanki czteroosobowe petersburskie z fartuchem niedźwiedziowym do sprzedania. Wiadomość: hotel Paryski, w kantorze hotelu. 2088r

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.— Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 45630

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Meble sprzedam tanio salonowe, buduarowe, gabinetowe. Szafy, łóżka, kredensy, stoły. Krzesła, biurko, otomana. Szafka lustrzana, umywalnia, lustra i trema. Nowogrodzka 28, u właściciela domu. 47271

Meble gustowne i trwałe do jadalni, salonów, sypialni, buduarów oraz pojedyńcze sztuki. Ceny bardzo niskie! Niecała 12, w bramie, 1-sze piętro od frontu. 46769

Meble biało-złocone i złocone do salonu oraz otomana z wysokiem dębowem oparciem, używane, piękne. Chmielna № 10, u tapicera. 46562

Maszyny dwie Singera, prawie nowe, tanio i ręczna za 10 rs. Żórawia 4, m. 17. 47149

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, szafy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 47599

Maszyna do szycia bardzo tanio. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 46641

Maszyna pończosznicza № 8, do sprzedania. Bednarska 24, m. 23. 47697

Mebli garnitur salonowy, pluszem kryty, otomany gustowne 18, szeslong 13 rubli.— Widok 22—24. 47698

Meble różne tanio! Salonowe, gabinetowe, fantazyjne, otomany. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 47699

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 47670

Mebli garnitur orzechowy stylowy, pluszem kryty, mało używany, z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Sienna 3, stróż wskaże. 47635

Meble do sprzedania tanio, różne garnitury, kredensy, łóżka, otomany, szeslongi, lustra i inne meble razem lub częściowo. Zielna 39, mieszkania 11. 47161

Magneso-galwaniczna maszyna Siemensa, aparat fotograficzny 18×24 sprzedam tanio. Chłodna 40, m. 6. 47175

Na Gwiazdkę wielki wybór neseserek, portmonetki, portfele, portcygary, torebki damskie i podróżne, teki, tornistry, paski itd. oraz przyjmuje wszelkie zamówienia K. Czerewski, Elektoralna № 13. 46617

Ognie bengalskie pokojowe hurtowo i detalicznie. Straus, Leszno 23, m. 26. 47291

Oryginalną Laizitzką bieliznę z wełny sosnowej przeciw reumatyzmom, bieliznę Jaegerowską, wełniane pończochy i skarpetki w różnych gatunkach, chustki orenburskie, wszelkie wyroby włóczkowe i pończosznicze, rękawiczki wełniane. Ceny nizkie. Henryk Bauman, Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2087r

Otomana mało używana, balzak bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 47654

Otomana, 2 fotele, 3 taborety rs. 150, lustro owalne 50, tremo 50, stół mahoniowy 15, sprzedam. Bracka 8, m. 15. 47647

Otomanę gustowną sprzedam tanio. Mokotowska № 55, m. 44. 47147

Ogier „Potop", lat 8, pełnej krwi arab, z rodowodem od kilku pokoleń, tanio. Hortensja 2. 46886

Pianino dobre, systemu amerykańskiego, sprzedaję tanio. Długa № 25, lombard. 46256

Pończochy i skarpetki bez szwu, pończoszki dziecinne Fil de persowe i Fil de cosowe w najlepszych gatunkach, ceny nizkie. Henryk Baumann: Senatorska 2, niedochodząc Podwala. 2001r

Pianino amerykańskie tanio do sprzedania. Nowy-Świat 1, lombard. 47046

Popielice rotundę i duży dywan sprzedam. Bracka 8, m. 15. 47083

Pianino krzyżowe systemu amerykańskiego, zupełnie jak nowe, kosztowało rs. 450, zostawiono do sprzedania za rs. 330. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 46794

Parniki do kartofli, udoskonalone, tanie i praktyczne, poleca Biuro techniczne „Gudronit", Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 44. 43177

Para luster złoconych z konsolami. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 47642

Pianino piękne, krzyżowe, rs. 280. Długa 25, lombard. 47673

Płaszcz na wacie, wyłogi futrzane, mało używany. Karol Miniewski, krawiec, Senatorska 29. 47667

Pianino berlińskie Granda, zupełnie nowe, sprzedam. — Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 47681

Rama nowa w stylu „renesans", artystycznie rzeźbiona na drzewie, pozłocona dukatowem złotem, mogąca służyć jako ołtarz w kościele do obrazu religijnego, do portretu lub lustra, do sprzedania za bezcen. Obejrzeć można w każdym czasie. Marszałkowska № 49, mieszkania 16. 47400

Rotunda na futrze, szuba, dwie suknie jedwabne jasne mało używane sprzedam. Włodzimierska 23, m. 6. 47711

Szwungrad do sprzedania bardzo mocny u bronzownika, Niecała 1. 47374

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Sprzedaję biurko, fotel zdatny dla chorego i szeslong. Hoża № 36, m. 7. 47398

Szuba damska na lisach, kołnierz lisy niebieskie rs. 40. Bracka 12, m. 5, między 12 a 3 po południu. 47504

Skrzypce stare włoskie, piękne, do sprzedania za rs. 150. Księgarnia Oławskiego, Mazowiecka 6. 47567

Sprzedam meble czarne kryte niebieskim i wannę. Długa 27, mieszk. 15. 47677

Szubka ciemno-zielona na wełnianej wacie, wraz z mufką, kołnierzem i berecikiem, dla dziewczynki od lat 12—14, nieużywana, do sprzedania w pracowni sukien, Hoża 20, mieszkania 1. 2103r

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

Tokarnię suportową, wannę z ogrzewaczem, bormaszyny zbywam tanio. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 46479

Tremo orzechowe z marmurowym blatem do sprzedania. Koszykowa № 55, m. № 9. 47468

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Hożej. 47394

Ubiory używane kupuję i sprzedaję bardzo tanio. Bednarska № 19. 47474

W lombardzie akcyjnym, Plac Warecki № 2, są do sprzedania b. tanio pierścionki, kolczyki, bransoletki, broszki, szpilki z brylantami i innemi kamieniami. 47662

Wielki wybór mebli, jako to: garnitury, lustra, szafy, stoły, kredensy, samowarniki, stoliki do kart i t. p. „Monopol" Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 47636

W zakładzie wyrobów futrzanych F. Himml Krakowskie-Przedm. № 40, złożono do sprzedania futro szopowe podróżne, palto na dubionach i palto z kóz kaukazkich używane, za bardzo niską cenę. 47010

Znany wiedeński wyrób kapeluszy damskich poleca wybór pozostałych fasonów po cenach zniżonych. Nowy-Świat 59. 47176

Z braku miejsca do sprzedania fortepian czarny, krótki. Królewska 17, mieszkania 6, pierwsze piętro. 47204

Interesy handl. i majątk.

Apteki sprzedaje, wydzierżawia, pracujących umieszcza, komisy aptekarskie załatwia Kantor Komisowy, Niecała 9. 44983

A. Plac kupię około 3,000 łokci. Oferty z wymienieniem ceny i ulicy przyjmuje Kurjer pod „Bez pośrednictwa 10,000." 47606

Do sprzedania urządzenia dystrybucyjne bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, Berga № 8. 47537

Dom sprzedam na 10%, dający dochodu 7,000 rs., z tegoczesnemi wygodami, bez pośrednictwa, położony przy ulicy Mokotowskiej. Wiadomość u rządcy domu, Marszałkowska № 49, od 2—4-ej. 47399

Do sprzedania za dwadzieścia tysięcy rubli w gub. płockiej folwark w żytniej ziemi, z łąką i torfem, z inwentarzami, dobrze zabudowany, włók szesnaście. Gotówki potrzeba sześć tysięcy rubli. Nowogrodzka 26, m. 5, u Z. P., około 7-ej wieczorem. 46782

Fabryka parowa artykułu codziennej potrzeby, będąca w pełnym ruchu, dotychczas bez konkurencji, dająca około 60% zysku, poszukuje wspólnika z kapitałem 5,000 rs., potrzebnych dla spłaty poprzedniego wspólnika, zmuszonego wystąpić z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Oferty pod „Solidny interes", za okazaniem kwitu Kurjera. 47397

Jest do odstąpienia zakład restauracyjno-cukierniczy w najlepszym punkcie miasta powiatowego, przy głównej szosie, na bardzo dobrych warunkach, w każdym czasie. Wiadomość w cukierni w Grojcu. 47028

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, egzystujący od 30 lat. Wiadomość w kawiarni, ul. Żelazna № 91. 47532

Jest do sprzedania dom murowany w Radomiu, z ogrodem i wszelkiemi wygodami, za 13,000 rs. Wiadomość: Biuro Komisowe „Monopol", Senatorska 28. 47640

Jest do odstąpienia dzierżawa składu aptecznego z bardzo starą i wyrobioną firmą. Oferty „Skład apteczny" przyjmuje Kurjer. 47622

Kto z kupców bławatnych zechciałby parołokciowe resztki: białe i kolorowe, bawełniane i inne zbywać stale pracowniczce igły taż jo, mogącej rekomendować ich wielu zamożnym domom, raczy dać adres: Kurjer Warszawski dla „Prywatnej szwalni". 47197

Mydlarnia do sprzedania. Nowy-Świat № 28. Maszyna pończosznicza do sprzedania. Nowy-Świat № 28. 47683

Poszukuje się rubli 3,000 na 8% na 1-szy numer po 17,000 rs. Towarzystwa, na majątek ziemski w Kaliskiem, 30 włók mający.— Oferty przyjmuje kantor wymiany pieniędzy na kolei wiedeńskiej. 47582

Posiadając kilkaset rubli, poszukuję uczciwej spólniczki do interesu przemysłowego. Oferty przyjmuje Kurjer „Prawdzie". 47198

Potrzebny handlowiec lub kasjerka z kapitałem od 1—2000 rs. na wyjazd. Bracka 8, m. 15, od 3 do 6. 47082

Poszukuję pośrednika z licznemi stosunkami do interesu majątkowego. Oferty: kiosk na Karmelickiej, „Zamiana." 47482

Plac w handlowej dzielnicy miasta, około 4,000 łokci kwadr., do sprzedania tanio, wiadomość Chmielna 33, mieszkania 6, między 4-tą a 6-tą. 45812

Restauracje, sklepy rozmaite, handle, są do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 67, mieszk. 2. 47421

Restauracja do sprzedania za rs. 500. Komorne tanie. Wiadomość: Grzybowska № 37, m. 29, od 3 do 5-ej. 47570

Restauracja do sprzedania za rs. 800, narożna, z bilardem. Wiadomość: Grzybowska № 37, m. 29, od 3 do 5-ej. 47571

Restauracja z bilardem i kompletnem urządzeniem do wydzierżawienia. — Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, Podwale 28. 47632

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z kotłem na herbatę jest do odstąpienia. Nowa Praga, Stalowa № 18. 47245

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do odstąpienia za przystępną cenę. Ulica Twarda № 12. 47287

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Żelazna № 91 w kawiarni. 47224

Sklep dystrybucyjno - piśmienno - norymbersko-galanteryjny, egzystujący lat 40, ulica pryncypalna, czysty dochód roczny 1,000 rubli. Wiadomość w kiosku, Elektoralna. 45962

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny w dobrym punkcie jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 11, stróż wskaże. 46460

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy. Cena przystępna. Wiadomość: Bracka. róg Chmielnej. 47479

Sklep spożywczy sprzedam za 180 rs., mieszkanie duże i ładne. — Ulica Grzybowska № 55. 47487

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 47302

Skład węgli do sprzedania. Ulica Złota № 36. 47020

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, komorne tanie. Ciepła 3, róg Twardej, 47167

Sklep spożywczo-mydlarski, dobrze procentujący, mieszkanie tanie. Wiadomość Bednarska № 26, u jubilera. 47078

Sklep spożywczo-wiktuałowy do sprzedania komorne rs. 10. Towarowa 30. 47388

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Zielna 42. 2104r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący od lat 15, za rs. 600 do sprzedania. Hoża 38. Bez pośrednictwa. 47710

Sklep spożywczy do sprzedania. — Żórawia № 4. 47688

Szynk do sprzedania za rs. 800, narożny, w dobrym punkcie. Wiadomość: Grzybowska № 37, m. 29, od 3 do 5-ej. 47572

Za kilkaset rubli jest do odstąpienia sklep porcelany, szkła, naczyń kuchennych emaljowanych. Miodowa 12. 47624

Z powodu zmiany interesów sprzedaje się mleczarnia z wyrobionemi gospodami, złożona z dobrych 7-iu krów, obora skanalizowana. Wiadomość Szkolna 8, m. 8. 47033

1,500 rs. poszukuję po Towarzystwie na dom na Nowej Pradze. Oferty przyjmuje Kurjer T. L. Pośrednictwo wyłączone. 47534

7,000 rs. umieszczę na dobrą hypotekę miejską razem lub częściowo, 8%.— Oferty dokładne przyjmuje Kurjer, signum „Pewność." 47505

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2073r

Poszukuję od 1-go stycznia mieszkania, z trzech dużych pokoi, na drugiem piętrze. Oferty składać: Biała 7, m. 3. 47237

Poszukuję sklepu z pokojem w podwórzu, na pierwszych Nalewkach. Wiadomość: Leszno 44, m. 7. 47701

Potrzebne zaraz mieszkanie: 3 pokoje z kuchnią w bliskości Żelaznej, Chłodnej lub Elektoralnej. Wiadomość: Złota 26, mieszkania 2. 47621

Poszukuje się mieszkania z całkowitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie, posiadającej odpowiednie kwalifikacje do dania opieki chorej umysłowo. Oferty przyjmuje Kurjer „Opieka." 47604

b) Zaofiarowane.

A) 3 pokoje z kuchnią i przedpokój na 1-em piętrze, od 1-go stycznia do wynajęcia. Wiadomość: Tłomackie 13, m. 24. 47665

Apartament z kilku pokoi złożony, z komfortem umeblowany, z porcelaną i naczyniami kuchennemi do najęcia, Jerozolimska 80, mieszk. 7. 47485

A) Wszelkie mieszkania wynajmować najlepiej przez kantor komisowy. Niecała 9. 47098

Dwa pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia;—tamże stołowanie. Włodzimierska 6, m. 10. 47453

Dla damy pokój z meblami. Krucza 4, mieszkania 13. 47435

Hortensja 5. Lokale kawalerskie z usługą. 47100

Pokój umeblowany, frontowy, róg Marszałkowskiej. Świętokrzyzka 39, m. 12. 47386

Pokój z meblami lub bez. Próżna № 5, 1-sze piętro. 47675

Pokój do odnajęcia, wejście porządne. Marszałkowska 44 a, m. 5. 47680

Pomieszczenie dla uczniów szkół prywatnych albo dla kobiety, z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 44 a, m. 5. 47679

Pokój na parterze z alkową, usługą, samowarem, opałem, rs. 12. Nowy-Świat 35, pracownia kapeluszy. 47691

Są do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, z meblami lub bez, na 4 miesiące, na pierwszem piętrze od frontu. Wiadomość: ulica Wspólna 54 A, mieszk. 4. 47609

Sklep do wynajęcia zaraz, na różne procedery. Wspólna 53, wiadomość na miejscu. 46104

Salon piękny, o trzech oknach, z fortepianem, meblami i pojedyńcze pokoje, oraz pomieszczenie dla kobiety. Chmielna № 7, mieszkania 5. 47469

W domu skanalizowanym przy ulicy Widok 24, m. 5, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lokal, z 7-u pokoi, z kuchnią, wiadomość u stróża. 47041

Zaraz do wynajęcia 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, od frontu. Kapucyńska 13, stróż wskaże. 47068

6 pokojów frontowych, z wszelkiemi wygodami, w każdym czasie do wynajęcia, w domu skanalizowanym, p. ul. Karmelickiej № 22, róg Nowolipek. 46473

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 47561

Amatorom palenia polecam najlepszych marek Cygara, Tytonie, Papierosy oraz galanterję tabaczną solidną możebnie tanio. Łebkowski, Trębacka 11. 45531

A) Bardzo dawno oczekiwane muszle morskie do pasztecików, otrzymał w dużej ilości i sprzedaje najtaniej. Magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego: Rymarska 7. 2069r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku polo życzego, przyjmnje chore panie bez meldunku, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 26301

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 46716

„Aurora", Niecała 11, poleca gorsety pięknego najświeższego fasonu od 3 do 30 rs. jako też hygieniczne i rozmaite leniuszki, sznuruweczki, pasy, sumiennie wykonywane. 47550

A) Na Gwiazdkę! Od 15 kopiejek żardinierki i kosze z kwiatami sztucznemi poleca pracownia kwiatów Franciszki Grabowskiej, oraz przyjmuje takowe po ubrania tanio a gustownie. Nowy-Świat № 54, m. 12. 47348

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 47142

Akuszerka przyjmuje na słabość, udziela porad, umieszcza dzieci. Długa 27, mieszkania 15, parter. 47678

Dla oszczędnych pań! Pranie, fryzowanie, farbowanie piór nadzwyczaj tanio. Zielna 41, m. 11, lewa oficyna. 47660

Lampy wiszące, stojące, brenery, bronzy, kuchenki naprawia, odnawia specjalista, Marszałkowska 66. Posiada brenery błyskawiczne małe, większe, oraz inne najdoskonalsze. 47575

Los do odstąpienia za zniżoną cenę. Nowiniarska 15, m. 49. 47568

Losy do odstąpienia 5-ej klasy. Ul. Topiel № 18, m. 10. 46700

Mamka młoda poszukuje miejsca. Aleje Jerozolimskie № 8—46. 47535

Nelli pracownia wykończa niedrogo, elegancko suknie, okrycia, podług modeli paryzkich. Bednarska 23—20. 47618

Na Gwiazdkę, koszyki fantazyjne gustownie ubrane sprzedaje, odświeżam, ubieram żardinierki, kosze, ceny przystępne, pracownia kwiatów Pawłowskiej, wprost Banku, Elektoralna 5, w podwórzu. 46466

Na Gwiazdkę przyjmuje zamówienia na ekrany, poduszki, kosze, toalety damskie i różne mebelki. Zakład tapicerski, J. Wiktor: Chmielna № 10. 46561

Nowy-Świat 35 (parter), modnie, elegancko, wykwintnie wykończam suknie, okrycia, kapelusze; przefasonowanie filcowego 25 kop. 47689

Na Gwiazdkę. Wyprzedaż kapeluszy damskich po cenie kosztu. Chmielna № 2. 47 85

Obiady prywatne po 40 kop. od 3—5-ej. Włodzimierska 14—10. 47672

Osoby, które się uczą kroju sukien w specjalnych szkołach A. Gałeckiej, dla zapewnienia sobie samoistnego bytu, zaraz po ukończeniu nauki otrzymują pracę. Specjalna szkoła A. Gałeckiej, ulica Marszałkowska № 123. 47657

Pracownia sukien i okryć damskich wykonywa takowe od 2 rubli, podług najświeższych francuzkich żurnali. Marszałkowska № 152, m. № 8. 47561

Przyjmuję krawaty do roboty, tanio. Wyuczam za 3 rs. Marjensztadt 1—28. 47396

Poszukuję w godzinach wieczornych lekcyj tańca. Oferty z warunkami składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. sub signum „Taniec." 47686

Przyjmuję do roboty suknie, ubranka dziecinne, bieliznę damską i męzką, robię zręcznie, tanio. Sienna 11, mieszk. 15. 2106r

Parasolkę pozostawioną 6 grudnia w Banku Państwa na pierwszem piętrze, proszę odnieść na Jerozolimską № 54, m. 5, za nagrodą. 47676

Perszeron siwy w trzecim roku, półkrwi, jest do sprzedania za 200 rubli w dobrach Glinki, w gminie Otwock. 47668

Srebrzenie, złocenie, niklowanie oraz reparacje i odnawianie wyrobów platerowanych, najtaniej przyjmuje fabryka Groszkowskiego et. Pechkranza, Marszałkowska 13, magazyn Senatorska 32. 45652

Tani i elegancki prezent na Gwiazdkę, kosze kwiatów z bibuły od rubla, motyle, pompony, abażury poleca magazyn mód Rykowskiej: Długa 47. Nauka tychże przedmiotów z bibuły, w przeciągu tygodnia rubli 3. 47342

We środę na dworcu drogi nadwiślańskiej zgubiono pugilares z paszportem Antoniego Uszackiego, biletami loteryjnemi z 4 i 5-ej klasy № 3694 g, 13416 ab, 15143 bg, 19134 ab, z różnemi rachunkami i pieniędzmi około 5 rs. Sumienny znalazca zatrzyma sobie gotówkę, a paszport, bilety i rachunki raczy przesłać do W-ej Godzińskiej, Nowy-Świat 23, lub Antoniemu Uszackiemu w Pułtusku. O biletach ostrzeżenie zrobiono. 47669

W dniu 7-ym b. m., między godz. 5 a 6-tą, w przejeździe ulicami Chłodną, Żelazną, Nowolipiem, Smoczą i Gęsią, zgubiono szufladkę, zawierającą złote przedmioty: 2 pierścionki, bransoletę, serduszko z fotografjami i kolczyki. Łaskawy znalazca zechce oddać za sowitą nagrodą na ulicę Gęsią № 47, mieszkania 6. 47666

Wyprzedaż pończoch i skarpetek, po cenach znacznie zniżonych. Marszałkowska 76, m. 9. 47428

Za nagrodą. Zgubiono kolczyk z czarną emalją i brylancikiem, w poniedziałek. Łaskawy znalazca zechce złożyć u jubilera Moczydłowskiego, Nowy-Świat 49. 47634

4 rs. wyuczam krawatów w dwa tygodnie; fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania 17. 47192

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurczyńskiego. Na Gwiazdkę: burki, szlafroki, futra, palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. Obstalunki przyjmuję. Fraki wynajmuję. 47026

✱) Firankt bardzo tanio wyprzedaje Ż. Gutman: Bielańska 23, 1-e piętro. 46463

✱) Bluzki, matinki modne, z różnych materjałów. „Manufaktura krajowa." A. Brochocki. Niecała 12.

✱) Staniki trykotowe„ Jersey" ciepłe, oraz żakiety, halki, czapki.

✱) Karbowanie, plisowanie sukien, koronek, kołnierzy.

✱) Woalki od 15 kop., począwszy, wybór wielki. A. Brochocki. Niecała 12. 47650

✱✱✱✱✱) Rękawiczki litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 27 Ноября (9 Декабря) 1894 r.
Redaktor Franciszek Olszewski — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).